MAGAZYN

Urodziny z marihuaną. Pobita Wiktoria trafiła do domu dziecka.
**Str. 17**

Kandydaci do przymiarki. Jest wielu chętnych do Sejmu nowej kadencji.
**Str. 23**

**Telemagazyn**
z programem TV i zapowiedzią najciekawszych filmów, seriali i programów




Nr ISSN 0137-9259
Nr indeksu 350370
9 770137 925057 44

www.nowosci.com.pl

Nr 253 (17147) | Cena 7,00 zł (w tym 8% VAT)

# NOWOŚCI
## DZIENNIK TORUŃSKI

59 lat

*Piątek, 30.10.2026*

**„Tęczowy Las" w Toruniu będzie rozbudowywany**
Cmentarz dla zwierząt powstał w 2008 roku jako odpowiedź na rosnącą potrzebę stworzenia godnego miejsca pochówku dla domowych pupili. - **Str. 8**

**Policja dziękuje Torunianom**
Po kilku tygodniach od zaginięcia matka i synek zostali odnalezieni. Oboje byli cali i zdrowi. Nic złego ich nie spotkało. - **Str. 6**

**Relaks**
**Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV**

**Ochrona zdrowia**

## Pacjenci coraz częściej chwalą szpitalne kuchnie w regionie

1 września skończyła się taryfa ulgowa dla szpitali. Od tego dnia obowiązują nowe przepisy dotyczące szpitalnych posiłków.
**– Str. 3**

**Minął tydzień**

## Dobry kebab i bardzo brzydki czasownik na pięć gwiazdek

Wielką, symboliczną „czerwoną kartkę za aborcję" protestujące przy drzwiach biura regionalnego Koalicji Obywatelskiej przy ulicy Żeglarskiej zostawiły.
**– Str. 2**

**Zagadka kamienia runicznego z Otłoczyna rozwiązana**
Za rozwikłanie tajemnicy zabrało się trzech badaczy. **– Str. 8**

**Co najbardziej drenuje nasze portfele w czasie zakupów?**
Najszybciej drożały w sklepach słodycze i desery, używki, ryby i mięso. **– Str. 9**



FOT. 123RF

**Wszystkich Świętych**

# Wspominamy zmarłych

Przed 1 listopada grób swoich bliskich na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Toruniu sprzątał pan Ryszard
**– Str. 4**

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

eprasa.pl 3985d2521a

**POLECAMY**

PONIEDZIAŁEK: Sport z regionu i świata WTOREK: Strefa Biznesu ŚRODA: Strona zdrowia

# 30.10.2026
# Piątek

**Dziś imieniny:** Edmunda, Gerarda, Juliana i Zenobii
**62 dni do końca roku,** Dzień Spódnicy

NOWOŚCI

**Redaktor naczelna**
Alicja Polewska
**Z-cy redaktor naczelnej**
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
**Wydawca dnia**
Waldemar Piórkowski

**www.nowosci.com.pl**

**Polska Press**
**Makroregion Wielkopolska**
**Kujawsko-Pomorskie**
**Redakcja** ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń,
redakcja@nowosci.com.pl
**Prezes Makroregionu**
Marek Ciesielski
**Dyrektor reklamy**
Agnieszka Perlińska
**Dyrektor marketingu**
Katarzyna Jabłońska
**Druk**
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
**Prezes Zarządu Polska Press Grupy**
Robert Feluś
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**
Marek Twaróg
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**
Tomasz Bocheński
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński
**Biuro Konsumenta PPG**
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**Komentarz dnia**



## **Alicja Polewska:** Zniknienie

*redaktor naczelna*

Idą. Przez las. Przygarbieni, jakby zwróceni do siebie i w siebie, czasami biorą się pod ramię. Mędrcy. Social media wyświetliły mi post. Długi. Wzruszający. Przypominający film syna z Ojcem i Przyjacielem. Tylko oni trzej w jesiennym lesie.

„Słońce i cień".

Raptem niecałe 40 minut. Tyle, żeby nie stracić uwagi, nie uronić żadnego słowa, obrazu.

Głosu.

Mówią do siebie Tadzieńku i Gucieńku. Przysiadają na jakiejś zapomnianej ławeczce, zapalają papierosy. I snują słowa jak paciorki różańca. - Wiesz - mówi Gucio - czekałem na emeryturę. Chciałem jej. Myślałem, pojeżdżę trochę za granicę, bo nie bywałem. Następnego dnia, pierwszego na emeryturze, zamilkł telefon. Patrzyłem na niego, ale nic. Cisza. I już nie chcę tej emerytury.

- Patrz, Guciu - odpowiada Tadziu z wileńskim akcentem - kiedyś gadaliśmy o piłce i panienkach, a teraz o śmierci.

- Nie ma śmierci. Ci, których wokół nie ma - żyją. Przyjaciele, rodzice - żyją: w mojej wyobraźni. Ciągle tam są. I będą. A wiesz, że kiedy zapytano Henia Berezę, jaki jest najlepszy współczesny polski poeta, to powiedział Jan Kochanowski.

- No tak. Heniu.

- „Wielkie mi uczyniłaś pustki w domu moim, moja biedna Urszulo, tym zniknieniem swoim" - powiedziane, nie wyrecytowane słowa. Tren VIII.

- Zniknieniem, Tadzieńku. Nie zniknięciem. Zniknięcie jest raz na zawsze. Zniknienie...

- Tak, Gucieńku.

Idą przez jesienny las. Mistrzowie.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowości Dziennik Toruński"

**tel. 56 451 91 04**
**bok.prenumerata@polskapress.pl**
**prenumerata.nowosci.com.pl**

**MINĄŁ TYDZIEŃ**

# Zachwyty i czasownik na pięć gwiazdek

**Marek Nienartowicz**

**Nieco ponad tydzień temu Rada Miasta w Toruniu obradowała. Wyjątkowa atmosfera ponad podziałami na tę okoliczność się objawiła.**



FOT. WOJCIECH STRECKER

**To nie sesja, to nie protest! Takie występy w programie niedawnej gali klubu żużlowego z Torunia, sezon podsumowującej, były**

Przy okazji decyzji radnych o nadaniu ważnych miejskich odznaczeń to się stało. Profesorowi Duchowi z UMK je przyznano. Czyli niegdyś wiceministrowi nauki w rządzie PO. I kto jego sylwetkę, pełen uznania, prezentował? Radny Mól z PiS! Medalem też profesora Wojciechowskiego uhonorowano. Tego działacza mocno z kościołem katolickim związanego. Jego sylwetkę zachwycony radny Jóźwiak z KO przedstawiał.

Atmosfery tej radny Zaleski pilnował. Czyli eksprezydent Zaleski. Jej się nachwalić nie mógł! Jako przykład zwaśnionym politykom z Sejmu ją dawał. Zdziwienia w tym nie ma. W końcu prezydent Zaleski przez lata zwornikiem sojuszu w Toruniu był. Tego z udziałem i PO, i PiS-u. I wiceprezydentów Gulewskiego i Móla. Czyli obecnych prezydenta Gulewskiego i radnego Móla.

Radni PiS-u jednak czujność zachowują. Zwłaszcza radny Jakubaszek. Ostatnio choćby w kwestii podwyżki stawek podatków krytykę prezydenta Gulewskiego więc poczynili. No, niechby prezes Kaczyński się dowiedział! O tym, że pod rządami KO PiS tylko malowaną opozycją jest!

Czwartek, czyli dzień ostatnich obrad Rady Miasta, trudny dla radnego Krupeckiego z KO był. Bo ta medalowa „miłość" z PiS-em uprawiana akurat jego mocno uwierać musi. Przede wszystkim jednak o protest proaborcyjny chodzi. Ten przy pomniku Kopernika w czwartek się odbywający. Sześć lat temu takie protesty radny Krupecki calutkim sobą wspierał. Na różne sposoby. No, ale wtedy PiS wrogiem protestujących był. A teraz głównie KO nim się stała. Bo za jej władzy przepisy dotyczące aborcji maksymalnie poluzowane nie zostały.

Radny Krupecki więc cierpiał. Na proteście się pojawić nie mógł. Bo sześć lat temu bardzo popularne wśród protestujących hasło z bardzo brzydkim czasownikiem na „j" (w bezokoliczniku) było. Ze skrótowcem „PiS" łączony został. W wersji pisanej pod ośmioma gwiazdkami hasło owo się kryło. Owszem, ów bardzo brzydki czasownik przez niektórych za dozwolony w wyrażaniu gniewu został. Tyle że wobec PiS-u. Jeszcze tego brakowało, by w obecności radnego KO czasownik na „j" z KO powiązany został!

Podczas protestu w Toruniu brzydki czasownik, pod pięcioma gwiazdkami się kryjący, z KO tylko na jednym z transparentów powiązany został. Niedużą czcionką. Za to wielką, symboliczną „czerwoną kartkę za aborcję" protestujące przy drzwiach biura regionalnego KO przy ulicy Żeglarskiej zostawiły. A za tymi drzwiami na co dzień... radny Krupecki urzęduje! Jako sekretarz partii na województwo. Tak, tak - sześć lat temu tego typu „prezenty" przy biurze PiS-u zostawiane były... No, ale polityka perfidnie przewrotna jest.

Co do sesji Rady Miasta, to nią rozliczany z nieobecności podczas protestu radny Krupecki się zasłaniać nie może. Bo na przykład radna Chłopecka z PiS-u z obrad się ulotniła. I w równoczesnej do proaborcyjnej manifestacji antyaborcyjnej udział wzięła. Na zachwyty radnego Zaleskiego nie bacząc. ©℗

**POGODA**

| Piątek | Sobota |
|---|---|
| 13°C/3°C | 12°C/2°C |

**W SOBOTĘ Z „NOWOŚCIAMI"**

**Kalina Jędrusik żyła na własnych zasadach. Polskie kino nie wiedziało, co z nią zrobić. Była tak wielkim talentem, że reżyserzy obawiali się, iż przyćmi całą obsadę.**



FOT. HARTWIG EDWARD / NAC

- **Udar może dotknąć także dziecko - nawet zupełnie zdrowe**
- **Prawdziwy turecki kebab opiera się na jakości**
- **Trawy ozdobne. Piękne, wytrzymałe i nie boją się zimy**

eprasa.pl 3985d2521a

OCHRONA ZDROWIA

# Pacjenci chwalą szpitalne kuchnie w regionie

Małgorzata Oberlan

**Przybywa dobrych opinii o szpitalnych posiłkach w Toruniu i Bydgoszczy. Pojawiły się w internetowych postach ze zdjęciami, ale i ankietach szpitali. - Cieszy nas to, choć mamy świadomość, że jeszcze sporo w tej materii jest do zrobienia - mówi Jan Gessek, dyrektor miejskiej lecznicy przy ul. Batorego w Toruniu.**



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Za posiłki w szpitalu miejskim kolejny rok odpowiada firma Impel

1 września skończyła się taryfa ulgowa dla szpitali. Od tego dnia, po okresie przejściowym na dostosowanie się, obowiązują nowe przepisy dotyczące szpitalnych posiłków. Wszędzie już muszą być poważnie traktowane - jako część procesu leczenia. Muszą być planowane i przygotowywane z dietetykami. Lecznice zobowiązane są też z wyprzedzeniem publikować jadłospisy oraz udostępnić pacjentom platformy do zgłaszania uwag.

Sporo szpitali w naszym regionie, w tym te z Torunia i Bydgoszczy, realne zmiany wprowadziło już wcześniej.

Od 2015 roku pacjenci z całego kraju przysyłają zdjęcia szpitalnych posiłków wraz z opisami, opiniami w ramach publicznej grupy „Jedzenie w szpitalach". Liczy ona sobie dziś 71,9 tysięcy członków. Drugą popularną platforma tego typu staje się „Wyżywienie w szpitalu". W ostatnich miesiącach pojawiło się na tych grupach sporo postów ze zdjęciami dotyczących szpitali z Kujaw i Pomorza. Pochwalnych! Dobre recenzje wystawili pacjenci m.in. obu szpitalom w Toruniu - Miejskiemu Szpitalowi Specjalistycznemu przy ul. Batorego i Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu na Bielanach.

„Naprawdę smacznie", „Całkiem spore te porcje", „Też tam byłam/byłem i na jedzenie nie można narzekać" - komentują pochwalne posty inni pacjenci toruńskich lecznic. Choć, jak zawsze, trafiają się i krytycy. Np. ci, którzy ostatnio nie doczytali posta pacjentki Wiktorii, która chwaliła posiłki na Batorego i zamieściła zdjęcia, na których jedzenie jest w styropianowych pojemnikach. Była w izolatce, a tam talerzy używać nie wolno. Niektórzy zdążyli już jednak skomentować, że na widok jedzenia w styropianie jeść im się odechciewa...

- Generalnie cieszymy się z pojawiających się pochwał od pacjentów. O tym, że jedzenie się u nas poprawiło nie tylko słyszymy, ale i czytamy w naszych szpitalnych ankietach dla pacjentów. Mamy jednak świadomość, a wynika to także z tych ankiet, że jeszcze sporo w tej materii jest do zrobienia - mówi Jan Gessek, dyrektor szpitala miejskiego. Tutaj kolejny już rok za posiłki odpowiada Impel Catering.

A co konkretnie jedli chorzy w Toruniu w ostatnich dniach? Oto przykładowe jadłospisy. W szpitalu wojewódzkim na Bielanach w środę 21 października dieta podstawowa dla dorosłych wyglądała tak: śniadanie: bułka kajzerka, chleb razowy, parówka wysokogatunkowa na ciepło, masło, jogurt, sałata lodowa z ziołami, herbata; obiad: zupa jarzynowa z ziemniakami, bigos na wędzonce, ziemniaki z zieleniną, kompot z owocami; kolacja i tzw. posiłek nocny: herbata, chleb pszenno-żytni, chleb razowy, masło, kiełbasa Krakowska parzona drobiowa, ser mozzarella i papryka. Na noc - sok owocowy 100 procent.

Natomiast w miejskim szpitalu 27 października pacjenci jedli tak: śniadanie: chleb razowy pszenno-żytni, jogurt naturalny, ser żółty, masło, polędwica miodowa, roszponka, śliwki, herbata; obiad: zupa pomidorowa z soczewicą i ziemniakami, ziemniaki gotowane z koperkiem, sos jarzynowy, surówka żydowska z ogórkiem kwaszonym, woda źródlana, filet drobiowy gotowany; kolacja: chleb pszenno-żytni, margaryna Rama, twaróg chudy, herbata, szynka gotowana extra, roszponka, jabłka. Na posiłek nocny: sok pomidorowy.

Na wspomnianych grupach internetowych nie brakuje też postów ze zdjęciami od pacjentów szpitali w Bydgoszczy. Ostatnie - pozytywne - dotyczą m.in. „Jurasza" i „Biziela". Zdecydowanie najliczniejsze pochwały zbiera i to już od dawna - Centrum Onkologii.©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011601716

# ORLEN planuje inwestycje za 380 mld zł.
## Polskie firmy mogą być ich częścią

**Setki miliardów złotych na nowe projekty i duże zapotrzebowanie na wykonawców, technologie oraz specjalistyczne kompetencje. ORLEN chce do 2035 roku przeznaczyć na inwestycje około 380 mld zł i coraz mocniej włączać krajowe przedsiębiorstwa w ich realizację. O możliwościach współpracy rozmawiano podczas Forum Dostawców „CAPEX. Strategiczne inwestycje" w Łodzi.**




Do łódzkich Ogrodów Geyera przyjechało około 400 przedstawicieli firm zainteresowanych nawiązaniem współpracy z Grupą ORLEN lub jej rozszerzeniem. Uczestnicy mogli zapoznać się z planowanymi inwestycjami, harmonogramami kluczowych projektów oraz zasadami udziału w procesach zakupowych. Forum zostało zorganizowane w ramach cyklu „Partnerzy Energii Jutra", które buduje długoterminowe relacje koncernu z rynkiem dostawców.

Jak podkreśliła Diana Batko, wiceprezes zarządu ds. logistyki i zakupów w ORLENIE, spotkanie w Łodzi dotyczy jednego z najistotniejszych elementów – szeroko pojętych inwestycji ORLENU. – Przeznaczymy 380 mld zł do roku 2035, więc rozmawiamy o potężnych pieniądzach i inwestycjach, które są budowane w Polsce, w ORLENIE.

Sporo miejsca na forum poświęcono podejściu local content, czyli postulacie zwiększania udziału polskich przedsiębiorstw w łańcuchu dostaw, zwłaszcza dla spółek strategicznych i z udziałem Skarbu Państwa.

Wiceprezes Diana Batko zaznaczyła, że dla ORLENU local content ma szczególne znaczenie. – Nie jest dla nas jedynie hasłem. Ono stanowi dla nas realną wartość, która zostaje w ORLENIE i polskiej gospodarce. To rozwój kompetencji krajowych firm, nowe miejsca pracy, podatki i wzmacnianie polskich przedsiębiorstw – mówiła.

Wiceprezes zaznaczyła, że silne krajowe zaplecze wykonawcze przekłada się również na odporność naszej gospodarki i bezpieczeństwo samego ORLENU. Krajowi wykonawcy zdobywają wiedzę o realizowanych projektach i mogą wspierać nas również po ich zakończeniu. To kompetencje, które pozostają w Polsce i są dostępne wtedy, kiedy są najbardziej potrzebne – mówiła Diana Batko.

Zgromadzeni mogli poznać plany inwestycyjne ORLENU z różnych obszarów jego działalności – od projektów dotyczących energii konwencjonalnej, np. wychwytu i magazynowania dwutlenku węgla, przez rozwój recyclingu tworzyw sztucznych, aż po projekty związane z transformacją energetyczną i biopaliwami. Sekcja ta wzbudziła duże zainteresowanie obecnych. Ale nie zabrakło też porad praktycznych dotyczących współpracy, na przykład zasad działania i funkcji platformy zakupowej ORLEN Connect.

Przedstawiciele Grupy ORLEN przekonywali, że nawet przy strategicznych inwestycjach jest miejsce dla mniejszych firm, na przykład przez tworzenie konsorcjów z większymi podmiotami. Dominika Żwirbla-Kalman, dyrektorka Centralnych Zakupów CAPEX, zwraca uwagę, że spotkania takie jak w Łodzi to także okazja do postawienia diagnozy na temat barier, jakie mogą napotykać mniejsze przedsiębiorstwa przy nawiązywaniu współpracy z ORLENEM.

– Jesteśmy dużym podmiotem, nasze kontrakty są wielostronicowe – przyznaje Dominika Żwirbla-Kalman. – Ważne jest, żeby te mniejsze podmioty mówiły nam: „tego nie przejdę", „to mi przeszkadza", „tego zabezpieczenia nie mam". Jesteśmy w stanie w jakiś sposób pokierować te firmy, także do nawiązywania konsorcjów – wyjaśnia. Jak zaznacza, Forum Dostawców to właśnie taka okazja do wymienienia się wizytówkami między dużymi i małymi firmami.

Wśród uczestników była Anna Bystry ze spółki MTM z Gdyni, świadczącej usługi z zakresu robót budowlanych w rejonie Trójmiasta.

– Celem mojego udziału jest zapoznanie się z planowanymi przez ORLEN inwestycjami, które mogłyby być przedmiotem naszego zainteresowania – wyjaśnia Anna Bystry. – ORLEN jest dużym przedsiębiorstwem, ze stabilnym finansowaniem, z udziałem Skarbu Państwa, a to gwarancja terminowych płatności – podkreśla.

To kolejne tematyczne Forum Dostawców „Partnerzy Energii Jutra". Wstępem do cyklu było wiosenne spotkanie w Płocku z branżą budowlaną i remontową, następnie w Katowicach ORLEN opowiadał o planowanych inwestycjach z zakresu IT i nowych technologii, a ostatnio w Żninie mówiono o transporcie i logistyce.

eprasa.pl 3985d2521a

NABOŻEŃSTWA

# Msze i procesje odbędą się na prawie wszystkich toruńskich cmentarzach

Marek Nienartowicz

**W niedzielę 1 listopada, we Wszystkich Świętych 2026, na większości cmentarzy w Toruniu zostaną odprawione msze święte.**

We Wszystkich Świętych msze święte są odprawiane we wszystkich kościołach rzymskokatolickich, w porządku zbliżonym do niedzielnego. Zaplanowane także zostały na cmentarzach. W Toruniu msze będą odprawione na prawie wszystkich nekropoliach.

Msze święte wracają we Wszystkich Świętych na oba cmentarze przy ulicy Poznańskiej, należące do parafii pod wezwaniem Świętych Piotra i Pawła, prowadzonej przez franciszkanów. Przed rokiem nie były odprawiane na tych nekropoliach. W kolejnym roku we Wszystkich Świętych msza nie zostanie odprawiona na cmentarzu przy ulicy Wybickiego. Tu odbędzie się procesja i modlitwa za zmarłych. Zaplanowano je zarówno na 1 listopada, jak i na dzień kolejny (2 listopada - o godzinie 16.30).

Godziny nabożeństw w Toruniu: - CCK przy ulicy Grudziądzkiej - msza święta o godzinie 14; Cmentarz Komunalny nr 2 na Koniuchach - procesja pokutna o godzinie 14.30, msza święta o godzinie 15; cmentarz św. Jerzego przy ulicy Gałczyńskiego - nabożeństwo za zmarłych i msza święta o godzinie 14; cmentarz św. Jakuba przy ulicy Antczaka - msza święta o godzinie 13, po niej nabożeństwo żałobne i procesja; cmentarz przy ulicy Wybickiego - procesja i modlitwa o godzinie 15; cmentarz przy ulicy Owsianej - różaniec o godzinie 14.30, msza o godzinie 15; cmentarz przy ulicy Turystycznej - msza święta o godzinie 13.30; cmentarz przy ulicy Wymarzonej - msza święta o godzinie 12; „stary" cmentarz przy ulicy Poznańskiej - msza o godzinie 11; „nowy" cmentarz przy ulicy Poznańskiej - msza święta o godzinie 12; cmentarz przy ulicy Włocławskiej - msza święta o godzinie 12. ©℗



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Na cmentarzach zaplanowano msze i procesje

DOJAZD DO CMENTARZY

# Autobusy i tramwaje 1 listopada pojadą za darmo

Marek Nienartowicz

**W okresie Wszystkich Świętych w Toruniu inaczej będzie funkcjonowała komunikacja miejska. Jak pojadą autobusy i tramwaje 1 listopada?**

Tradycyjnie 1 listopada, we Wszystkich Świętych, przejazdy tramwajami i autobusami MZK w Toruniu w godzinach 5-23 są bezpłatne. Tego dnia, w tych samych godzinach, za darmo dostępne będą również parkingi park&ride przy ulicach Olimpijskiej i Dziewulskiego.

Poważniejsze zmiany w komunikacji miejskiej w Toruniu z okazji Wszystkich Świętych zaczną obowiązywać w weekend 31 października - 1 listopada.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

1 listopada przejazdy komunikacją miejską w Toruniu będą bezpłatne

### Wszystkich Świętych: będą dodatkowe kursy autobusów

Oto jak będzie funkcjonować komunikacja miejska w Toruniu we Wszystkich Świętych oraz w dzień przed tym świętem i w dzień po nim.

### Sobota 31 października

Dodatkowo kursować będą autobusy: linii nr O-1 na trasie Dworzec Autobusowy - Cmentarz Centralny - Odrodzenia w godzinach 7.15 - 16.15 z częstotliwością co około 22 minuty; linii nr 18 na trasie Uniwersytet - Cmentarz Centralny - Kolankowskiego w godzinach 7.15 - 15.30 ze zwiększoną częstotliwością co 30 minut.

### Niedziela 1 listopada

Dodatkowo kursować będą autobusy: linii nr O-1 na trasie Dworzec Autobusowy - Cmentarz Centralny - Odrodzenia w godzinach 7.15 - 18 z częstotliwością od 20 do 5 minut; linii nr 18 na trasie Uniwersytet - Cmentarz Centralny - Kolankowskiego w godzinach 7.05 - 18 z częstotliwością od 20 do 5 minut (autobusy będą omijały wjazd w ulice Polną, Kociewską i Mleczną - nie będą obsługiwane przystanki: "Dębowa Góra" (w kierunku cmentarza), "Fort IV", "Kanałowa" i "Kociewska".

Dojazd do Miejsca Pamięci Narodowej na Barbarce będzie możliwy wybranymi kursami linii nr 31.

### Poniedziałek 2 listopada

Tramwaje i autobusy będą kursować według rozkładów jazdy obowiązujących w dni nauki szkolnej, czyli zgodnie ze zwykłymi rozkładami jazdy. ©℗

TORUŃ

# Kwesta na cmentarzu Św. Jerzego na renowację nagrobka i lapidarium

Marek Nienartowicz

**We Wszystkich Świętych, na cmentarzu Św. Jerzego w Toruniu odbędzie się tradycyjna kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków.**

Kwestę we Wszystkich Świętych na cmentarzu Św. Jerzego, na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków znajdujących się na tej nekropolii, organizują od 2003 roku Urząd Miasta Torunia i Towarzystwo Miłośników Torunia. Tegoroczna będzie dwudziestą czwartą zbiórką. Potrwa od godziny 8 do 14.

- Tegoroczna kwesta ma dwa cele. Jednym z nich jest zbiórka funduszy na renowację kamiennego, wyróżniającego się wysokimi walorami artystycznymi nagrobka Leonarda Torwirta. Był wybitnym malarzem, konserwatorem, docentem na Wydziale Sztuk Pięknych UMK, scenografem współpracującym m.in. z toruńskim teatrem oraz autorem słynnej kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która peregrynowała po Polsce w ramach Milenium Chrztu Polski. Artysta zginął tragicznie w 1967 roku. Jego nagrobek wymaga dziś pilnych prac: naprawy i konserwacji zabytkowego ogrodzenia, oczyszczenia i stabilizacji kamienia oraz zabezpieczenia przed niszczącym wpływem wilgoci i roślinności. Drugim celem jest zbiórka pieniędzy na uporządkowanie lapidarium w zachodniej części cmentarza Św. Jerzego, od strony ulicy Morcinka. Zgromadzono tu kilkadziesiąt XIX-wiecznych płyt z dawnego cmentarza staroluterańskiego na Osiedlu Młodych, zlikwidowanego w 1962 roku. Te cenne, pozbawione dziś opiekunów nagrobki zostaną oczyszczone z roślinności i śmieci, inskrypcje zostaną uczytelnione, a w ich sąsiedztwie ustawimy tablicę informacyjno-edukacyjną - wyjaśnia profesor Krzysztof Mikulski, prezes Towarzystwa Miłośników Torunia.

Do udziału w tegorocznej zbiórce na cmentarzu Św. Jerzego zgłosiło się blisko 80 wolontariuszy. Kwestować będą między innymi prezydent Paweł Gulewski, wiceprezydenci Dagmara Zielińska i Adam Szponka, wiceminister Grzegorz Karpiński z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, wiceminister sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha. Z puszkami po cmentarzu krążyć będą toruńscy radni: Katarzyna Chłopecka, Magdalena Cynk-Mikołajewska, Piotr Drążek, Zbigniew Fiderewicz, Michał Gazda, Michał Jakubaszek, Wojciech Klabun, Maciej Koziołocki, Adrian Mól, Michał Rzymyszkiewicz, Dominika Walichniewicz, Agnieszka Wasita, Aneta Wierzbowska oraz Michał Zaleski.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Kwesta na cmentarzu Św. Jerzego organizowana jest od 2003 roku

Kwestować mają także marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki, przedstawiciele władz rektorskich Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, artyści, dziennikarze, społecznicy, sportowcy, działacze Towarzystwa Miłośników Torunia.

W latach 2003-2025 podczas kwest na cmentarzu Św. Jerzego zebrano łącznie 345 058,37 złotych. Rekordowy wynik zanotowano w 2024 roku - 24 177 złotych. W 2025 roku zebrano 23 226,84 złotych. Przez 23 lata dzięki datkom udało się uratować przed zniszczeniem 28 zabytkowych nagrobków z XIX i XX wieku. To m.in. pomniki Władysława Szumana, Bronisława Jamontta i Ottona Steinborna. ©℗

eprasa.pl 3985d2521a

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN 0011567155

# **Ropa i gaz, to nie tylko surowce.** Jak ORLEN wspiera regiony wydobywcze i co mówią o tym mieszkańcy?

**Ponad 245 milionów złotych dla samorządów w 2025 roku, wsparcie dla lokalnych projektów, strażaków, klubów sportowych i instytucji kultury objętych pomocą. Obecność ORLEN w regionach wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego ma wymiar znacznie szerszy niż sama produkcja surowców. A jak tę działalność oceniają ludzie mieszkający najbliżej instalacji? Większość dostrzega korzyści płynące z sąsiedztwa branży wydobywczej.**



**Instalacje gazowe ORLENU często sąsiadują z osiedlami mieszkaniowymi. Na zdjęciu Kopalnia Gazu Ziemnego Przemyśl-Zachód (na pierwszym planie)**

### Od Podkarpacia po zachodnią Polskę

Lądowe aktywa wydobywcze ORLEN są rozsiane po znacznej części kraju. Działalność związana z poszukiwaniem, wydobyciem i magazynowaniem węglowodorów obejmuje jedenaście województw, ponad sześćdziesiąt powiatów i około dwieście gmin. Można przy tym mówić o dwóch głównych obszarach działalności. Pierwszy obejmuje zachód oraz północny zachód kraju. Działalność koordynuje tam Oddział Upstream Polska z siedzibą w Zielonej Górze. Złoża znajdują się przede wszystkim w województwach lubuskim, zachodniopomorskim, wielkopolskim i dolnośląskim. Aktywa spółki znajdują się również na Pomorzu oraz w województwie kujawsko-pomorskim. Drugim kluczowym obszarem jest południowo-wschodnia część kraju, gdzie działa Oddział Upstream Polska w Sanoku. Tutaj wydobycie ma szczególną historię. Region związany jest z tą działalnością od blisko 170 lat i właśnie te tereny uznawane są za kolebkę światowego przemysłu naftowego. Należy pamiętać także o wydobyciu ropy naftowej i gazu ziemnego na Bałtyku, realizowanym przez ORLEN Petrobaltic.

### Lokalne złoża mają strategiczne znaczenie

Aż 74 procent osób zamieszkujących regiony, w których znajdują się instalacje wydobywcze ropy i gazu, uważa, że krajowe wydobycie surowców jest kluczowe dla bezpieczeństwa energetycznego Polski, a 71 procent ocenia, że lokalna produkcja może wspierać stabilność dostaw energii i surowców. Tak wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie Orlenu. Objęło ono łącznie 807 mieszkańców wybranych miejscowości znajdujących się najbliżej aktywów wydobywczych koncernu. Lokalny wymiar działalności łączy się z jej znaczeniem dla całej gospodarki. W 2025 roku krajowe wydobycie gazu ziemnego przekroczyło 3,7 mld m³, a ropy naftowej wyniosło ponad 812,4 tys. ton. Znaczenie tych węglowodorów wykracza poza regiony, w których znajdują się złoża i odwierty. Krajowa produkcja ogranicza część zapotrzebowania na import i stanowi element systemu bezpieczeństwa surowcowego państwa. Według ORLEN, blisko 20 procent gazu ziemnego wykorzystywanego w Polsce pochodzi z krajowego wydobycia, a spółka zakłada zwiększenie krajowej produkcji gazu do 4 mld m³ rocznie.

### Miliony z wydobycia zasilają lokalne budżety

Kiedy mówi się o wydobyciu gazu ziemnego i ropy naftowej, pierwsze skojarzenia zwykle dotyczą bezpieczeństwa energetycznego, odwiertów, kopalń i wielkiej infrastruktury. Z perspektywy mieszkańców gmin, na terenie których prowadzone jest wydobycie węglowodorów, równie ważne może być jednak to, co pozostaje w regionie, a więc wpływy do samorządowych kas, miejsca pracy, zamówienia dla przedsiębiorców, inwestycje w infrastrukturę, a także pieniądze przeznaczane na sport, kulturę czy bezpieczeństwo. Skala tych przepływów jest znacząca. W ubiegłym roku podatki i opłaty związane z lądową działalnością wydobywczą Grupy ORLEN przekroczyły 262 mln zł. Blisko 245 mln zł z tej kwoty trafiło bezpośrednio do budżetów samorządowych. To pieniądze, które dla części gmin, powiatów i województw stanowią istotny element lokalnych finansów. Dla samorządów istotna jest nie tylko wysokość wpływów, ale również ich wieloletni charakter. Złoża są eksploatowane przez lata, a działalność wydobywcza może dzięki temu tworzyć stosunkowo trwałe źródło lokalnych dochodów.

### Mieszkańcy dostrzegają te korzyści

Co ciekawe, mieszkańcy sami zwracają uwagę właśnie na ten aspekt. Potwierdzają to badania przeprowadzone na zlecenie ORLEN-u. 67 proc. ankietowanych uważa, że branża poszukiwania i wydobycia ropy oraz gazu może przynosić realne korzyści lokalnym społecznościom. Najczęściej wskazywaną korzyścią są właśnie wpływy do budżetu gminy. Obok pieniędzy trafiających do budżetów samorządowych mieszkańcy szczególnie mocno zwracają uwagę na rynek pracy. Według badania około dwóch trzecich mieszkańców rejonów objętych analizą dostrzega pozytywny wpływ działalności związanej z wydobyciem gazu i ropy na miejsca pracy w regionie. Badanie przynosi również interesujące informacje dotyczące społecznej akceptacji samej działalności. Łącznie 76 proc. ankietowanych deklaruje akceptację lub neutralną postawę wobec działalności upstream prowadzonej przez ORLEN. Warto przy tym pamiętać, że mowa o mieszkańcach terenów znajdujących się najbliżej instalacji. Blisko jedna trzecia badanych mieszka w odległości nie większej niż 10 km od infrastruktury ORLEN-u.

*- Cieszę się, że nasze krajowe wydobycie postrzegane jest jako istotne dla bezpieczeństwa kraju, szczególnie przez tych, którzy mieszkają najbliżej naszych instalacji. To nasi pracownicy i sąsiedzi – często korzystamy z tych samych dróg, a obiekty ORLENU widać z ich okien –* mówi Wiesław Prugar, Wiceprezes Zarządu ds. Upstream w ORLEN. Podkreśla przy tym, że zespoły działające w terenie dokładają starań, by ograniczyć do minimum uciążliwości wynikające z sąsiedztwa instalacji wydobywczych.

### Ponad tysiąc lokalnych projektów

Finansowy wpływ działalności wydobywczej na samorządy to jednak tylko jedna strona relacji między koncernem a regionami. Drugą stanowią programy społeczne. Ich skala w latach 2025-2026 przekroczyła tysiąc przedsięwzięć, jeśli zsumować trzy duże programy realizowane na obszarach działania Oddziałów Upstream Polska w Sanoku i Zielonej Górze. W ramach „Sportowego ORLENU" wsparcie otrzymało 208 lokalnych przedsięwzięć. Pieniądze trafiają do inicjatyw promujących aktywność fizyczną i umożliwiających dzieciom oraz młodzieży rozwijanie sportowych zainteresowań. Program „Kulturalny ORLEN" objął 230 projektów. Korzystają z niego między innymi gminne i miejskie ośrodki kultury, biblioteki, fundacje oraz stowarzyszenia. Finansowane są wydarzenia kulturalne, inicjatywy edukacyjne i projekty związane z ochroną lokalnego dziedzictwa. Największą liczbę beneficjentów spośród trzech wymienionych programów ma „ORLEN na straży". Wsparcie umożliwia zakup sprzętu ratowniczego czy organizowanie specjalistycznych szkoleń.

### Jak takie działania oceniają mieszkańcy?

Już co dziesiąty respondent wskazuje społeczne zaangażowanie ORLEN jako jedną z najważniejszych korzyści dla lokalnej wspólnoty. Połowa uczestników badania uważa, że ma ono pozytywny wpływ na życie w regionie. To pokazuje, że z punktu widzenia mieszkańców znaczenie dużej inwestycji przemysłowej nie kończy się na samym zakładzie czy instalacji. Liczy się również to, co dzieje się wokół niej.

### Za liczbami stoją konkretne korzyści

Co naprawdę zyskuje region, w którym wydobywa się gaz i ropę? Odpowiedź nie sprowadza się do jednej liczby. Dla samorządu najłatwiej policzyć wpływy podatkowe i opłaty. Dla mieszkańca znaczenie może mieć stabilne miejsce pracy niedaleko domu. Dla rodzica może to być natomiast dofinansowanie lokalnego klubu, w którym trenuje jego dziecko, a dla strażaka nowy sprzęt ratowniczy. Właśnie dlatego wpływ działalności wydobywczej na region należy rozpatrywać szerzej niż tylko przez pryzmat samej produkcji surowców.

eprasa.pl 3985d2521a

WRACAMY DO TEMATU

# Zaginiona matka i synek - odnalezieni! Policja dla „Nowości": dziękujemy także Torunianom

Małgorzata Oberlan

**31-letnia kobieta i jej 9-letni synek z Opoczna zaginęli pod koniec sierpnia tego roku. Na przełomie sierpnia i września byli widziani w Toruniu - nagrał ich monitoring w galerii handlowej. Oboje zostali odnalezieni - jako pierwsze dowiedziały się „Nowości" od rzeczniczki policji.**



FOT. KPP OPOCZNO

Kobiety i jej synka poszukiwali policjanci z Opoczna

Przypomnijmy. Komenda Powiatowa Policji w Opocznie (województwo łódzkie) poszukiwała 31-latki i jej synka. Oboje 26 sierpnia br. około godz. 10:30 opuścili miejsce zamieszkania, nie wrócili i nie nawiązali kontaktu z bliskimi. Nie było wiadomo, co się z nimi dzieje. Rodzina pełna była niepokoju o ich los.

- Na przełomie sierpnia i września br. zaginiona kobieta z dzieckiem widziana była na terenie Torunia - poinformowali policjanci z KPP Opoczno. I prosili o pomoc także Torunian. Udostępnili zdjęcia i rysopisy zaginionych. Jak się okazało, zaginionych nagrał monitoring w galerii handlowej. - Apelujemy do wszystkich osób, które widziały zaginionych lub posiadają jakiekolwiek informacje mogące pomóc w ustaleniu miejsca ich pobytu, o pilny kontakt z policją - podkreślali wtedy funkcjonariusze z Opoczna.

Apel nagłośniła policja w Toruniu i rozpowszechniły wszystkie lokalne media. Dziś „Nowości" jako pierwsze informują o finale tej sprawy - szczęśliwym!

Jak 27 października przekazała nam asp. Agnieszka Januszewska-Kałużna, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Opocznie, po kilku tygodniach od zaginięcia matka i synek zostali odnalezieni. - Oboje byli cali i zdrowi, nic złego ich nie spotkało - podkreśla oficer prasowa. - Z uwagi na interes tych osób i ich prawo do prywatności oraz wyrażoną wolę, nie zdradzamy szczegółów odnalezienia - także jeśli chodzi o miejscowość. Możemy jednak zapewnić, że wszystko dobrze się skończyło.

Jak nieoficjalnie dowiedziały się „Nowości", absolutnie nie było to tzw. porwanie rodzicielskie, jak komentowali to niektóry internauci. Matka nie ma też problemów z władzą rodzicielską itp. Sytuacja rodzinna już się unormowała.

- Dziękujemy przy tej okazji policji i mediom z Torunia, a także innym Torunianom, którzy zareagowali na nasz apel o pomoc - przekazuje za naszym pośrednictwem asp. Agnieszka Januszewska-Kałużna z KPP Opoczno.

W Polsce zgłasza się rocznie około 13 tysięcy zaginięć. Tak wynika z oficjalnych statystyk Komendy Głównej Policji oraz organizacji takich jak Fundacja Itaka. Skuteczność poszukiwań w Polsce jest wysoka - około 95 proc. zaginionych osób udaje się odnaleźć (część w ciągu pierwszych 24 godzin lub w ciągu kilku dni). Są jednak i tzw. trwale zaginieni. W polskiej bazie policji pozostaje około 4 000 osób, których los pozostaje nieznany od wielu lat.

Sporą grupą co roku są zaginione dzieci, choć zdecydowanie przeważają dorośli. Np. w 2023 roku odnotowano 2 574 zgłoszenia dotyczące zaginięć dzieci właśnie. Zdecydowana większość (ok. 95 proc.) odnajduje się w ciągu 7 dni.

W Polsce funkcjonuje Baza Osób Zaginionych, prowadzona przez policję. Jej internetowy adres to www.zaginieni.policja.gov.pl. Tutaj aktualizowane są na bieżąco informacje o osobach zaginionych. Tutaj także najprościej i najszybciej - przez gotowy, krótki formularz, zgłosić można miejsce pobytu zaginionego. Zawsze też można zrobić telefonicznie. ©℗

WYROK

# Jednak 10 lat za fabrykę amfetaminy dla Macieja Z. Apelacja nie pomogła

Małgorzata Oberlan

**Maciejowi Z. nie pomogło zaskarżenie wyroku z Torunia i pomoc znanego adwokata Jacka Duboisa. Sąd Apelacyjny w Gdańsku ogłosił mu ostateczny wyrok. Jednak pójdzie na 10 lat do więzienia - to kara łączna za produkcję amfetaminy w Wielkiej Nieszawce, uprawę marihuany w Papowie Toruńskim i posiadanie ponad 100 kg narkotyków.**

- 28 października Sąd Apelacyjny w Gdańsku utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, wydany przez Sąd Okręgowy w Toruniu 14 lipca 2025 roku - przekazuje Anna Kanabaj-Michniewicz z SA w Gdańsku.

A to oznacza, że Maciej Z. spędzi jednak 10 lat w więzieniu. Nie chciał się z tym pogodzić i od orzeczonego w ubiegłym roku wyroku toruńskiego odwoływał się wraz ze swoim obrońcą, znanym adwokatem Jackiem Dubois. Argumenty tego cenionego prawnika gdańskiej Temidy jednak nie przekonały, jak widać.

## 100 kilogramów narkotyków pod Toruniem

To jedna z „najgrubszych" spraw narkotykowych w ostatnich latach w okolicy Torunia. Cały narkobiznes rozbiło CBŚP w 2023 roku. Wtedy też tymczasowo aresztowano Macieja Z. i od tego czasu w tym areszcie pozostawał. Teraz, po prawomocnym orzeczeniu, rozpocznie odbywanie kary.

W śledztwie i w obu sądach wykazano, że 44-letni obecnie recydywista Maciej Z. w Wielkiej Nieszawce pod Toruniem, w wynajmowanym przez siebie lokalu, prowadził produkcję amfetaminy.

W tym laboratorium amfetaminy odkryto m.in. 46 litrów zasadowej amfetaminy, kwas siarkowy, alkohol metylowy oraz wiadra, łyżki, łopatki i urządzenia służące do wytwarzania narkotyku. W momencie rozbijania narkobiznesu produkcja mogła dać przynajmniej 63 kg amfetaminy - ustalono.

Śledczy nie mieli od początku wątpliwości, że mężczyzna przygotowywał narkotyki do sprzedaży. Potwierdziły to sądy.

Natomiast w Papowie Toruńskim mężczyzna zorganizował nielegalną uprawę marihuany. „Profesjonalna uprawa" i „marihuana handlowa najwyższej jakości" - takie określenia znalazły się w akcie oskarżenia. Gdy hodowlę rozbijano, było tutaj minimum 40 krzewów (typu „Auto") oraz stosowne urządzenia.

Maciej Z. rośliny hodował, a potem suszył i wytwarzał narkotyk. Poza tym u Macieja Z. odkryto i zabezpieczono cały magazyn różnych narkotyków. Łącznie - ponad 100 kg!

## Kara za narkobiznes to nie tylko więzienie

Proces w Toruniu zakończył się ogłoszeniem wyroku 16 lipca br. przez sędziego Piotra Gensikowskiego. Sąd Okręgowy Macieja Z., oskarżonego o posiadanie znacznej ilości narkotyków, wytwarzanie znacznej ilości narkotyków, uczestniczenie w obrocie narkotykowym oraz udzielanie narkotyków, uznał za winnego zarzucanych mu czynów.

Skazał go na 10 lat bezwzględnego więzienia, 16 tys. zł grzywny i 15 tys. zł świadczeń na rzecz Funduszu Sprawiedliwości. Dokładnie też taką karę podtrzymał teraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku.

Przypomnijmy, że jednocześnie sąd toruński uniewinnił drugiego oskarżonego w tym procesie. Był nim Maciej S., także związany już z przestępczością narkotykową (m.in. z handlem narkotykami w toruńskim Belwederze). To syn Tomasza S., pseudonim „Sopel", kiedyś bossa toruńskiego półświatka. Nie pomagał Maciejowi Z. w produkcji amfetaminy - orzekł sąd. ©℗

REKLAMA 0011490016

Sprawdź co się dzieje w regionie!
Odwiedź stronę www.kujawsko-pomorskie.pl
oraz profile społecznościowe województwa
#LubieTuByc

Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu

eprasa.pl 3985d2521a

MATERIAŁ INFORMACYJNY URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO

0011490012

# Kierunek – rozwój: czas na nowe umiejętności

**Chcesz zdobyć nowe umiejętności, rozwinąć kompetencje i zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zachęcamy do udziału w projekcie „Kierunek - rozwój", w ramach którego można skorzystać z dofinansowanych kursów, szkoleń i studiów podyplomowych. W przyszłym tygodniu ruszają kolejne nabory. Przewidziano 2 200 miejsc. Szczegóły programu na stronie www.zainwestujwsiebie.pl**



*– Zależy nam, aby mieszkańcy naszego województwa mieli możliwość jak najlepszego rozwoju zawodowego. Projekt „Kierunek – rozwój", w ramach którego obejmiemy wsparciem 13,5 tys. osób, to szansa na zdobycie nowych umiejętności i poprawę pozycji na rynku pracy. Chcesz rozwinąć kompetencje, zwiększyć szanse na dobrą pracę? Zachęcam do udziału!* – zaprasza marszałek Piotr Całbecki.

**Najbliższe nabory:**

**4 listopada (środa) godz. 9 (limit miejsc: 1 000)**
Nabór adresowany do dorosłych, którzy
- mieszkają, uczą się lub pracują na terenie województwa kujawsko-pomorskiego;
- nie prowadzą lub nie mają zawieszonej działalności gospodarczej;
- nie są jedynymi wspólnikami spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ani wspólnikami w spółce cywilnej.

**5 listopada (czwartek) godz. 9 (limit miejsc: 200)**
Nabór dedykowany osobom powyżej 50. roku życia i osobom z niepełnosprawnościami

**10 listopada (wtorek) godz. 9 (limit miejsc: 1 000)**
Nabór dedykowany mieszkańcom obszarów wiejskich i miast liczących do 100 tys. mieszkańców

Uczestnicy mogą otrzymać dofinansowanie do szkoleń wybranych z listy Bazy Usług Rozwojowych (www.uslugirozwojowe.parp.gov.pl), prowadzonej przez rządową Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP). **Maksymalna wartość wsparcia wynosi 6 400 zł, uczestnik pokrywa jedynie 10% kosztów wybranej usługi.**

Na zlecenie samorządu województwa realizatorem wartego ponad 120 mln złotych projektu (ponad 105 mln złotych to dofinansowanie z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-27) został Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu.



FOT. MIKOŁAJ KURAS DLA UMWKP

**Szkolenie komputerowe dla dorosłych.**

**„Kierunek – rozwój" w liczbach**
- łącznie **13,5 tys. uczestników**
- do **6 400 złotych** wsparcia
- **10 proc. kosztów** pokrywa uczestnik
- **20** zakończonych naborów
- **11,7 tys.** zrekrutowanych osób
- wartość projektu **124 mln złotych (105 mln złotych z FEdKP)**

# Nasze autobusy elektryczne z tytułem Polski Bus 2026

**Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric zostały wyróżnione prestiżowym tytułem Polski Bus 2026 w kategorii autobusów międzymiastowych. Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się podczas gali Międzynarodowych Targów Transportu Zbiorowego Transexpo w Kielcach.**

*– Wymiana taboru autobusowego to ważny element realizowanej przez samorząd województwa polityki rozwoju transportu publicznego w regionie. Przyznawana przez branżę transportową nagroda jest potwierdzeniem wysokiej jakości i innowacyjności pojazdów, które wybraliśmy do obsługi regionalnych połączeń autobusowych. To również docenienie konsekwentnych działań samorządu województwa na rzecz rozwoju nowoczesnego przyjaznego środowisku transportu publicznego* – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

Nagrodzony Iveco Crossway 12 LE electric to dwunastometrowy autobus elektryczny przeznaczony do obsługi połączeń regionalnych i międzymiastowych. Pojazd łączy zalety napędu zeroemisyjnego z rozwiązaniami zapewniającymi komfort i bezpieczeństwo pasażerów. Dzięki temu nowoczesna elektryczna technologia, która zazwyczaj wykorzystywana jest w komunikacji miejskiej, znajduje zastosowanie również na trasach międzymiastowych w Kujawsko-Pomorskiem.

Nowe autobusy znacząco odmładzają flotę naszego samorządowego przewoźnika – spółkę Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy (KPTS) – i poprawiają standard podróży na regionalnych liniach. Każdy z nich oferuje 50 miejsc i nowoczesne wyposażenie. Nagrodzony model Iveco Crossway 12 LE Elec to najnowocześniejszy autobus elektryczny przeznaczony do obsługi tras regionalnych i podmiejskich. Pojazdy wyposażone są w wydajny napęd elektryczny i baterie pozwalające na przejechanie nawet około 400 kilometrów na jednym ładowaniu, co umożliwia efektywną obsługę połączeń bez emisji spalin.

Transport autobusowy w 2026 roku w liczbach:
- **22 mln złotych** dotacji z FRPA
- **9,5 mln złotych** wkładu własnego
- **7,3 mln** przejechanych kilometrów
- **1,4 tys.** połączeń autobusowych
- **69** linii komunikacyjnych



FOT. SZYMON ZDZIEBŁO TARANTOGA.PL DLA UMWKP

**Zakupione przez samorząd województwa autobusy Iveco Crossway 12 LE electric, wyróżnione tytułem Polski Bus 2026.**

W ramach programu z rekordowym w skali kraju dofinansowaniem z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) samorząd województwa kupił 25 elektrycznych i 15 hybrydowych pojazdów. Całkowita wartość projektu wynosi 125 mln złotych, a dofinansowanie z KPO wyniosło 92 mln złotych.

Do obsługi pojazdów elektrycznych KPTS zainstalował w regionie 24 stacje ładowania. Koszt inwestycji wyniósł 6,7 mln złotych.

# Nabór wniosków o środki na małą retencję



FOT. ANDRZEJ GOINSKI/UMWKP

**Stawy retencyjne Kacze Doły na terenie Leśnictwa Szczepanowo (powiat mogileński)**

**Blisko 60 milionów złotych trafi do mieszkańców, lokalnych samorządów i organizacji na przedsięwzięcia służące zwiększaniu retencji wodnej w naszym regionie. Wszystko za sprawą uruchamianego właśnie marszałkowskiego projektu, który jest odpowiedzią na wyzwania związane z suszą i zmianami klimatu. Dzięki grantom pokrywającym 100 procent kosztów powstaną nowe zbiorniki wodne i stawy. Nabór wniosków trwa do 15 grudnia.**

*– Zmiany w środowisku naturalnym to zjawiska, które zwykle obserwujemy na przestrzeni dziesięcioleci. Dzisiaj naukowcy wskazują jednak, że procesy, które zachodziły naturalnie przez bardzo długie okresy, obecnie – pod wpływem działalności człowieka – przebiegają znacznie szybciej. Dlatego dziś musimy działać dwutorowo – zarówno zapobiegać dalszym zmianom, jak i radzić sobie ze skutkami tych, których już doświadczamy* – podkreślił marszałek Piotr Całbecki. – *Jestem przekonany, że nasz projekt spotka się z dużym zainteresowaniem i wspólnie uda nam się lepiej zagospodarować zasoby wodne i poprawić ich stan, bo każda kropla wody zatrzymana w naszym regionie ma ogromne znaczenie.*

Dofinasowanie można otrzymać na zadania, które łączą budowę lub przebudowę infrastruktury z realnym efektem retencyjnym:
- infrastruktura retencyjna: budowa i remont jazów, zastawek, podpiętrzeń, stawów rybnych oraz sztucznych zbiorników wodnych (do 5 mln m³),
- działania ekosystemowe: przywracanie terenów podmokłych, renaturyzacja koryt rzecznych czy nasadzenia śródpolne (jako element towarzyszący inwestycji budowlanej).

O granty mogą się ubiegać:
- jednostki samorządu terytorialnego,
- osoby fizyczne,
- stowarzyszenia, fundacje;
- spółdzielnie,
- spółki np. jawne, komandytowe,
- kościoły i związki wyznaniowe,
- inne osoby prawne (uczelnie).

W puli środków jest 60 mln złotych. Maksymalna wartość wsparcia dla jednego grantobiorcy wyniesie 200 tys. euro, a poziom dofinansowania sięga 100 procent kosztów kwalifikowalnych. Projektem objęte zostaną tereny wiejskie – zarówno całe gminy wiejskie, jak i wiejskie części gmin miejsko-wiejskich.

Dofinansowanie można przeznaczyć między innymi na budowę i modernizację urządzeń służących retencji wody (np. jazy, zastawki, podpiętrzenia) oraz tworzenie i odtwarzanie małych zbiorników retencyjnych, m.in. sztucznych zbiorników wodnych i stawów rybnych.

Projekt realizowany jest z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

**Informacji o projekcie „Rozwój małej retencji na cele środowiskowe w województwie kujawsko-pomorskim" udzielają pracownicy Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich (Paweł Roszak, e-mail: p.roszak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 784 936 398; Barłomiej Milak, e-mail: b.milak@kujawsko-pomorskie.pl, tel. 604 781 381).**

**Więcej na www.kujawsko-pomorskie.pl**

eprasa.pl 3985d2521a

NASI PUPILE

# „Tęczowy Las” będzie rozbudowywany. Toruński cmentarz dla zwierząt regularnie się zapełnia

Justyna Wojciechowska-Narloch

**Budzi wielkie poruszenie, choć nie leżą na nim ludzie. To cmentarz dla zwierząt przy ul. Kociewskiej w Toruniu. Pochowane tam psy, koty i inne zwierzaki naprawdę były kochane.**

„Tęczowy Las” położony jest przy ul. Kociewskiej 36/38. Swoją nazwą nawiązuje do znanego motywu „tęczowego mostu” - krainy, do której według wierzeń trafiają zwierzęta po śmierci. Już sam wygląd toruńskiego cmentarza dla zwierząt uspokaja. Wśród zieleni, drzew i alejek znajdują się setki niewielkich grobów, wiele z nich fantazyjnie ozdobionych. Właściciele zwierząt, które odeszły postawili na mogiłach kolorowe wiatraczki, pluszaki, zwykłe i solarne znicze. Na niektórych są zdjęcia bądź podobizny zwierząt, które tam spoczywają. Są też napisy, które chwytają za serce. Jak ten na grobie psa Kubusia: „Dla świata byłeś tylko pieskiem, a dla nas całym światem”.

Przed 1 listopada „Tęczowy Las” staje się jeszcze bardziej kolorowy. Ludzie odwiedzają groby swoich pupili, porządkują je, dodatkowo ozdabiają. Wielu Torunian przychodzi tam we Wszystkich Świętych, by zapalić lampkę na grobie swojego pupila. Pamiętają o swoich ukochanych zwierzętach tak samo, jak o bliskich, którzy odeszli.

Tu warto dodać, że cmentarz dla zwierząt powstał w 2008 roku jako odpowiedź na rosnącą potrzebę stworzenia godnego miejsca pochówku dla domowych pupili. Początkowo teren cmentarza był niewielki i obejmował 3618 m kw. Z biegiem lat zainteresowanie rosło, nekropolia stopniowo się powiększała o kolejne groby. Podjęto decyzję o powiększeniu terenu i w roku 2019 cmentarz został rozbudowany o kolejną działkę o powierzchni 4062 m kw. Dzisiaj cmentarz zajmuje łączną powierzchnię 7680 m kw. Opiekę nad miejscem sprawuje Miejskie




FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Przed Wszystkimi Świętymi ludzie odwiedzają też „Tęczowy Las”

Przedsiębiorstwo Oczyszczania. - Od momentu powstania cmentarza w 2008 roku zmieniło się przede wszystkim podejście właścicieli do pochówku zwierząt. Coraz więcej osób traktuje swoich pupili jak członków rodziny, dlatego cały czas rośnie zainteresowanie miejscami, które pozwalają godnie je pożegnać i zachować o nich pamięć - mówi Joanna Pepłowska, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Toruniu. - Na przestrzeni lat zwiększyła się liczba spersonalizowanych form upamiętniania: takich jak fotografie, grawerowane tablice czy pamiątkowe inskrypcje. Widoczną zmianą jest także większa dbałość o estetykę i charakter takich miejsc. Cmentarze dla zwierząt stają się nie tylko miejscem pochówku, ale również przestrzenią refleksji i wspomnień. Rosnące zainteresowanie pokazuje, że znaczenie więzi między człowiekiem a zwierzęciem jest dziś większe niż kiedykolwiek wcześniej.

Obecnie na cmentarzu pochowanych jest 2849 zwierząt. Z tego największą grupę stanowią: psy – 1999; koty – 594. Dalej są mniejsze zwierzaki: króliki – 150; świnki morskie – 48; chomiki – 16; szczury – 12. Wśród pochowanych zwierząt znajduje się również: 8 szynszyli, 2 fretki, 4 jaszczurki, 9 papug, 4 żółwie oraz po jednej myszy i kanarku oraz jeż.

- W najbliższych latach planowana jest dalsza rozbudowa cmentarza, obejmująca utworzenie nowych kwater grzebalnych oraz zagospodarowanie dodatkowych terenów zielonych. W planach znajduje się również stworzenie miejsca pamięci dla zwierząt poddanych kremacji w postaci budowy kolumbarium - dodaje prezes Pepłowska.©℗

TAJEMNICA

# Zagadka kamienia runicznego z Otłoczyna wreszcie została rozwiązana

Szymon Spandowski

**Trzech badaczy postanowiło rozwikłać zagadkę, która mieszkańców Kujaw i Pomorza nurtowała od pokoleń. Trudno się temu dziwić, bo ile mamy w regionie kamieni nagrobnych pokrytych runami? Pomnik z Otłoczyna nie ma pod tym względem wielkiej konkurencji.**

Ta sprawa intrygowała naszych przodków już przed wojną. Artykuł o tajemniczym kamieniu z Otłoczyna i apel do czytelników o pomoc w rozwiązaniu zagadki, ukazał się w sierpniu 1938 roku w „Głosie Nieszawskim”. Najprawdopodobniej było to wołanie na puszczy, bo rozwiązanie w prasie się nie pojawiło. Autor opisał pomnik bardzo szczegółowo, odwzorował runy, zapisał widniejące na kamieniu nazwisko oraz przepisał z przyczepionej do kamienia tabliczki fragment niemieckiego wiersza nakazującego przechodniowi odczytać znaki pochodzące z czasów praojców. Dobrze zrobił.

Skoro nagrobek z runami budził ciekawość już przed wojną, to kiedy się w Otłoczynie pojawił? Skąd się w ogóle wziął w takim miejscu? Kim był, zapewne pod nim pochowany Wolfgang Schmude? Zagadka nurtowała kolejne pokolenia regionalistów, niezwykłym kamieniem niestety zajęli się również wandale. Ktoś przewrócił głaz, ktoś ukradł tabliczkę z wierszem, ale na szczęście zachowały się zdjęcia i odpisy.

## Badacze wzięli się ostro do pracy

Kilka lat temu za rozwiązanie zagadki zabrało się trzech badaczy: Tomasz Borsuk, Przemysław Krysztowiak i Emil Korczeniewski. Jak sami podkreślają, początkowo miał to być niewielki projekt, jednak szybko przerodził się w fascynujące historyczne śledztwo i opowieść o niezwykłym człowieku, jego życiu, podróżach, inicjatywach społecznych oraz wyznawanych ideach. Swoje dochodzenie i wielką przygodę opisali w książce „Schmude. Śledztwo historyczne”, wydanej właśnie przez Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kultury Regionalnej i Badań Literackich im. Franciszka Karpińskiego w Siedlcach, a Emil Korczeniewski opowiedział o tym podczas spotkania 29 października w Sali im. Edwarda Stachury w budynku dworca kolejowego w Aleksandrowie Kujawskim.




FOT. Z ARCHIWUM AUTORÓW KSIĄŻKI

Tak wygląda tajemniczy kamień w Otłoczynie

## Znaki z czasów praojców przemówiły

- Książka, którą pod względem warsztatowym można uznać za pełnoprawną monografię historyczną, przynosi rozwiązanie zagadki tajemniczego nagrobka z Otłoczyna. Autorzy, analizując zarówno literaturę naukową, jak i materiały źródłowe, prasę oraz dokumenty i relacje pochodzące z archiwów rodzinnych, rozwikłali zagadkę, która od lat nurtowała miłośników lokalnej historii - mówi prof. Tomasz Krzemiński, historyk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, który aleksandrowskie spotkanie poprowadził. - W niewielkiej odległości od dworca kolejowego w Otłoczynie, na zdewastowanym cmentarzu ewangelickim, znajduje się nagrobek Wolfganga Schmudego w formie ogromnego głazu. Zdobią go trzy rzędy enigmatycznych znaków, którym towarzyszy równie zagadkowa niemiecka inskrypcja. Wzywa ona do ich odczytania i zgłębienia, co ma uwolnić od cierpień. Niezwykłość tego nagrobka intrygowała już mieszkańców okolicy w okresie międzywojennym. W 1938 roku kwestią tą zainteresował się lokalny dziennik „Głos Nieszawski”. Podejmowano również próby zwrócenia uwagi naukowców z Uniwersytetu Poznańskiego na ten niezwykły zabytek. W bliższych nam czasach nad znaczeniem tajemniczych znaków zastanawiali się czytelnicy popularnego wśród pasjonatów przeszłości magazynu „Odkrywca” oraz uczestnicy lokalnych forów internetowych. Mimo upływu lat rozwiązanie wciąż pozostawało nieznane. Dopiero szczegółowe śledztwo historyczne przeprowadzone przez autorów pozwoliło rozwikłać zagadkę. Tajemne napisy przemówiły! Dziś wiemy już, kim był Wolfgang Schmude i co oznaczają znaki „pochodzące z czasów praojców”.

Czy wiedza, którą przekazują, rzeczywiście uwolni nas od wszelkich cierpień? Tego można się dowiedzieć z książki.

Książkę można zamówić u wydawcy. Kolejne spotkania są już planowane - również w Toruniu. Gdy pojawią się już jakieś terminy niezwłocznie o tym Państwa poinformujemy, bo to naprawdę niesamowita historia!
©℗

eprasa.pl 3985d2521a

PIENIĄDZE

# Co najbardziej drenuje nasze portfele na zakupach?

Beata Busz

**Najszybciej drożały w sklepach słodycze i desery, używki, ryby i mięso. Z kolei wyraźnie wyhamowały podwyżki cen chemii gospodarczej, karm dla zwierząt i artykułów dla dzieci. Nadal najmocniej taniały produkty tłuszczowe.**



FOT. 123RF

Mięso to jeden z liderów podwyżek cen na rynku artykułów

Tak wynika z najnowszego raportu pt. „Indeks Cen w Sklepach Detalicznych", autorstwa UCE Research i Uniwersytetów WSB Merito. We wrześniu najwyższą dynamikę wzrostu cen rok do roku odnotowały słodycze i desery (plus 6,7 proc.). Na kolejnych miejscach uplasowały się używki (6,1 proc.), napoje bezalkoholowe (4,8 proc.), ryby (4,6 proc.), a także mięso (4,4 proc.).

## Droga kawa i herbata

Według dr inż. Anna Motylska-Kuźma z Uniwersytetu DSW Ideis, w przypadku używek, które w sierpniu zdrożały rdr. 0,6 proc., a we wrześniu już o 6,1 proc., znaczenie mają zarówno ceny kawy i herbaty na rynkach światowych, jak i obciążenia podatkowe dotyczące alkoholu. - W przypadku mięsa znaczenie mają koszty pasz, energii, transportu i chłodnictwa, ale również sytuacja podażowa poszczególnych gatunków – wyjaśnia ekspertka w rozmowie z Serwisem Agencyjnym MondayNews.

Dla drożejących słodyczy istotne pozostaje opóźnione przenoszenie wcześniejszych kosztów kakao, tłuszczów i energii na ceny końcowe. We wrześniu światowe ceny cukru wzrosły o 6,1 proc. względem sierpnia, co może dodatkowo zwiększać presję kosztową. Jak zauważa Bartosz Białas, analityk Erste Bank Polska, wspomniany wzrost cen cukru mógł też przyczynić się do utrzymania wysokiej dynamiki cen napojów bezalkoholowych, z których przecież wiele jest napojami słodzonymi. - Wejście ryb do czołówki najszybciej drożejących produktów może odzwierciedlać po prostu dostosowanie cen do trendów widocznych w danych GUS, według których inflacja cen ryb i owoców morza przyspiesza od około 4 proc. rdr. na początku roku do ponad 5 proc. - dodaje ekspert.

Wyhamowały kategorie, które jeszcze miesiąc wcześniej należały do najmocniej drożejących. Dynamika cen chemii gospodarczej spadła rdr. z 6,7 do 3,7 proc., karm dla zwierząt – z 5,7 do 4,2, a artykułów dla dzieci – z 4,7 do 2,5 proc. Dr Rafał Parvi podejrzewa, że spadek cen w tych kategoriach jest następstwem efektu bazy i zmiany polityki cenowo-promocyjnej.

## Masło wciąż tanie

Z raportu też wynika, że we wrześniu nadal taniały produkty tłuszczowe ( o 8,1 proc. mniej niż przed rokiem), jednak miesiąc wcześniej spadek wynosił aż 15,4 proc. Dr Mariusz Dziwulski, analityk PKO BP, wskazuje, że wrzesień przyniósł już pewne ożywienie cen tłuszczów na poziomie hurtowym, co może się przełożyć na ceny detaliczne w kolejnych okresach.

Z kolei Jarosław Kwiatkowski, analityk sektora rolnego w Erste Leasing, uważa, że mniejsze tempo spadku cen produktów tłuszczowych we wrześniu to przede wszystkim efekt wygasania silnego efektu wysokiej bazy oraz stopniowej stabilizacji rynku surowcowego. - Spójrzmy na masło, którego cena na koniec września wciąż była o 20,56 proc. niższa niż przed rokiem. Wyraźnie koreluje to z rocznym spadkiem cen mleka w skupie o 21,55 proc., będącym konsekwencją wysokiej nadprodukcji w sezonie wiosenno-letnim. Obecnie na rynku widoczne są jednak pierwsze sygnały zmiany trendu. Według danych GUS za sierpień, cena mleka wzrosła mdm. o ok. 2,5 proc., tj. z 1,72 zł do 1,77 zł/l, przełamując długotrwałą tendencję spadkową – tłumaczy Kwiatkowski.

Wśród kategorii ze spadkiem cen znalazły się też produkty sypkie (mniej o 4,5), nabiał (2,4 proc.), a także środki higieny osobistej (0,3 proc.). Zdaniem dr Rafał Parvi, zmiana cen środków higieny osobistej może być wynikiem konkurencji pomiędzy sieciami, ponieważ produkty są często sprzedawane w ramach akcji rabatowych.

W opinii eksperta, to są ważne sygnały, że rozpiętość pomiędzy najszybciej drożejącą a najmocniej taniejącą kategorią zmniejszyła się we wrześniu. Spadła do 14,8 p.p. z 22,1 p.p. w sierpniu, a ogólna dynamika cen wzrosła z 1,7 do 1,9 proc. rdr. Dane mogą wskazywać, że ekstremalne ruchy cenowe w poszczególnych kategoriach zaczynają się pomału wygaszać. Jednak nie oznaczają jeszcze pełnego wyrównania cen. ©℗

SPORT I REKREACJA

# 4. Bieg Dla Jaj nie tylko dla biegaczy. Atrakcje czekają na całe rodziny

Marcin Kozłowski

**W niedzielę, 8 listopada 2026 roku Express Bydgoski, Gazeta Pomorska i Nowości-Dziennik Toruński zorganizują już po raz czwarty akcję profilaktyczną pod hasłem Bieg Dla Jaj.**

Tegoroczne wydarzenie to nie tylko bieganie i kampania profilaktyczna, ale też otwarta impreza dla kibiców i każdego, kto szuka rozrywki w mieście. Bydgoskie Centrum Targowo-Wystawiennicze zamieni się bowiem w otwarte miasteczko biegowe. Swoje stoiska rozstawi tam kilkudziesięciu partnerów. Będzie można m.in. uzyskać informacje dotyczące programów profilaktycznych NFZ; wyrobić kartę EKUZ; dokonać pomiarów masy i składu ciała oraz cholesterolu i cukru; przeprowadzić komputerowe badanie wzroku oraz nauczyć się samobadania. Zapraszamy wszystkich za darmo już od godz. 10.

Nie zabraknie ponadto aktywności i atrakcji dla dzieci i dorosłych - m.in. nauki gry w padla, elektronicznej tarczy strzelniczej, zwiedzania samochodu ciężarowego, a nawet symulatora dachowania czy... robienia pizzy. Będzie też możliwość zobaczenia skamieniałości prawdziwego dinozaura. Biegaczy zapraszamy także do konkursu na śmieszne i niecodzienne przebrania. Przygotować można się wcześniej, a zapisać się w dniu biegu.

4. Bieg Dla Jaj wpisuje się w ideę międzynarodowej akcji społecznej, której celem jest promocja profilaktyki raka jąder i prostaty. Kulminacja tej inicjatywy ma miejsce właśnie w listopadzie, a jej symbolem są wąsy, które organizatorzy przygotowali dla każdego uczestnika.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 10 (nieco wcześniej niż informowaliśmy) od oficjalnego otwarcia, a później już rywalizacja na trzech dystansach. W biegu głównym na 5 km (start o godz. 13) mogą wystąpić tylko osoby pełnoletnie, zaś w marszobiegu (godz. 11.30) dorośli oraz młodzież 10+. Organizatorzy nie zapomnieli też o dzieciach. Adepci sportu w wieku 6-9 lat będą uczestniczyć w biegu juniorów na 400 m (godz. 14.15).

Zapisy trwają do 5 listopada do godz. 12. Szczegóły na nowosci.com.pl/biegdlajaj

Organizatorami 4. Biegu Dla Jaj są Express Bydgoski, Gazeta Pomorska i Nowości-Dziennik Toruński.©℗

REKLAMA 0711576214

SPONSOR STRATEGICZNY PARTNER GŁÓWNY I MECENAS PARTNERZY GŁÓWNI PARTNER BIURA ZAWODÓW PARTNER MOTORYZACYJNY PATRONAT HONOROWY

PARTNERZY

PARTNERZY MERYTORYCZNI

PATRONI MEDIALNI

eprasa.pl 3985d2521a

**Dr hab. prof. UMK Violetta Wróblewska jest Dziekanem Wydziału Humanistycznego UMK**



## Zaduszki uniwersyteckie

Szelest jesiennych liści, migające ogniki, zapach palących się zniczy – zbliża się piękny zaduszkowy czas skłaniający do zadumy i wspominania tych, którzy odeszli, a których z różnych powodów nam brakuje; moment, kiedy dociera do nas ze szczególną mocą myśl, że wszyscy jesteśmy tu na chwilę. Otwiera się wtedy w nas przestrzeń do namysłu nad tym, co w życiu jest ważne i kto w naszym życiu odegrał szczególną rolę, przyczyniając się do wyznaczania naszej drogi. I nie chodzi tylko o życie prywatne, rodzinne, ale też życie zawodowe. Dlatego cieszę się, że o zmarłych pracownicach i pracownikach pamięta Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; pamięta mój Wydział Humanistyczny.

W minioną środę (28.10.2026 r.), z inicjatywy prorektorki prof. Joanny Kucharzewskiej, po raz pierwszy zorganizowano wspomnieniową konferencję poświęconą zmarłym osobom związanym zawodowo z UMK. Poruszano problem upamiętnienia tych, którzy – oddając serce i rozum Uniwersytetowi – odeszli bezpotomnie. Wśród nich ważne nazwiska, zasłużeni profesorowie, zasłużone profesorki. Jeszcze wspominają ich uczniowie, przyjaciele, sąsiedzi, ale tych coraz mniej, więc Uniwersytet zamierza się w tę opiekę włączyć. To niezwykle ważne, aby pamiętać o poprzednikach.

Takim świadectwem pamięci jest odsłonięta dwa tygodnie temu (13.10.2026 r.) w Collegium Maius, w głównej siedzibie Wydziału Humanistycznego, którym kieruję, tablica dedykowana współtwórczyni filologii klasycznej, wybitnej tłumaczce literatury greckiej i autorce „Słownika grecko-polskiego", a przy tym osobie o wielkim sercu przez lata wspierającej potrzebujących – prof. Zofii Abramowiczównie (1906-1988), z okazji 120-lecia jej urodzin. Z inicjatywą uhonorowania niezwykłej kobiety, profesorki, wyszła kierowniczka Katedry Filologii Klasycznej – prof. Barbara Bibik; tablicę sfinansował rektor UMK – prof. Andrzej Tretyn.

Niby drobny gest, niewielki znak w przestrzeni akademickiej, ale jakże symboliczny i wymowny. Znak pamięci, ciągłości, trwania. Tablica poświęcona prof. Abramowiczównie, co warte podkreślenia – pierwsza dedykowana kobiecie związanej z Wydziałem Humanistycznym UMK, dołączyła do kolekcji już istniejących, a poświęconych prof. Ludwikowi Kolankowskiemu (1882-1956) – pierwszemu rektorowi UMK; prof. Arturowi Hutnikiewiczowi (1916-2005) – znamienitemu badaczowi literatury Młodej Polski; równie ważnemu dla rozwoju badań historii literatury polskiej prof. Konradowi Górskiemu (1895-1990) i wybitnemu logikowi – Tadeuszowi Czeżowskiemu (1889-1981). Może pamiątkowych tablic niewiele, jak na wydział, który liczy już ponad 80 lat, ale są to bardzo ważne znaki pamięci, dotyczące osób szczególnie zasłużonych dla rozwoju wydziału i uczelni. A wiadomo, że bez historii oraz świadomości swoich korzeni nie ma prawdziwej wspólnoty akademickiej. Uniwersytet jest i powinien być instytucją długiego trwania, przechowywać pamięć o dokonaniach poprzedników i o nich samych dla potomnych. Tak jak dbamy o nasze narodowe zasoby kulturowe – zabytki, dzieła sztuki, także folklor także będący częścią niematerialnego dziedzictwa kulturowego, ponieważ tworzą dziejową spuściznę, nasze dziedzictwo, a przy tym kształtują naszą tożsamość, tak trwała powinna być pamięć o naszych naukowych poprzednikach. My z nich wszyscy.

Dlatego też przy okazji uniwersyteckich zaduszek wspominam również swojego promotora, opiekuna mojej pracy magisterskiej o bajkach ludowych, jak i pracy doktorskiej o baśniach literackich; mojego duchowego przewodnika – prof. Jana Mirosława Kasjana (1933-2010), który nie tylko rozbudził we mnie miłość do folkloru, cudownie śpiewając na wykładach pieśni ludowe. Przede wszystkim uświadomił, jak ważna jest tzw. chłopska twórczość, i nie tylko dlatego, że z niej znaczna część społeczeństwa wyrosła, lecz z tego powodu, że kryją się w niej autentyzm, ulotne piękno i surowa prostota, których nie jest w stanie oddać literatura wysokoartystyczna, nawet ta korzystająca z ludowych inspiracji. Dlatego też Profesor badał, opisywał, publikował i przekładał teksty folkloru – zagadki, bajki, ballady, aby trafiły do szerszego grona odbiorców.

Zdarzało się, że nawet sam finansował publikacje opracowanych przez siebie tomów bajek czy zagadek, znając ich kulturową wagę. Profesor Kasjan, niezwykle serdeczny, wyrozumiały, na spotkaniach seminaryjnych częstujący nas herbatą i ciastkami, aby nam przyjemnie się rozmawiało o twórczości ludowej, miał w sobie wiele prostoty i autentyzmu, podobnie jak pisane przez niego wiersze. Nie tworzył ich wiele, gdyż stanowiły uboczną gałąź jego działalności, ale bez trudu można zauważyć, że z dużą dozą wrażliwości przyglądał się światu, widział jego cienie i blaski, a jednocześnie zdawał sobie sprawę z nieuchronności procesu przemijania. Może dlatego miał duży dystans do siebie i innych.

W 2000 r. otrzymałam od niego w darze, z uroczą dedykacją, tomik jego autorstwa, pt. „Znikające aureole" (1990). Przeglądając wiersze właśnie dziś, natknęłam się na jeden szczególnie wymowny, bez tytułu, który o tym naszym powolnym znikaniu z życiu przypomina: „Jak wątła granica dzieli / krainę zmarłych / od naszej // nietrwała w czasie / w sercu / zanika (...)" (s. 13).

To dobry tekst na Zaduszki – nie tylko uniwersyteckie.

©℗

## TV TORUŃ

### 30 PAŹDZIERNIKA

10.00 Aktualności Toruńskie
10.20 Pogoda dla Torunia
10.25 Rozmowa dnia
10.40 Nowości na weekend
10.45 Serwis sportowy
10.50 Zabytki techniki Kujaw i Pomorza - Wąskotorowy most kolejowy w Koronowie
11.10 Nasze Sprawy- SM Kopernik
11.25 Joga - Krzysztof Dąbrowski (3)
12.00 Powtórka programu
14.00 Oferty TV Toruń
15.00 Hokej: KH Energa - GKS Tychy
17.00 Na ratunek zabytkom
17.10 Biegowe 360
**17.25 Świat na wyciągnięcie ręki - Cisza pod gwiazdami**
17.45 Aktualności Toruńskie
18.05. Pogoda dla Torunia
18.10 Rozmowa dnia
18.25 Serwis sportowy
18.30 Magazyn Kujawsko-Pomorski
18.50 Potencjał gospodarczy regionu (16)
18.55 Sportowa rozmowa - Sylwia Nowak Trębacka
19.30 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza
20.00 Aktualności Toruńskie
20.20 Pogoda dla Torunia
20.25 Rozmowa dnia
20.40 Serwis sportowy
20.45 Magazyn Kujawsko-Pomorski
21.05 Potencjał gospodarczy regionu (16)
21.15 Nasze sprawy - SM Kopernik
21.25 Świat na wyciągnięcie ręki - Cisza pod gwiazdami
21.45 Aktualności Toruńskie
22.05 Pogoda dla Torunia
22.10 Rozmowa dnia
22.25 Serwis sportowy
22.30 Hokej: KH Energa - GKS Tychy




FOT. TV TORUŃ

# Wdecki Park Krajobrazowy

Nasz region jest pełen pięknych i ciekawych miejsc. Jednym z nich są z całą pewnością Bory Tucholskie oraz znajdujący się tam Wdecki Park Krajobrazowy.

Dzięki staraniom samorządu województwa powstają w nim wyjątkowe atrakcje turystyczne.

Co to jest Ścieżka Ciszy, na czym polegają kąpiele leśne, a także gdzie można zobaczyć najciemniejsze niebo w regionie dowiecie się Państwo oglądając najnowszy odcinek z serii „Świat na Wyciągnięcie Ręki" już dziś o godzinie 17:25 na antenie Telewizji Toruń.

**Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.**

## INFORMATOR

### WAŻNE TELEFONY

| | |
|---|---|
| Policja | **997 lub 112** |
| Straż Pożarna | **998 lub 112** |
| Pogotowie Ratunkowe | **999 lub 112** |
| Straż Miejska | **986** |
| Pogotowie Energetyczne | **991** |
| Pogotowie Wod.-Kan. | **994** |

### SZPITALE

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu: Szpital Wielospecjalistyczny,**
ul. św. Józefa 53,
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;

**Centrum Zdrowia Psychicznego**
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

**Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,**
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
· nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40

**Regionalne Centrum Stomatologii,**
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03

**Stacja Pogotowia Ratunkowego,**
ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48

**Specjalistyczny Szpital Miejski**
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09

**Specjalistyczny Szpital Matopat,**
ul. Storczykowa 8,
tel. 56 659 48 00

**Miejska Przychodnia Specjalistyczna,**
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

### POLICJA

**Komenda Miejska Policji,**
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11

**Komisariat Toruń-Śródmieście,**
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52

**Komisariat Toruń-Rubinkowo,**
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71

**Komisariat Toruń-Podgórz,**
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71

**Komisariat Policji w Dobrzejewicach,**
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00

**Komisariat w Chełmży,**
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

### NA POMOC

**Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:**
tel. 801 120 002

**Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,**
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02

**Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,**
tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.

**Telefon zaufania HIV/AIDS,**
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

### INFORMACJE

**Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,**
ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visitto-run.com

**Informacja kolejowa**, tel. 19 757

**Intercity**: tel. 703 200 200

**Przewozy Regionalne**, tel. 703 202 020

**Arriva**, tel. 703 302 333

### INFOLINIA KOLEJOWA

**dla osób niepełnosprawnych,**
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

eprasa.pl 3985d2521a

REKLAMA

0011604612

## W Toruniu odkryto SECRET

# Wyjątkowy budynek przy Grunwaldzkiej 19 zachwyca

**39 mieszkań, tajemniczy ogród, autorskie motywy botaniczne i wnętrza niczym z butikowego hotelu. Przy ul. Grunwaldzkiej 19 powstał SECRET - najnowsza inwestycja PRES Grupy Deweloperskiej. Podczas Drzwi Otwartych torunianie mogli po raz pierwszy odkryć, co kryje się za jej intrygującą nazwą.**




## Nowy adres z charakterem



W sercu Chełmińskiego Przedmieścia, niedaleko toruńskiej Starówki, powstał kameralny budynek z 39 mieszkaniami o powierzchniach od 38 do 100 m². Ceglana elewacja, ciemne panele i szklane balustrady nawiązują do charakteru okolicznej zabudowy, nadając inwestycji nowoczesny, elegancki wygląd.

Jednak prawdziwy charakter SECRET odkrywa się dopiero po przekroczeniu progu.

Orzechowy fornir, kamienne wykończenia, złote detale i nastrojowe oświetlenie tworzą przestrzenie przypominające wnętrza butikowego hotelu. Na klatkach schodowych pojawiają się autorskie ilustracje botaniczne, a motyw wiciokrzewu, wpisany w monogram inwestycji, przewija się przez kolejne elementy wystroju.

Dopełnieniem całości jest tajemniczy ogród z dekoracyjnymi łukami, trawami i hortensjami – zielona enklawa ukryta w miejskiej zabudowie.

Za estetyką idą również rozwiązania podnoszące komfort mieszkańców, m.in. ogrzewanie podłogowe, elektryczne rolety, system SMART, fotowoltaika, stacja zmiękczania wody i monitoring.

## Perła w historii PRES

SECRET to jeden z najbardziej kameralnych i dopracowanych projektów dewelopera, który od 18 lat buduje mieszkania w Toruniu, Bydgoszczy i Ciechocinku. PRES Grupa Deweloperska ma na swoim koncie 26 zrealizowanych inwestycji i 2910 wybudowanych mieszkań.

– SECRET to dla nas prawdziwa perła w historii PRES Grupy Deweloperskiej. Po miesiącach pracy mogliśmy wreszcie zobaczyć, jak to miejsce ożywa w obecności ludzi. Ich reakcje i pozytywne opinie były dla nas najpiękniejszym zwieńczeniem tej drogi – podkreśla Marta Łaszkiewicz.

Pierwszych 10 mieszkań znalazło już swoich właścicieli. Budynek jest ukończony, a pozostałe apartamenty można obejrzeć podczas indywidualnej prezentacji.



**SECRET** odkrył już swoje wnętrza.
Teraz zaprasza do odkrycia własnego miejsca przy Grunwaldzkiej 19.

Umów się na prezentację gotowych mieszkań.

Grunwaldzka 19, Toruń

**www.grunwaldzka19.com.pl**

Tel. 563 067 878

## Mistrzowski Ambasador Secret - Grunwaldzka 19

Twarzą kampanii inwestycji został **Mikkel Michelsen – duński żużlowiec**, indywidualny mistrz Europy i dwukrotny Drużynowy Mistrz Polski z toruńską drużyną. Współpraca nawiązuje do wieloletniego zaangażowania PRES w lokalny sport i sponsoringu tytularnego KS Toruń.

## Drzwi Otwarte pełne pozytywnych emocji

24 października SECRET otworzył swoje drzwi dla odwiedzających. Goście mogli zwiedzić gotowe mieszkania, zobaczyć wyjątkowe części wspólne i porozmawiać z przedstawicielami dewelopera.

– Największą radość sprawiało nam obserwowanie reakcji gości. Zaskoczenie po przekroczeniu progu, zachwyt nad wnętrzami i ciekawość tego, co kryje się na następnym piętrze. To był dla nas wyjątkowy dzień, pełen pięknych rozmów i ciepłych słów – wspomina Marta Łaszkiewicz, Kierownik ds. Marketingu i PR PRES Grupy Deweloperskiej.

W wydarzeniu uczestniczyli również projektanci i architekci zaangażowani w realizację inwestycji.



eprasa.pl 3985d2521a

FOKUS

• **Raport:** We wrześniu zarejestrowano blisko 244 tys. samochodów używanych, czyli o 8,8 proc. więcej niż w sierpniu

POLITYKA

# Gawkowski: prezydent musi podpisać ustawę o bezpieczeństwie w sieci

Decyzja o tym, czy bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w sieci będzie większe, leży teraz w rękach Karola Nawrockiego. Wicepremier Gawkowski ostrzega prezydenta przed wetem

**Dorota Kowalska**

Ustawa o bezpieczeństwie w internecie leży na biurku prezydenta Nawrockiego. To ustawa ważna, żeby nie powiedzieć kluczowa, także w kontekście tego, co ostatnio działo się w polskich szkołach.

– Jeżeli prezydent zgłosi weto do ustawy o bezpieczeństwie w internecie, to będzie miał brudne ręce, krew na rękach za sytuacje, w których dzieciaki czy starsi oglądają namawianie do samobójstwa, oglądają patostreamy, czują się zaszczuci w internecie, ktoś ich namawia do okaleczenia, ktoś w końcu publikuje ich zdjęcia pedofilskie – mówił w radiowej Jedynce Krzysztof Gawkowski, wicepremier i minister cyfryzacji.

Jego zdaniem odpowiedzialność za bezpieczeństwo użytkowników wymaga zdecydowanych działań państwa, a nie jedynie apeli kierowanych do firm technologicznych.

– I nazywajmy to po imieniu: prezydent bierze współodpowiedzialność za każdą hejterską treść, jeżeli nie podpisze tej ustawy. Bo nie da się czekać i mówić platformom: „prosimy was". Dzisiaj platformy trzeba trzymać za gardło. Ja chcę je trzymać za gardło, a prezydent nie może być ich lobbystą – zaznaczył wicepremier.

Dlaczego Karol Nawrocki blokuje usuwanie szkodliwych treści w internecie? Bo ich obecność w sieci jest na rękę politykom prawicy, tak przynajmniej uważa minister Gawkowski.



FOT. PIOTR NOWAK

**Krzysztof Gawkowski: Dzisiaj platformy trzeba trzymać za gardło. Ja chcę je trzymać za gardło, a prezydent nie może być ich lobbystą**

– Powstała ustawa, prezydent zawetował. To ja się pytam: jak bezpieczeństwo dla pierwszej rodziny w internecie, to dobrze, ale jak ja proponuję, Ministerstwo Cyfryzacji, rząd polski, bezpieczeństwo dla każdej rodziny polskiej w internecie, to prezydent mówi weto. I to jest skandaliczne – ocenił Gawkowski. – Żądam natychmiastowego podpisania ustawy o bezpieczeństwie w internecie, bo każdy dzień zwłoki to szansa na to, że pojawiają się patologiczne treści, które szkodzą młodszym i starszym, szkodzą Polsce, budują w Polsce poczucie, że w internecie więcej można niż w realnym świecie nie można – podkreślił Gawkowski

Nowelizacja ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz niektórych innych ustaw została uchwalona przez Sejm. Decyzję o przyspieszeniu prac nad tym dokumentem podjęto po atakach w szkołach w Leszczydole-Nowinach i Ostrołęce, do których doszło na początku października.

Skąd tak mocne słowa wicepremiera do prezydenta Nawrockiego? Karol Nawrocki w styczniu 2026 roku zawetował pierwszą wersję ustawy wdrażającej unijny Akt o usługach cyfrowych (DSA). Swoją decyzję Kancelaria Prezydenta tłumaczyła wówczas obawami o wolność słowa i ryzykiem wprowadzania cenzury w sieci.

Ale to nie wszystko, rząd idzie o krok dalej. Kancelaria premiera na swoich stronach internetowych opublikowała projekt nowych przepisów, które mają ograniczyć dostęp do internetu najmłodszym. Przepisy przygotowało Ministerstwo Cyfryzacji i Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Projekt ustawy zakłada wprowadzenie minimalnego wieku dla użytkowników internetowych serwisów społecznościowych, takich jak Facebook, Instagram czy TikTok. Tym minimalnym wiekiem będzie 15 lat.

Autorzy projektu zwracają uwagę, że choć wiele popularnych platform społecznościowych określa w swoich regulaminach minimalny wiek użytkownika na poziomie 13 lat, w praktyce z tych usług korzystają również młodsze dzieci. Nowe przepisy mają te kwestie jednoznacznie uregulować.

Nadzór nad przestrzeganiem nowych przepisów ma sprawować Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej.

Planowanym terminem przyjęcia nowych przepisów jest pierwszy kwartał przyszłego roku.

POLITYKA

## Czarnek: PiS nie planuje wyjścia z Unii Europejskiej

**oprac. Jan Nowaczyk**

**Wiceprezes PiS Przemysław Czarnek zapewnił, że jego ugrupowanie nie planuje wyjścia z Unii. Zaznaczył, że Jarosław Kaczyński zwrócił uwagę przede wszystkim na konieczność reform w UE.**

Podczas wczorajszej konferencji prasowej wiceprezes PiS Przemysław Czarnek był pytany, czy jego ugrupowanie rozważa scenariusz zakładający wyjście Polski z UE. – Bierzemy pod uwagę wszystkie warianty, również i to, że Unia Europejska sama siebie zabije – odparł Czarnek.

Powiedział też, że „trzeba myśleć o każdym rozwiązaniu", ale przede wszystkim należy nastawić się na „zmianę oblicza Unii Europejskiej, na reformy UE, reformy strukturalne, reformy w zarządzaniu UE". Zaznaczył, że o tym mówił w środę prezes Kaczyński.

– Prawo i Sprawiedliwość nie planuje wyjścia z Unii Europejskiej – zapewnił wiceprezes PiS. **PAP**

SĄD

## Zapadł wyrok dla bp. tarnowskiego Andrzeja Jeża

**oprac. Jan Nowaczyk**

**Sąd Rejonowy w Tarnowie uznał bpa tarnowskiego Andrzeja Jeża winnym niepowiadomienia organów ścigania o wykorzystywaniu seksualnym małoletnich przez dwóch księży z jego diecezji.**

Sąd wymierzył mu karę dwóch lat ograniczenia wolności poprzez potrącenie wynagrodzenia. Wyrok jest nieprawomocny. Decyzję sąd ogłosił w czwartek po trwającym osiem miesięcy procesie.

Prokuratura domagała się kary 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu na trzy lata i zasądzenia 20 tys. zł grzywny. Obrońcy oskarżonego wnosili o uniewinnienie.

Był to pierwszy w Polsce proces sądowy biskupa dotyczący zgłaszania czynów pedofilskich księży. Ordynariusz w trakcie postępowania nie przyznał się do zarzutów i składał wyjaśnienia, tłumacząc zwłokę w zgłoszeniach niejasnością przepisów karnych oraz specyfiką konkretnych spraw. **PAP**

KRÓTKO

Pomorskie

### Prowadził po alkoholu. Spowodował wypadek

Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim zastosował trzymiesięczny areszt wobec 50-letniego obywatela Niemiec Pawła K., który mając 1,7 promila alkoholu we krwi, doprowadził do czołowego zderzenia z ciężarówką na autostradzie A1. W wypadku obrażeń ciała doznał pasażer pojazdu.
Do zdarzenia doszło w nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 1.15 na 65. kilometrze autostrady A1 na wysokości miejscowości Kamionka. Podejrzany przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Na wniosek prokuratora sąd podjął decyzję o jego aresztowaniu na okres trzech miesięcy. PAP

Łódź

### Wyłudzili ponad 23,5 mln zł. Zostali zatrzymani

CBA zatrzymało kolejne 5 osób w śledztwie dotyczącym działania w zorganizowanej grupie przestępczej, wyłudzenia ponad 23,6 mln zł dotacji z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP) i prania pieniędzy. Śledztwo objęło już 25 osób, które według prokuratury są podejrzane o wypranie ponad 251 mln zł. PAP

Polityka

### Lewica chce likwidacji Funduszu Kościelnego

Posłowie Lewicy zapowiedzieli wczoraj złożenie projektu ustawy ws. likwidacji Funduszu Kościelnego. Projekt zakłada, że Kościoły będą się finansowały same; składki na ubezpieczenie społeczne opłacać ma w 50 proc. Kościół, a w 50 proc. same osoby duchowne – przekazała posłanka Anna Maria Żukowska. PAP



FOT. ŁUKASZ GĄGULSKI

**PiS i Konfederacja powinny powiedzieć przed wyborami parlamentarnymi, czy chcą polexitu i co zamierzają zrobić z korzyściami, jakie daje Polsce członkostwo**

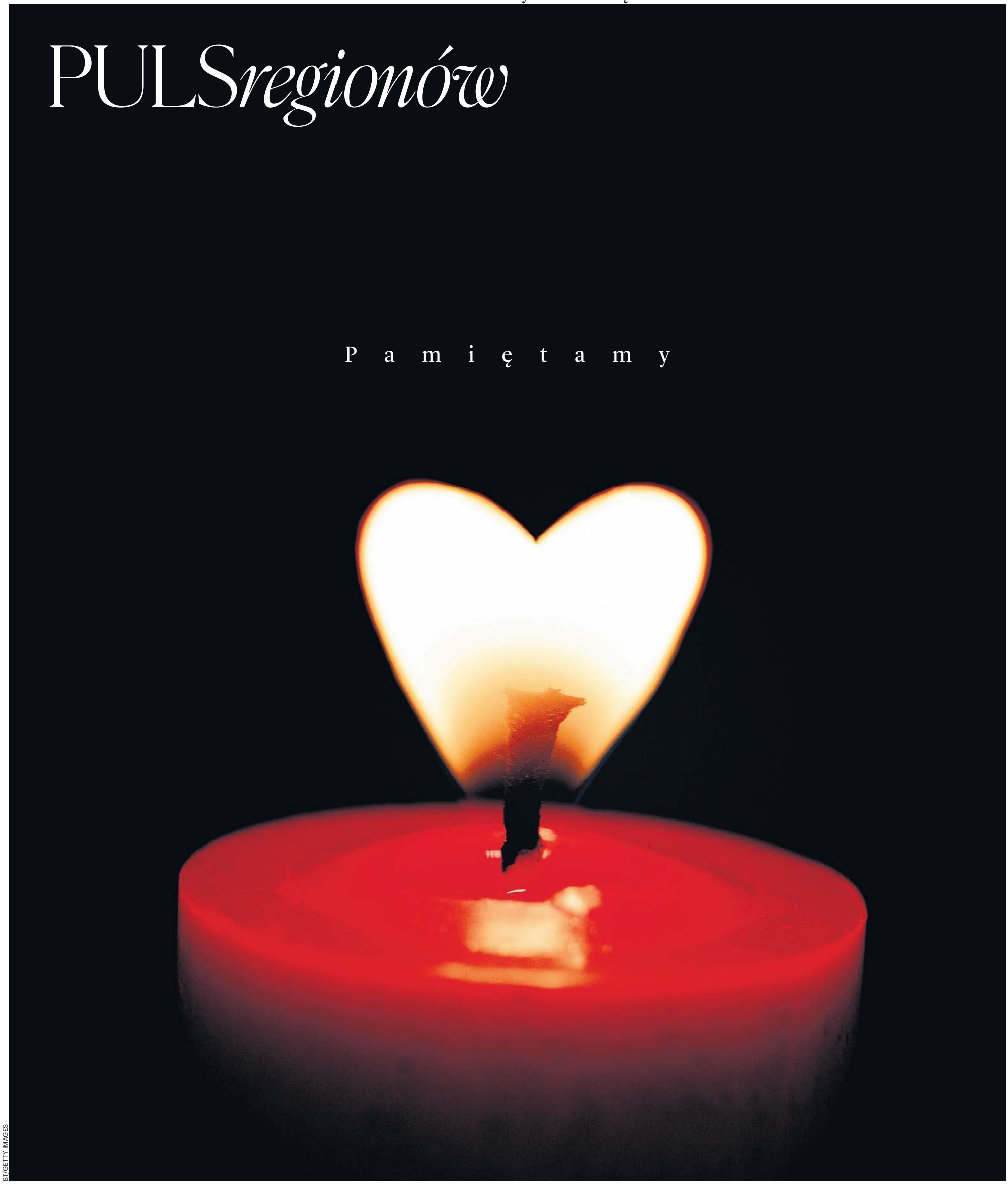
**WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ**
wicepremier, szef MON

eprasa.pl 3985d2521a

Urodziny z marihuaną. Wiktoria z Torunia trafiła do domu dziecka – **Str. 17**

# PULS *regionów*

P a m i ę t a m y



BT/GETTY IMAGES

eprasa.pl 3985d2521a

**WSPOMNIENIA**

# Odeszli, ale zostawili ślad w swojej małej „Ojczyźnie”

**Wspominamy mieszkańców regionu, którzy zmarli w okresie od listopada 2025 roku do końca października br. Wielu z odeszło niespodziewanie. Inni przegrali walkę z ciężką chorobą. W poniedziałek kolejna część wspomnień.**

**1937-2025**

## Prof. Karol Jankowski



Wybitny fizyk. Przez wiele lat kierował Zakładem Teorii Układów Wieloelektronowych w Instytucie Fizyki UMK, był też prodziekanem Wydziału Matyki, Fizyki i Chemii i senatorem UMK. Współautor ponad 120 publikacji cytowanych ponad trzy tysiące razy. Z jego inicjatywy powstało Stowarzyszenie Absolwentów UMK. Zmarł 17 listopada. Miał 87 lat.

**1933–2025**

## Benedykt Frost



Jeden z inicjatorów i współzałożycieli Związku Mniejszości Niemieckiej w Bydgoszczy, uczestnik zebrania założycielskiego bydgoskiej grupy terenowej Związku Mniejszości Niemieckiej w Gdańsku. Sprawa dialogu międzykulturowego w Bydgoszczy i okolicach była dla niego szczególnie istotna. Zmarł 22 listopada. Miał 92 lata.

**1939–2025**

## Tadeusz Biernat



Wieloletni prezes Związku Sybiraków w Grudziądzu. Był inicjatorem m.in. wystawy „Golgota Wschodu”, pierwszej Izby Pamięci Sybiraków w Szkole Podstawowej nr 17 w Grudziądzu oraz wielu wycieczek. Otrzymał liczne odznaczenia m.in. Złoty Krzyż Sybiru, medal PRO MEMORIA.Zmarł 25 listopada. Miał 86 lat.

**1950–2025**

## Ks. prałat Józef Pietras



Wieloletni proboszcz parafii Chrystusa Króla w Bydgoszczy. Był kanonikiem Kolegiackiej Kapituły Pilskiej. Pełnił urząd dziekana i wicedziekana, prefekta bursy i dyrektora administracyjnego w koszalińskim seminarium. Posługiwał jako moderator Domowego Kościoła i asystent Akcji Katolickiej.Zmarł 7 grudnia. Miał 75 lat.

**1954–2025**

## Włodzimierz Kaniewski



Ceniony włocławski architekt, artysta malarz oraz wieloletni działacz życia kulturalnego. W latach 90. pełnił funkcję szefa Wydziału Kultury i Sportu w ówczesnym województwie włocławskim. Był też nauczycielem młodych artystów - przez lata związany z Liceum Sztuk Plastycznych we Włocławku. Zmarł 9 grudnia. Miał 71 lat.

**1940–2025**

## Prof. Andrzej Kola



Jeden z najważniejszych polskich archeologów, badacz średniowiecza, archeologii podwodnej i miejsc zbrodni totalitaryzmów. Współtworzył fundamenty badań podwodnych w Polsce i kierował pracami ekshumacyjnymi m.in. w Charkowie i Bykowni oraz badaniami w Jedwabnem. Zmarł 19 grudnia. Miał 85 lat.

**1962–2025**

## Prof. Jacek Woźny



Historyk i archeolog, były rektor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i radny sejmiku Województwa Kujawskiego-Pomorskiego. Wielokrotnie nagradzany i wyróżniany, m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Srebrnym Krzyżem Zasługi za osiągnięcia w pracy naukowej i organizacyjnej. Zmarł 28 grudnia. Miał 63 lata.

**1938-2026**

## Helena Feldheim



Pedagożka i społeczniczka, działaczka Ligi Kobiet Polskich, założycielka Warsztatu Terapii Zajęciowej „Modrzew” w Bydgoszczy. Wiele lat pomagała słabszym, szczególnie osobom z niepełnosprawnością intelektualną. Laureatka m.in Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski, Medalu Kazimierza Wielkiego. Zmarła 2 stycznia. Miała 88 lat.

**1963-2026**

## Adam Przybylak



Wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 21 w Grudziądzu, współzałożyciel Towarzystwa Sportowego „KOSET”, działacz sportowy. Przez lata swojej pracy zawodowej dał się poznać jako człowiek niezwykle zaangażowany w sprawy młodzieży, oddany pedagog i sprawny menedżer edukacji. Zmarł 6 stycznia. Miał 62 lata.

**1956–2026**

## Ks. kan. Roman Kotecki



Emerytowany proboszcz parafii pw. świętych Apostołów Piotra i Pawła w Kruszwicy. W 2006 roku abp. Henryk Muszyński włączył go do grona kanoników gremialnych Kapituły Kruszwickiej. W latach 2005-2017 pełnił funkcję dziekana dekanatu kruszwickiego. Na emeryturę przeszedł w 2024 roku. Zmarł 25 stycznia. Miał 70 lat.

**1960–2026**

## Danuta Stępkowska



Współzałożycielka Stowarzyszenia Obywatelski Toruń. Członki Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Torunia na lata 2023-2025. Niezwykle oddana sprawom toruńskiej społeczności, zaangażowana w tworzenie i funkcjonowanie Młodzieżowej Rady Miasta Torunia, organizację debat o przyszłości miasta. Zmarła 23 stycznia. Miała 66 lat.

**1946–2026**

## Wiesław Gałkowski



Jeden z najbardziej cenionych trenerów piłkarskich w historii Kujaw i Pomorza. Wywalczył z Zawiszą Bydgoszcz awans do I ligi, czyli dzisiejszej ekstraklasy. Związany był też m.in. z Chemikiem Bydgoszcz i Elaną Toruń. Wychował pokolenia zawodników i na trwałe wpisał się w dzieje regionalnego futbolu. Zmarł 30 stycznia. Miał 79 lat.

**1955–2026**

## Janusz Hetman



Bydgoski producent filmowy. Współpracował m.in. z Wojciechem Smarzowskim przy filmach „Wesele”, „Dom dobry” i „Kler”. Jego ostatnim filmem był głośny „Dom dobry”. Współpracował również z Romanem Polańskim, Jerzym Skolimowskim, Davidem Lynchem i Peterem Weirem. Zmarł 1 lutego. Miał 70 lat.

**1966–2026**

## Gen. bryg. Piotr Wagner



Zastępca Szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych - Szefa Logistyki. Przebywał w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie na stanowisku Zastępcy Dowódcy Kontyngentu-Dowódcy Narodowego Elementu Wsparcia. Odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi. Zmarł 13 lutego. Miał 59 lat.

**1988–2026**

## Dr hab. Łukasz Jermacz



Pracował na Wydziale Nauk Biologicznych i Weterynaryjnych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Był wybitnym i niezwykle aktywnym badaczem. W krótkim czasie osiągnął imponujący dorobek naukowy, obejmujący liczne publikacje, projekty badawcze, stypendia, nagrody i wyróżnienia. Zmarł 27 lutego. Miał 37 lat.

**1959–2026**

## Marian Zawaliński



Wybitny scenograf filmowy. Przez ponad cztery dekady pracy współtworzył świat polskiego kina. Efekty Jego talentu i wrażliwości artystycznej mogliśmy zobaczyć m.in. w takich filmach jak np. „Dywizjon 303. Historia prawdziwa” czy „Underdog”. Pracował przy licznych serialach oraz spektaklach Teatru Telewizji. Zmarł 9 marca. Miał 66 lat.

**1970-2026**

## Jakub Derech-Krzycki



Ekonomista, samorządowiec, harcerz, społecznik, pasjonat żeglarstwa. Był posłem na Sejm IV kadencji w latach 2001-2005. Do Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie przekazał pamiątki po dziadkach, Annie i Alfredzie Krzyckich, właścicielach przedwojennego koncernu wydawniczego. Zmarł 18 marca. Miał 55 lat.

**1962-2026**

## Prof. Janusz Ratajczak



Wybitny tenor, związany z Operą Nova w Bydgoszczy, ceniony zarówno na scenach operowych, jak i w środowisku akademickim. Pracował też w Akademii Muzycznej w Łodzi jako pedagog Katedry Wokalistyki. W trakcie swojej kariery stworzył imponujący repertuar obejmujący około 60 ról scenicznych. Zginął 23 marca. Miał 63 lata.

**1947–2026**

## Ks. prałat Teodor Paradowski



Emerytowany kapłan Diecezji Bydgoskiej oraz wieloletni proboszcz parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Bydgoszczy. Przez lata swojej posługi dał się poznać jako zaangażowany duszpasterz i organizator życia parafialnego, który współtworzył wspólnotę wiernych w Bydgoszczy i regionie. Zmarł 29 marca. Miał 79 lat.

**1935–2026**

## Janina Mazurkiewicz



Najważniejszym dziełem Jej życia było stworzenie i rozwój Muzeum Mikołaja Kopernika – oddziału Muzeum Okręgowego w Toruniu, którym kierowała w latach 1962–2000. Była także jednym z głównych inicjatorów i współorganizatorów budowy toruńskiego Planetarium. Zmarła 3 kwietnia. Miała 91 lat.

**1928–2026**

## Dr Cecylia Iwaniszewska



Wybitna astronomka, pierwsza absolwentka astronomii na UMK. Uczestniczyła w powołaniu do życia Centrum Astronomii UMK w Piwnicach k. Torunia. Brała udział w instalacji pierwszego teleskopu w Obserwatorium – astrografu Drapera. Przez lata pełniła funkcję prezesa Klubu Inteligencji Katolickiej w Toruniu. Zmarła 5 kwietnia. Miała 97 lat.

**1924–2026**

## Beata Chomicz



Łączniczka AK, przewodniczka turystyczna, założycielka Koła Przewodników PTTK w Toruniu. Organizowała także wyprawy w wiele miejsc w Polsce i Europie. Odznaczona Medalem Honorowym Prezydenta Miasta Torunia. Aktywnie działała także w toruńskim Klubie Inteligencji Katolickiej. Zmarła 30 kwietnia. Miała 102 lata.

**1949-2026**

## Jolanta Młodecka



Wieloletnia dziennikarka i kierownik oddziału włocławskiego „Gazety Pomorskiej”. Spod jej piórka wyszło wiele rysunków i albumów pokazujących piękno Włocławka i okolic. Szczególnie interesowała się historią. Dzięki Niej wiele nieistniejących już zabytków pozostało udokumentowanych. Zmarła 10 maja. Miała 77 lat.

FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS, UMK TORUŃ, DIECEZJA BYDGOSKA, UM TORUŃ, UMWKP

eprasa.pl 3985d2521a

TORUŃ

MATERIAŁ INFORMACYJNY MIASTA TORUŃ

30 października 2026




FOT. EUROPEAN ATHLETICS

# MISTRZOWSKI TORUŃ

**Nasze miasto będzie ponownie gospodarzem Halowych Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w 2029 roku.**

W 2029 roku w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń odbędą się Halowe Mistrzostwa Europy w Lekkiej Atletyce. Decyzję w tej sprawie Rada European Athletics podjęła 22 października w Lozannie w Szwajcarii.

Toruń ma już doświadczenie w organizacji zawodów tej rangi. W 2021 roku odbyły się Halowe Mistrzostwa Europy, a w marcu 2026 roku miasto gościło najlepszych lekkoatletów globu podczas Halowych Mistrzostw Świata. Oba wydarzenia pokazały, że Toruń dysponuje odpowiednim zapleczem sportowym i organizacyjnym, by przygotowywać imprezy najwyższej rangi.

*Czytaj na str. 3*



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

## STAWIAMY NA GOSPODARKĘ

**Przedstawiciele rządu odwiedzili 23 października toruńskie przedsiębiorstwa, by poznać ich potencjał produkcyjny, technologiczny i rozwojowy.**

Wizyta była okazją do rozmów o wsparciu lokalnego biznesu, wzmacnianiu polskiego przemysłu i tworzeniu warunków dla kolejnych inwestycji.

*Czytaj na str. 2*

## DO URZĘDU WE WTOREK

W poniedziałek, 2 listopada 2026 r., Urząd Miasta Torunia będzie nieczynny. Dzień ten został wyznaczony jako dodatkowy dzień wolny od pracy dla wszystkich pracowników Urzędu Miasta Torunia w zamian za święto przypadające w sobotę, 26 grudnia 2026 r.

Prosimy o uwzględnienie tej informacji przy planowaniu wizyty w urzędzie.



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

# STRAŻNICY PAMIĘCI

**1 listopada na cmentarzu św. Jerzego przeprowadzona zostanie 24. kwesta na renowację zabytków najstarszej toruńskiej nekropolii.**

Cel zbiórki jest niezmiennie taki sam – ratowanie zabytkowych pomników i nagrobków. Udział w tegorocznej kweście prowadzonej w godz. 8-14 zapowiedziało 68 osób. Są to przede wszystkim przedstawiciele samorządów terytorialnych, radni, społecznicy, sportowcy, dziennikarze, przedstawiciele instytucji kultury, członkowie ToMiTo, toruńscy prawnicy czy przedstawiciel służb.

W tym roku prowadzona będzie zbiórka środków na renowację wysokiej jakości artystycznej nagrobka Leonarda Torwirta – zasłużonego artysty związanego z Wilnem i UMK. Leonard Torwirt był malarzem, docentem na Wydziale Sztuk Pięknych UMK, autorem licznych malowideł ściennych i obrazów, które do dziś ozdabiają wiele kościołów w Polsce i innych krajach. Zasłynął również jako wybitny scenograf współpracujący m.in. z Teatrem Horzycy. Zginął tragicznie w wypadku samochodowym w 1967 r. Konieczne prace renowacyjne przy nagrobku Leonarda Torwirta. to m.in. naprawa i konserwacja zabytkowego ogrodzenia, oczyszczenie i stabilizacja nagrobka, zabezpieczenie przed wilgocią.

Środki zebrane podczas tegorocznej kwesty przeznaczone zostaną także na uporządkowanie lapidarium z nagrobkami z dawnego cmentarza staroluterańskiego, zlikwidowanego w 1962 r. (teren Osiedla Młodych). Znajduje się na nim kilkadziesiąt nagrobków pochodzących jeszcze z XIX w., wiele z nich ma dużą wartość historyczną i artystyczną. Planowany zakres niezbędnych prac: oczyszczenie i odsłonięcie nagrobków, poprawienie widocznych na nagrobkach inskrypcji, ustawienie tablicy informującej o lapidarium.



FOT. ARCHIWUM

Kwesta jest organizowana od 2003 roku przez Urząd Miasta Torunia i Towarzystwo Miłośników Torunia. W ramach kwesty do 2026 r. zebrano łącznie 345 058, 37 zł, natomiast podczas ubiegłorocznej kwesty udało się zebrać 23 226,84 zł. W ciągu 23 lat z funduszy kwesty przeprowadzono renowacje i konserwacje 28 nagrobków z XIX i XX wieku zlokalizowanych na cmentarzu św. Jerzego.

eprasa.pl 3985d2521a

REKLAMA

# STAWIAMY NA GOSPODARKĘ



FOT. AGNIESZKA BIELECKA

*Ciąg dalszy ze str. 1*

*– Chcieliśmy pokazać ministrowi Michałowi Jarosowi, że ponad 30 tysięcy podmiotów gospodarczych zarejestrowanych na terenie Gminy Miasta Toruń ma ogromny potencjał rozwojowy. Dużo rozmawialiśmy o sile przemysłu jako motoru innowacji. Pokazaliśmy również zaplecze produkcyjne toruńskich przedsiębiorstw. Rozmawialiśmy o możliwościach dywersyfikacji działalności gospodarczej, korzystania z programów ministerialnych, a także nawiązywania nowych kontaktów i współpracy z partnerami zewnętrznymi. Prezentowaliśmy Toruń jako miejsce atrakcyjne dla kolejnych inwestycji i przedsięwzięć biznesowych* – mówił **prezydent Torunia Paweł Gulewski**.

Jak rozwija się toruńska gospodarka i jakie możliwości oferuje przedsiębiorcom oraz inwestorom? Odpowiedzi na te pytania szukali przedstawiciele administracji rządowej podczas wizyt studyjnych w firmach reprezentujących różne sektory gospodarki. Program wizyty pokazał różnorodność toruńskiego ekosystemu gospodarczego. Jednym z odwiedzonych przedsiębiorstw był Apator SA, rozwijający rozwiązania w obszarze aparatury pomiarowej i systemów zarządzania mediami energetycznymi. Kolejnym punktem była wizyta w EXEA Data Center, gdzie przedstawiono działalność centrum danych i potencjał infrastruktury cyfrowej. Przedstawiciele rządu odwiedzili także Grupę TZMO, jedną z najbardziej rozpoznawalnych firm wywodzących się z Torunia, działającą na rynkach międzynarodowych. Ważnym elementem wizyty było również spotkanie w przestrzeni Toruń Space Labs, gdzie goście poznali działalność inkubatorów i wybranych firm technologicznych, w tym Space Link oraz Cilium Engineering. W programie znalazła się ponadto wizyta w toruńskiej firmie EXON, stanowiąca kolejną okazję do poznania lokalnych kompetencji technologicznych i możliwości rozwijania innowacyjnych rozwiązań.

Wizyta ministrów to okazja do zaprezentowania oferty inwestycyjnej miasta, potencjału poszczególnych firm oraz warunków prowadzenia działalności gospodarczej w Toruniu.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. oraz Grzegorz Karpiński, sekretarz stanu i zastępca szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Michał Jaros, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Gospodarzami wizyty byli natomiast prezydent Torunia Paweł Gulewski oraz Przewodniczący Rady Miasta Torunia Łukasz Walkusz.

# MŁODZI DECYDUJĄ

**Zgłoś kandydaturę do Młodzieżowej Rady Miasta Torunia.**

25 listopada 2026 roku młodzi Torunianie wybiorą przedstawicieli do Młodzieżowej Rady Miasta Torunia na III kadencję, która rozpocznie się 1 grudnia 2026 roku i potrwa do 30 listopada 2028 roku. Osoby zainteresowane kandydowaniem powinny złożyć dokumenty do 4 listopada.

Rada jest przestrzenią, w której młodzi mieszkańcy mogą reprezentować interesy swoich rówieśników, zgłaszać pomysły dotyczące miasta i angażować się w życie lokalnej społeczności.

*– Zachęcam młodych ludzi do aktywnego udziału w życiu społecznym. Młodzież jest naszą przyszłością. Musimy robić wszystko, żeby zachęcać młodych ludzi do aktywnego udziału w życiu społecznym* – mówił prezydent Torunia, Paweł Gulewski.

### KTO?

Kandydatem może zostać mieszkaniec Torunia, który 1 grudnia 2026 r. będzie miał ukończone 14 lat, ale nie ukończy jeszcze 19 lat. Warunkiem zgłoszenia jest zebranie poparcia co najmniej 10 osób spełniających te same kryteria wieku i zamieszkujących w Toruniu. Kandydat nie może udzielić poparcia samemu sobie.

### JAK?

Aby zgłosić swoją kandydaturę, należy wypełnić formularz zgłoszeniowy wraz z listą poparcia i dostarczyć go do Komisji Wyborczej ds. Młodzieżowej Rady Miasta Torunia.

### GDZIE?

Dokumenty można złożyć osobiście w Punkcie Informacyjnym Urzędu Miasta Torunia przy Wałach gen. Sikorskiego 8 od poniedziałku do piątku w godz. 7:45-17:00, albo pocztą tradycyjną: Biuro Rady Miasta Torunia, Komisja Wyborcza ds. Młodzieżowej Rady Miasta Torunia, Wały gen. Sikorskiego 8.

### KIEDY ?

Głosowanie zaplanowano na środę, 25 listopada 2026 roku, w godz. 12:00-19:00. Wybory odbędą się w Ratuszu Staromiejskim.

Wyborcy będą mogli wskazać od jednego do 25 kandydatów. Mandaty otrzyma 25 osób, które zdobędą największą liczbę głosów.

**Więcej informacji: torun.pl/pl/wyborydomrm2026**

# PAKIET WSPARCIA

**Rada Miasta Torunia przyjęła pakiet uchwał dedykowanych osobom z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunom.**

Decyzje samorządu to dowód konsekwentnej polityki społecznej, odpowiedzialności i wyrównywaniu życiowych szans.

Jednym z najważniejszych filarów przyjętego pakietu jest zagwarantowanie wypłaty toruńskiego świadczenia pieniężnego dla rodzin wychowujących dzieci z niepełnosprawnościami na poziomie 300 zł miesięcznie aż do końca 2027 roku. Toruń wspiera rodziny w ramach miejskiego programu „POMAGAMY" nieprzerwanie od 2019 roku.

Świadczenie to stanowi unikalną formę samorządowej pomocy. Przysługuje niezależnie od dochodów rodziny i jest jedynym wsparciem finansowym m.in. dla dzieci z orzeczonym lekkim stopniem niepełnosprawności. W latach 2026-2027 miasto zabezpiecza 8,8 mln zł.



FOT. JOANNA URBANIEC

### Trwałe wsparcie dla dorosłych Torunian o szczególnych potrzebach.

Rada Miasta zdecydowała również o utrzymaniu świadczenia w wysokości 300 zł miesięcznie przez cały 2027 rok dla pełnoletnich mieszkańców Torunia legitymujących się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. W 2026 oraz 2027 roku z programu korzysta stabilna grupa około 320 dorosłych mieszkańców rocznie, a miasto przeznacza na ten cel 1,14 mln zł rocznie. Łącznie w latach 2023-2027 nakłady na ten program wyniosą blisko 6 mln zł.

Warto podkreślić, że całościowe zaangażowanie Gminy Miasta Toruń w bezpośrednie świadczenia dla mieszkańców (obejmujące wsparcie dla dzieci i dorosłych z niepełnosprawnościami, dodatki mieszkaniowe oraz bon żłobkowy) w samym 2026 roku osiągnie ze środków własnych kwotę ok. 14,2 mln zł - to o prawie 1,3 mln zł więcej niż rok wcześniej.

### Dodatkowe środki z PFRON.

Kolejną częścią pakietu jest aktualizacja podziału tegorocznych środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W odpowiedzi na realne wnioski i potrzeby Torunian, ogólna pula środków PFRON dla Torunia na 2026 rok została powiększona o 393 319 zł i wynosi obecnie łącznie 9 153 438 zł.



FOT. GETTY IMAGES

Pozyskane dodatkowe fundusze zostały natychmiast skierowane na obszary o największym zapotrzebowaniu społecznym. Aż o 198 319 zł zwiększono pulę na dofinansowanie zaopatrzenia w niezbędny sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze. Kolejne 120 000 zł zasiliło budżet przeznaczony na likwidację barier architektonicznych, podnosząc łączne nakłady do 920 000 zł.

Zadbano również o aktywizację zawodową – o 75 000 zł powiększono pulę na jednorazowe wsparcie finansowe dla osób z niepełnosprawnościami podejmujących działalność gospodarczą – budżet zadania sięga 325 000 zł.

eprasa.pl 3985d2521a

REKLAMA

# MISTRZOWSKI TORUŃ

*Ciąg dalszy ze str. 1*

*– To wyróżnienie potwierdza silną pozycję naszego miasta na lekkoatletycznej mapie Europy i świata. Sukces Halowych Mistrzostw Świata w 2026 r. pokazał, że potrafimy organizować wydarzenia sportowe najwyższej rangi. Jestem przekonany, że również w 2029 r. przygotujemy znakomite mistrzostwa, które zapewnią zawodnikom doskonałe warunki, a kibicom wiele sportowych emocji* – mówi **Prezydent Miasta Torunia Paweł Gulewski**.

Toruń od lat jest ważnym punktem na lekkoatletycznej mapie Europy. Oprócz mistrzostw kontynentu i świata w mieście odbywa się także prestiżowy mityng Copernicus Cup, zaliczany do cyklu World Athletics Indoor Tour Gold, a także liczne zawody rangi ogólnopolskiej. Kolejne mistrzostwa będą okazją do ponownego zaprezentowania możliwości toruńskiej hali i stworzenia sportowego widowiska z udziałem najlepszych zawodników Europy.

*– Nie ma obecnie drugiego tak silnego halowego ośrodka na świecie! To powód do dumy. Teraz chcemy dać kibicom i zawodnikom wspaniałą atmosferę, trybuny pełne rozentuzjazmowanych kibiców i święto lekkiej atletyki w najlepszym wydaniu* – dodaje **Prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Sebastian Chmara**.

Halowe Mistrzostwa Europy w Lekkiej Atletyce odbędą się w Toruniu w dniach 1-4 marca 2029 r. Będzie to kolejna okazja do promocji miasta, regionu kujawsko-pomorskiego i Polski na arenie międzynarodowej. Do Kujawsko-Pomorskiej Areny Toruń ponownie przyjadą czołowi europejscy lekkoatleci, a kibice będą mogli uczestniczyć w jednym z najważniejszych wydarzeń sportowych Starego Kontynentu.




FOT. EUROPEAN ATHLETICS

# BLISKO SENIORÓW

**Troska o godne życie, zdrowie, bezpieczeństwo oraz aktywność toruńskich seniorów stanowi jeden z najważniejszych filarów miejskiej polityki społecznej.**




Aktualnie niemal co trzeci Torunianin osiągnął wiek senioralny, a fakt, że blisko 20 tysięcy mieszkańców Torunia przekroczyło 75. rok życia, bezpośrednio generuje rosnące zapotrzebowanie na opiekę długoterminową oraz zróżnicowane usługi opiekuńcze.

*– Naszą odpowiedzią na wyzwania demograficzne jest wszechstronny system: od nowoczesnej teleopieki i opieki wytchnieniowej w domach, przez bezpieczne domy dziennego pobytu i wsparcie całodobowe, po profilaktykę zdrowotną i aktywną integrację w osiedlowych centrach* – podkreśliła wiceprezydent Torunia Dagmara Zielińska, przedstawiając na Radzie Miasta Torunia sprawozdanie dotyczące miejskich programów i wielomilionowych nakładów dedykowanych mieszkańcom w wieku 60+.

## Zdrowie i profilaktyka

W obszarze zdrowia miasto finansuje szereg programów profilaktycznych. Na profilaktykę pneumokokową przeznaczono 29 750 zł, natomiast na program profilaktyki przewlekłej obturacyjnej choroby płuc (POChP) – 87 200 zł, na profilaktykę onkologiczną wczesnego wykrywania raka płuc – 79 480 zł a na profilaktykę raka prostaty „Męski Serwis" - 169 996 zł.

## Formy wsparcia

Pomoc społeczna i wsparcie socjalne opierają się na współpracy kluczowych jednostek miejskich i sektora społecznego: Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie (MOPR), Toruńskiego Centrum Świadczeń Rodzinie (TCŚR), Toruńskiego Centrum Usług Społecznych (TCUS) oraz organizacji pozarządowych.

W 2026 roku zabezpieczono budżet 1 266 483 zł na opiekę wytchnieniową.

Z myślą o seniorach prowadzony jest rządowy program asystenta osobistego, jak również miejski system stacjonarnej opieki całodobowej uzupełniony o działalność placówek partnerskich. Codzienną opiekę i aktywizację zapewnia sieć 7 Dziennych Domów Pobytu prowadzonych przez Toruńskie Centrum Usług Społecznych.

## Świadczenia finansowe

Wsparcie materialne i rehabilitacyjne obejmuje środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w wysokości 8,76 mln zł, rozdzielane za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie i Powiatowego Urzędu Pracy na dofinansowanie sprzętu ortopedycznego, turnusów rehabilitacyjnych oraz usług tłumacza MIG, z których do końca roku skorzysta około 1500 beneficjentów.

## Aktywizacja i rozwój

Aktywizacja społeczna seniorów realizowana jest m.in. poprzez Centra Aktywności Lokalnej (CAL), działające w 9 jednostkach urbanistycznych Torunia, na co z budżetu miasta przeznaczono 1 744 000 zł dotacji. Miasto wspiera także inicjatywy organizacji pozarządowych łączną kwotą 690 tys. zł. Toruńscy seniorzy w wieku 65+ mogą także korzystać z Toruńskiej Karty Seniora, uczestniczyć w warsztatach „Cyfrowo i zdrowo – Akademia Seniora", czy w corocznym Forum Seniora.

# INTEGRACJA PLACÓWEK MEDYCZNYCH

**Rada Miasta Torunia podjęła uchwałę wyrażającą zamiar konsolidacji trzech miejskich podmiotów leczniczych – Miejskiej Przychodni Specjalistycznej (MPS) i Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego im. ks. Jerzego Popiełuszki (ZPO) ze Specjalistycznym Szpitalem Miejskim im. Mikołaja Kopernika (SSM).**

Decyzję radnych poprzedziły szczegółowe analizy powołanego przez Prezydenta Miasta Torunia Zespołu ds. konsolidacji miejskich podmiotów leczniczych, który zarekomendował integrację placówek.

Konieczność integracji wynika wprost z procesów demograficznych. Zgodnie z prognozami do 2060 roku ponad jedna trzecia mieszkańców Torunia będzie seniorami. Starzenie się populacji wywoła ogromne zapotrzebowanie na leczenie chorób przewlekłych, wielochorobowości oraz rozwój świadczeń geriatrycznych, psychogeriatrycznych i opieki długoterminowej. Powołany przez Prezydenta zespół wykazał, że dotychczasowy podział zasobów pomiędzy trzema odrębnymi podmiotami utrudniał skoordynowaną odpowiedź na te wyzwania.

W wymiarze ekonomicznym i organizacyjnym konsolidacja umożliwi elastyczne planowanie obsady kadrowej, koordynację szkoleń oraz organizację zastępstw, co pomoże niwelować ogólnokrajowe niedobory kadr medycznych. Jeden zintegrowany podmiot zyska również znacznie większą siłę zakupową w myśl zasady, że „silny może więcej". Wspólne zarządzanie pozwoli także w pełni wykorzystać potencjał kontraktów z NFZ oraz wprowadzić jednolite standardy jakości.

Co konsolidacja oznacza dla pacjentów? Integracja placówek przyniesie wiele wymiernych korzyści, poprawiając komfort i bezpieczeństwo leczenia Torunian. Przede wszystkim powstanie bardziej spójna ścieżka od poradni do szpitala. Lekarz prowadzący w poradni zyska możliwość bezpośredniego kierowania na hospitalizację bez konieczności dublowania badań i ponownego przechodzenia przez część procedur organizacyjnych.

Konsolidacja otwiera także przed Toruniem możliwość sięgnięcia po środki zewnętrzne w ramach konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Zdrowia. Dla toruńskich placówek może to być szansa na pozyskanie do 70 mln zł bezzwrotnej dotacji z pokryciem 100 proc. kosztów kwalifikowanych.

eprasa.pl 3985d2521a

REKLAMA

# Jak się poruszać we Wszystkich Świętych?

**W okresie Wszystkich Świętych wprowadzone zostają zmiany w organizacji ruchu oraz funkcjonowaniu komunikacji miejskiej. Jak co roku, przygotowano dodatkowe kursy oraz tymczasowe rozwiązania drogowe w rejonie cmentarzy, aby ułatwić mieszkańcom bezpieczne i sprawne poruszanie się po Toruniu.**




## NA CMENTARZ KOMUNIKACJĄ MIEJSKĄ

### 31 PAŹDZIERNIKA 2026 R. (SOBOTA)

Ruch tramwajowy i autobusowy będzie odbywał się wg rozkładów jazdy obowiązujących w soboty.

Dodatkowo kursować będą autobusy:

- **linii nr O-1** na trasie Dworzec Autobusowy – Cmentarz Centralny – Odrodzenia w godz. 7:15 – 16:15 z częstotliwością co ok. 22 minuty;
- **linii nr 18** na trasie Uniwersytet – Cmentarz Centralny – Kolankowskiego w godz. 7:15 -15:30 ze zwiększoną częstotliwością co 30 minut.

### 1 LISTOPADA 2026 R. (SOBOTA) WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

**Ruch tramwajowy i autobusowy będzie odbywał się wg rozkładów jazdy obowiązujących w niedziele.**

**W godz. 5:00-23:00 przejazd środkami komunikacji miejskiej będzie bezpłatny. Tego dnia i w tych godzinach będą również dostępne bezpłatnie parkingi Park&Ride przy ul. Olimpijskiej 42 i ul. Dziewulskiego 38.**

Dodatkowo kursować będą autobusy:

- **linii nr O-1** na trasie Dworzec Autobusowy – Cmentarz Centralny – Odrodzenia w godz. 7:15-18:00 z częstotliwością od 20 do 5 minut;
- **linii nr 18** na trasie Uniwersytet – Cmentarz Centralny – Kolankowskiego w godz. 7:05-18:00 z częstotliwością od 20 do 5 minut; autobusy będą omijały wjazd w ul. Polną, Kociewską i Mleczną – nie będą obsługiwane przystanki: Dębowa Góra (w kierunku cmentarza), Fort IV, Kanałowa i Kociewska.

Dojazd do Miejsca Pamięci Narodowej na Barbarce będzie możliwy wybranymi kursami linii nr 31. Nie będzie kursować autobus linii nr 24.

## NA CMENTARZ WŁASNYM AUTEM

Od piątku, 30 października, od godziny 18:00 do poniedziałku, 2 listopada, do godziny 15:00 w rejonie toruńskich nekropolii obowiązywać będzie czasowa organizacja ruchu. Wprowadzone zostaną ograniczenia prędkości, ruch jednokierunkowy oraz dodatkowe, bezpłatne strefy postojowe dla odwiedzających groby bliskich.

## CENTRALNY CMENTARZ KOMUNALNY (CCK)

Wjazd z ul. Grudziądzkiej w ul. Celniczą (rondo Hanasza) będzie ograniczony. Ruch ogólnodostępny od strony południowej zostanie skierowany na dwa wjazdy z ul. Grudziądzkiej na parking dla pojazdów ciężarowych (TIR), zlokalizowany wzdłuż zachodniego i północnego ogrodzenia CCK. Wyjazd z parkingu na ul. Grudziądzką będzie możliwy w rejonie spopielarni oraz ronda Hanasza, na skrzyżowaniu ulic Grudziądzkiej i Strobanda. Kierowcy będą mogli skorzystać także z parkingu firmy „Oferta", który jest bezpłatny i niestrzeżony. Wyjazd z wymienionych miejsc parkingowych przy CCK odbywać się będzie tylko ul. Celniczą do ul. Mazowieckiej. Bezpłatnie zostanie udostępniony parking przy pawilonach handlowych ARD-FORTECZNA.

## CMENTARZ ŚW. JAKUBA

Zakaz zatrzymywania się i postoju obowiązuje na całej długości północnej strony ulicy Antczaka, biegnącej bezpośrednio wzdłuż ogrodzenia nekropolii. Zakazem zatrzymywania się objęto również wschodnią stronę ulicy Generała Kazimierza Pułaskiego na odcinku dojazdowym oraz rejon samego skrzyżowania obu tych ulic. Odwiedzający cmentarz mogą skorzystać z wyznaczonych miejsc postojowych zlokalizowanych po przeciwległych stronach jezdni oraz na dedykowanych placach. Parkowanie dopuszczono po południowej stronie ulicy Antczaka, wzdłuż zabudowy mieszkaniowej, a także po zachodniej stronie ulicy Pułaskiego.

## CMENTARZ KOMUNALNY NR 2

W rejonie cmentarza - po północnej stronie ulicy obowiązywać będzie zakaz zatrzymywania się (nie dotyczy oznakowanych parkingów). Parkowanie pojazdów możliwe będzie po południowej stronie jezdni ul. Koniuchy oraz na terenach zielonych przy ul. Wielki Rów (MPO) i ul. Kozackiej (parking przy obiekcie handlowym Eurospar). W rejonie cmentarza przy skrzyżowaniu ulic Grudziądzka - Wielki Rów w dniu 1 listopada br. zostanie udostępniony parking (bezpłatny, niestrzeżony) przed Centrum Handlowym „Kometa".

## CMENTARZ PRZY WYBICKIEGO

W rejonie cmentarza przy ulicy Wybickiego dozwolone będzie skośne parkowanie pojazdów na obu jezdniach Trasy Prezydenta Raczkiewicza, na lewych pasach ruchu, na odcinkach oznakowanych znakami D-18 parking. Mieszkańcy mogą skręcać do posesji przy ul. Wybickiego 68 i 72. Na Trasie Prezydenta Raczkiewicza od ul. Szosa Chełmińska do Legionów i od ul. Legionów do ul. Szosa Chełmińska obowiązywać będzie ograniczenie prędkości do 30 km/h.

## CMENTARZ ŚW. JERZEGO

Ruch na ul. Gałczyńskiego będzie odbywał się jako jednokierunkowy, na odcinku od Trasy Staromostowej w kierunku ul. Matejki. Wzdłuż cmentarza po północnej stronie jezdni będzie dopuszczone parkowanie równoległe. 1 listopada br. będzie udostępniony parking przy kinie Cinema City (bezpłatny, niestrzeżony). Udostępniony będzie parking przy Europejskim Centrum Filmowym (wjazd od ul. Czerwona Droga). W rejonie cmentarza dozwolone będzie również parkowanie pojazdów na parkingu przy ul. Bema (Kujawsko-Pomorska Arena Toruń).

## CMENTARZE PRZY POZNAŃSKIEJ

W rejonach cmentarzy przy ul. Poznańskiej po obu stronach drogi będą obowiązywały zakazy zatrzymywania się. Parkowanie pojazdów będzie dozwolone na parkingu poligonu po południowej stronie i drodze dojazdowej do terenów Toruńskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, jak również na parkingu przy cmentarzu.

## CMENTARZ PRZY TURYSTYCZNEJ

Na ul. Turystycznej po stronie wschodniej obowiązywać będzie zakaz postoju, a po stronie zachodniej – zakaz zatrzymywania się. Parkowanie pojazdów na parkingach przy cmentarzu i przyległych ulicach cmentarza, zgodnie z obowiązująca organizacją ruchu.

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE O WSZYSTKICH CMENTARZACH:**

**torun.pl/pl/aktualnosc/wszystkich-swietych-2026-zmiany-w-organizacji-ruchu-przy-torunskich-cmentarzach**

TORUŃ ■ WYDAWCA: Urząd Miasta Torunia, Wały Generała Władysława Sikorskiego 8 ■ OPRACOWANIE: Biuro Promocji i Mediów Urzędu Miasta Torunia ■ www.torun.pl

eprasa.pl 3985d2521a

## WSPOMNIENIA

**1935–2026**

### Stanisław Rakowicz



Były dyrektor Elany, wojewoda i konsul honorowy Peru. Zainicjował powołanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu. Był jej prezesem i honorowym prezesem. Wykładał zarządzanie na studiach dziennych i podyplomowych. Za swoją działalność był honorowany wieloma odznaczeniami. Zmarł 14 maja. Miał 90 lat.

**1929–2026**

### Władysław Kozioł



Wybitny witrażysta, malarz i jedna z najważniejszych postaci toruńskiego środowiska artystycznego. Jego prace zdobią zabytki i instytucje w całej Polsce i za granicą. Był nie tylko twórcą, ale też innowatorem. Opracował tzw. „szkło malborskie" – unikalny materiał o strukturze wypełnionej pęcherzykami gazu. Zmarł 15 maja. Miał 97 lat.

**1940–2026**

### Radzisław Panek



Znany lekarz, specjalista pediatrii i reumatologii, związany z Szubinem i Kcynią. Przez wiele lat działający także w samorządach gminy Kcynia i powiatu nakielskiego. Radny Rady Powiatu Nakielskiego w latach 2006 – 2014. Rada Miejska w Kcyni nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Kcyni. Zmarł 18 maja. Miał 86 lat.

**1949–2026**

### Barbara Ochmańska



Wieloletnia i zasłużona nauczycielka języka polskiego i wicedyrektorka III Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej we Włocławku. Wychowała wiele pokoleń Konopniczan. Uczyła nie tylko literatury, ale także tego, jak być prawym, szlachetnym, dobrym człowiekiem. Zmarła 28 maja. Miała 77 lat.

**1953–2026**

### Tadeusz Nadolski



Dziennikarz i szef działu sportowego „Expressu Bydgoskiego", publikujący też m.in. w „Ilustrowanym Kurierze Polskim", „Dzienniku Wieczornym", „Gazecie Pomorskiej" i toruńskich Nowościach". Relacjonował trzy wielkie imprezy: Mundial 1994 w USA oraz igrzyska olimpijskie w Sydney 2000 i Atenach 2004 r. Zmarł 10 czerwca. Miał 73 lata.

**1946–2026**

### Irena Starczewska



Działaczka społeczna, ekonomistka oraz osoba zasłużona dla rozwoju Gminy Żnin, Powiatu Żnińskiego i całego regionu Pałuk. Założycielka Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Wandy Dobaczewskiej w Żninie. Współzałożycielka i przewodnicząca Rady Fundacji „Dar Serca" niosącej pomoc najuboższym. Zmarła 21 czerwca. Miała 79 lat.

**1989–2026**

### Ks. Krzysztof Włodarczyk



Wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Lipnie oraz duszpasterz młodzieży. Organizował m.in. coroczne wyjazdy na Spotkania Młodych Lednica, integrując wiernych i budując wspólnotę. Był otwarty, życzliwy, zawsze gotowy do rozmowy i pomocy. Miał 37 lat. Zmarł 24 czerwca w wyniku obrażeń po wypadku samochodowym.

**1967–2026**

### Robert Erdmann



Dziennikarz Polskiego Radia PiK. Przez wiele lat był wydawcą radiowych dzienników, zrealizował też wiele audycji głównie publicystycznych i historycznych - m.in. cykl „PRL żadnych złudzeń", „Póki my żyjemy" czy „Pomorze i Kujawy nasza historia". Przez trzy dekady współtworzył krajobraz medialny naszego regionu. Zmarł 1 lipca. Miał 59 lat.

**1921–2026**

### Płk Urszula Tauer



Oficer Komendy Głównej Armii Krajowej i uczestniczka Powstania Warszawskiego ps. „Ala". Podczas okupacji brała udział w tajnych misjach na terenie Trzeciej Rzeszy. Po wojnie mieszkała w stolicy, ale w 1966 roku wraz z mężem wróciła do Bydgoszczy. Prowadziła laboratorium chemiczne. Zmarła 4 lipca. Miała 105 lat.

**1951–2026**

### Ryszard Abramczyk



Jeden z czterech braci, którzy stworzyli Abramczyk sp. z o.o. w Bydgoszczy. Człowiek o wielkim sercu, społecznik. Przez lata był związany nie tylko z biznesem, ale także ze sportem, wspierając rozwój bydgoskich klubów i lokalnych inicjatyw. Został uhonorowany miejscem w bydgoskiej Alei Autografów. Zmarł 6 lipca. Miał 75 lat.

**1937–2026**

### Maciej Skinder



Zasłużony działacz sportowy, były prezes Włocławia Włocławek i jedna z osób, które współtworzyły największy okres świetności włocławskiej siatkówki. Prezes BKS Bydgoszcz. Prowadził m.in. sekcję hokeja na lodzie występującą w I lidze oraz drużynę piłki nożnej rywalizującą w III lidze. Zmarł 14 lipca. Miał 89 lat.

**1942–2026**

### Bogdan Wawrzyński



Jeden z najwybitniejszych hokeistów w historii Pomorzanina Toruń. Reprezentant Polski, medalista mistrzostw kraju i późniejszy trener przez dekady współtworzył historię hokeja na Kujawach i Pomorzu. Jego osiągnięcia na stałe zapisały się w kronikach toruńskiego sportu. Zmarł 17 lipca. Miał 84 lata.

**1963–2026**

### ks. Wiesław Jachnik



Był wikariuszem w dwóch bydgoskich parafiach (m.in. Świętych Polskich Braci Męczenników). Pracował również jako katecheta, kapelan w Szpitalu Klinicznym im. dr. E. Warmińskiego Politechniki Bydgoskiej w Bydgoszczy (wówczas Szpitalu Miejskim) oraz w Hospicjum im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Bydgoszczy. Zmarł 7 lipca. Miał 62 lata.

**1943–2026**

### Prof. Janusz Ostoja-Zagórski



Archeolog, prof. nauk humanistycznych. Były rektor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. W jego dorobku naukowym jest 10 książek oraz 236 artykułów naukowych. Za wybitne zasługi w pracy oraz osiągnięcia w działalności naukowej został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 11 lipca. Miał 82 lata.

**1946–2026**

### Stanisław Głogowski



Były radny Rady Miejskiej w Żninie, członek dawnego Zarządu Miasta i Gminy oraz wieloletni przedsiębiorca. Dla lokalnej społeczności był nie tylko współtwórcą samorządności po 1989 roku, ale także człowiekiem o ogromnym sercu i pasji. Mandat radnego sprawował nieprzerwanie przez 16 lat. Zmarł 16 lipca. Miał 80 lat.

**1961–2026**

### Sławomir Szeliga



Samorządowiec, lekarz i społecznik. Radny Rady Miejskiej Inowrocławia i radny Powiatu Inowrocławskiego. Zaangażował się w działalność na rzecz Inowrocławia jako członek powołanej przez Prezydenta Miasta Rady ds. Dostępności, wspierając inicjatywy służące poprawie jakości życia mieszkańców. Zmarł 18 lipca. Miał 65 lat.

**1954–2026**

### Zbigniew Błaszczyk



Włocławski artysta, twórca ludowy, rzeźbiarz, malarz, rysownik, członek Stowarzyszenia Twórców Ludowych oraz Włocławskiego Integracyjnego Stowarzyszenia Artystów „Pasja". Tworzył przede wszystkim rzeźby i płaskorzeźby w drewnie. Zajmował się również malarstwem olejnym. Zmarł 1 sierpnia. Miał 71 lat.

**1945–2026**

### Jan Rubczak



Aktor, piosenkarz, muzyk, a także animator kultury, organizator spotkań dawnych przyjaciół, człowiek niezwykłej pogody ducha. Za sprawą młodszego brata Jerzego, współtworzącego kabaret „Między guzikami", związał się z legendarnym bydgoskim Klubem Studenckim „Beanus'70". Zmarł 3 sierpnia. Miał 81 lat.

**1959–2026**

### Ryszard Zarudzki



Doktor nauk rolniczych. Studiował m.in. na Wydziale Zootechniki Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. Był wiceministrem rolnictwa i dyrektorem KPODR w Minikowie. W 2023 roku został wiceprezesem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Sporo czasu poświęcał ekoschematom. Zmarł 5 sierpnia. Miał 67 lat.

**1952-2026**

### Jadwiga Smolińska



Pasjonatka gotowania z Koronowa, autorka książek kulinarnych. Chętnie zapraszana była do specjalistycznych programów o gotowaniu np. przez Ewę Wachowicz. Jej przepisy można znaleźć m.in. w „Smakach Ziemi Koronowskiej" i w „Swojskich specjałach powiatu bydgoskiego". Zmarła 4 sierpnia. Miała 73 lata.

**1937–2026**

### Bolesław Szulc



Przez dwie kadencje pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Miejskiej Inowrocławia. Jako radny z oddaniem uczestniczył w działaniach na rzecz rozwoju Inowrocławia i jego mieszkańców. Był też był radnym Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, angażując się w prace na rzecz rozwoju regionu. Zmarł 6 sierpnia. Miał 89 lat.

**1933–2026**

### Bogdan Chrapkowski



Zasłużony toruński biolog, leśnik, niestrudzony obrońca polskiej przyrody i długoletni Wojewódzki Konserwator Przyrody, związany m.in. z ochroną rezerwatu Kępa Bazarowa. Za swoją wyjątkową służbę i zasługi dla Rzeczypospolitej został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 9 sierpnia. Miał 93 lata.

**1930–2026**

### Józef Kania



Legendarny toruński szewc, znany w całej Polsce z ręcznego szycia unikalnego obuwia, a także artysta samouk, autor około 200 obrazów malarskich. Swoją pracownię na toruńskiej starówce prowadził niemal do końca życia. W 2021 roku odebrał nagrodę za całokształt twórczości. Oprócz malarstwa pisał również wiersze. Zmarł 10 sierpnia. Miał 96 lat.

**1948–2026**

### Wiesław Zajączkowski



Wieloletni dyrektor Muzeum Archeologicznego w Biskupinie. Przez dziesięciolecia należał do grona najważniejszych osób związanych z ochroną dziedzictwa archeologicznego w Polsce. To dzięki jego wizji i determinacji Biskupin stał się marką rozpoznawalną w Europie. Był też inicjatorem Festynu Archeologicznego. Zmarł 12 sierpnia. Miał 78 lat.

FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS, DIECEZJA BYDGOSKA, UMWKP, UMT, UMB, RADIO PIK, UMK, UKW

eprasa.pl 3985d2521a

**WIERZENIA**



FOT. ARCHIWUM

Aleksandra Seliga: Słowiańskie demony były rozmaite. Szczególnie obawiano się ich jesienią, w czas dziadów

# Ciemno wszędzie, głucho wszędzie. Śmierć i to, co po niej zawsze budziło lęk

Zapraszali zmarłych na uczty, ale obawiali się ich powrotu. Prosili przodków o opiekę, a po zakończeniu obrzędów odprawiali ich do zaświatów. O bliskości i lęku, które splatały się w słowiańskich wierzeniach, oraz o tym, co z nich przetrwało, mówi pisarka i literaturoznawczyni dr Aleksandra Seliga

Anita Czupryn

**Wyobraźmy sobie, że nasi słowiańscy przodkowie patrzą, jak przed 1 listopada sprzątamy groby, dekorujemy, zapalamy znicze, modlimy się...**

Zacznijmy od tego, że Słowianie przed nadejściem chrześcijaństwa palili zmarłych. Były to pochówki ciałopalne. Urny z prochami chowali w kurhanach, które budowali dla zmarłych członków swoich rodzin. Z czasem, pod pływem nowej religii, jeszcze przed oficjalnym chrztem Polski, zaczęli również grzebać zmarłych; były to bardzo rzadkie praktyki. Zaskoczyłoby ich właśnie to, że nie palimy ciał. Teraz już także nam się to zdarza, natomiast przez długi czas kremacja była oficjalnie zabroniona przez Kościół. Sposób traktowania ciała po śmierci stanowił jedną z ważniejszych różnic między pogaństwem a chrześcijaństwem. Stąd często mówiło się o poganach, że są czcicielami ognia – również w tym sensie, że ogień był dla nich żywiołem transformacji.

**Dlaczego palili swoich zmarłych?**

Słowianie wierzyli, że wraz z dymem unoszącym się ze stosu dusza idzie do „nieba", do Wyraju, do krainy bogów, żeby się z nimi połączyć. Podobnie jak później chrześcijaństwo, wartościowali przestrzeń wokół siebie: góra to kraina bogów, „niebo", dół – podziemia, zaświaty, tak jak dla nas pod ziemią jest piekło. Pośrodku znajdowała się kraina ludzi – miejsce, w którym żyjemy. Słowianie uważali, że dopóki istnieje ciało zmarłego, dusza nie może odejść. Chodziło o to, żeby pozwolić zmarłemu przejść dalej, przekroczyć tę barierę wraz z dymem. Ogień był żywiołem transformacji, potrzebnym, żeby przekuć coś w nową jakość, przejść na kolejny szczebel, do którego zmierzamy po śmierci. Drugi powód wynikał ze strachu - ktoś mógł po prostu wstać z grobu. Kiedy zakazano całopalenia - wykształciły się pochówki antywampiryczne. Zasadniczo każdy mógł powrócić jako upiór, ale z czasem zaczęto uważać, że dotyczy to tylko tych najgorszych, którzy już za życia czynili zło. Obawiano się też, że ktoś umrze w puszczy, w lesie albo się utopi - taki zmarły mógł powrócić jako demon: topielec, utopiec czy szeroko rozumiany upiór. Słowiańskie demony były rozmaite. Szczególnie obawiano się ich jesienią, w okresie dziadów – święta przodków. To, że właśnie teraz obchodzimy święto zmarłych, również ma bardzo stare korzenie i konotacje kulturowe. Nie tylko dlatego, że w naturze wszystko zaczyna wtedy powoli umierać, co symbolicznie nas nastraja, ale także dlatego, że nasi przodkowie wybrali jesień na wspominanie zmarłych. Natomiast bliskie byłoby im to, że stawiamy na grobach znicze.

**Światło dla zmarłych.**

Dziś najczęściej tłumaczy się, i to od dawna, bo już moja babcia tak mi mówiła - potrzebą ogrzania zmarłych, dania im nadziei, wskazania drogi. Wtedy było nieco inaczej. Po pierwsze, ten mały ogień stanowił mikrokosmos: odbicie wielkiego ognia, który pozwolił im przejść dalej. Po drugie, był zabezpieczeniem. Ogień był środkiem apotropeicznym, czyli chroniącym przed demonami. W tę noc, kiedy granica między światem żywych a umarłych, jak to się pięknie mówi, jest najcieńsza, miał sprawić, żeby nie zagroziły żyjącym. Dlatego stawiano też świece w oknach. Z jednej strony zapraszały do domostwa dobre dusze, dusze przodków, z drugiej – odpędzały demony.

**Jak rozumiano śmierć?**

Słowianie również wierzyli w życie pośmiertne. Rozróżniali jednak części duszy w zależności od tego, dokąd udawały się po śmierci. Wierzyli, że dusza ma niejako trzy poziomy, trzy części. Pierwsza szła do góry, do Wyraju, do krainy bogów, i już nie wracała tutaj. Uważali jednak, że dusza może odrodzić się w pobliżu żyjącej rodziny, na przykład w postaci węża, który będzie mieszkał z nią w chacie. Węże czczono jako bardzo ważne stworzenia, nie wolno było ich zabijać. Albo w postaci ptaka, który będzie przylatywał z powrotem. Ptaki latają do nieba, więc znów mamy ten związek: dusza, ptak, niebo. Druga część duszy rozpływała się w naturze, żeby ją zasilić, żeby siły natury mogły co roku, na wiosnę, się odradzać. Trzecia szła do zaświatów. Tam dusze przebywały pod opieką Welesa, boga związanego ze śmiercią i ze zmarłymi, ale też z bogactwem, bo pod ziemią są przecież również skarby. Ta część duszy przybywała na wezwanie żyjącej rodziny w określonych momentach roku. Podczas jesiennego święta przodków, ale również w Szczodre Gody, czyli Boże Narodzenie, które było szalenie istotnym świętem kultu zmarłych; puste miejsce przy stole było właśnie dla zmarłego członka rodziny, a nie dla nieznanego wędrowca. Pokarmy serwowane w czasie tych świąt, na przykład mak i grzyby, również wiązały się ze światem zmarłych.

**Co według Słowian czekało ich po drugiej stronie?**

Wiemy na pewno jako badacze, że Weles, który zawiadywał krainą zmarłych, wypasał dusze na łąkach jak bydło. Co ciekawe, jego wyobrażenie jako opiekuna zmarłych, opiekuna bydła, pasterza, zachowało się w prawosławiu pod postacią św. Mikołaja. Badacze uważają, że wyobrażenia wcześniejszego boga wpłynęły synkretycznie na wyobrażenia świętych. Możemy odnaleźć wizerunki słowiańskich bogów w późniejszych wizerunkach świętych, a różne święte kobiety, a nawet sama Matka Boska, mają cechy słowiańskich bogiń.

**Nadchodzi wieczór dziadów. Rodzina przygotowała jedzenie. Co się dalej dzieje?**

Jeżeli mówimy o dawnych praktykach słowiańskich, jeszcze przed nadejściem chrześcijaństwa, bardzo istotne było wspólne ognisko, do którego wrzucano dary dla bogów. Dla Welesa kości, na przykład wołu, dla innych bogów zboże, pszenicę, kołacz. DoLano również miód. Uważano, że ogień jest takim magicznym teleportem: to, co ofiarujemy tu, na ziemi, przenosi wraz z dymem do krainy bogów. Zbierano się więc na wspólnym obrzędzie dziadów. Bardzo ważnym elementem były też kraboszki, czyli maski obrzędowe zakładane na twarze; mam wrażenie, że zwyczaj przebierania się zachował się bardziej w kulturze anglosaskiej. Do dziś przecież ludzie przebierają się na halloween, choć obecnie ma to często formę dziecięcej zabawy.

**Jest pani literaturoznawczynią, więc zapytam o Mickiewiczowskie „Dziady".**

Powiem szczerze: Mickiewicz trochę poprzekręcał, trochę pochachmęcił. Z drugiej strony Mickiewicz badał źródła; był erudytą i bardzo dobrze przemyśliwał swoje teksty. Zauważmy, że „Dziady" mają konstrukcję typowej antycznej tragedii greckiej: jedność czasu, miejsca akcji. Nie ma tu zbyt wiele miejsca na twórczą ekstazę. To było rzemiosło. Mickiewicz dotarł do źródeł, według których nasze ludowe święto dziadów wywodziło się z antycznej uczty kozła. Nie wiem, gdzie to znalazł. Nie jest to prawda, ale mocno to podkręcił i napisał we wstępie, że tak jest. Po drugie, trochę pomieszał czas. W dawnych obrzędach ludowych rozróżniano dziady wiosenne i jesienne. Podczas wiosennych spotykano się na cmentarzach albo przy kaplicach, tak jak w jego dramacie. Dziady jesienne były natomiast raczej świętem spotkania członków rodziny przy stole. Natomiast tam, gdzie rzeczywiście starał się zachować autentyczność, badacze odnaleźli teksty białoruskich pieśni pogrzebowych, które wykorzystał w dramacie, w momentach, kiedy chór przywołuje zmarłych: „Ciemno wszędzie, głucho wszędzie". Przetłumaczył je z białoruskiego na polski i trochę pozmieniał. To były teksty, które odnalazł. Jest jeszcze jedna ważna rzecz, którą zmienił. Słowianie nie przywoływali zmarłych, żeby się za nich pomodlić, odkupić ich grzechy popełnione za życia. Przywoływali ich, żeby prosić o pomoc dla żyjących. U Mickiewicza sytuacja jest odwrócona – to żywi mają pomóc zmarłym znaleźć odkupienie przez modlitwę i dary. Dzieci dostają ziarnka gorczycy, żeby mogły zaznać goryczy i pójść do nieba. Tymczasem żywi zapraszali zmarłych, prosząc ich o pomoc. „Dziady" są więc ciekawe literacko, to interesująca wizja, ale z samego dramatu nie zrozumiemy dobrze istoty słowiańskiego obrzędu, tego, po co go odprawiano.

eprasa.pl 3985d2521a

**WOKÓŁ NAS**

# Urodziny z marihuaną. Pobita Wiktoria trafiła do domu dziecka

Mamo!!! - płakała w nocy dwuletnia Wiktoria. Młodą matkę tylko tym denerwowała, bo ona za ścianą miała imprezę urodzinową. Byli goście, alkohol i marihuana. Wtedy dziecko było bite - ustaliły prokuratura i sąd w Toruniu.

**Małgorzata Oberlan**

Wtorek, 20 października 2026 roku, Sąd Rejonowy w Toruniu. Młoda matka, Agnieszka W. słyszy wyrok. Za spowodowanie lekkiego uszczerbku na zdrowiu u swojej córeczki i naruszenie jej nietykalności cielesnej skazana zostaje na 8 miesięcy bezwzględnego więzienia.

- Nie zgadzamy się zarówno z karą, którą postrzegamy jako rażąco łagodną oraz ze zmianą kwalifikacji prawnej na łagodniejszą. Sąd uznał, że zachowanie oskarżonej nie wypełnia znamion znęcania, a jedynie uszczerbku na zdrowiu i naruszenia nietykalności. Wyrok zdecydowanie oceniamy jako niesłuszny - podkreśla prokurator Joanna Becińska, kierująca Prokuraturą Rejonową Toruń Wschód.

Wiadomo od razu, że będą apelacje. Na ile lat za kraty pójdzie młoda matka - czas pokaże. Prokuratura żądała dla niej kary 3 lat i 8 miesięcy więzienia. Na razie Agnieszka W. jest na wolności, bo z aresztu wypuszczono ją po pół roku od pobicia - taka była decyzja sądu, przekonanego argumentami obrońcy.

A co dzieje się dziś z pobitą rok temu Wiktorią? Sprawdziliśmy. Nie są to wesołe informacje.

## Biała po twarzy i po głowie, bo płacz córeczki przeszkadzał w imprezie

Zacznijmy jednak od tego, co się wydarzyło krytycznej nocy z 18 na 19 października 2025 roku. Blok na Jakubskim Przedmieściu w Toruniu. Porządne osiedle. To tutaj rozgrywał się dramat dwuletniej Wiktorii - dziewczynki wychowywanej przez 24-letnią toruniankę.

Jak nietrudno policzyć, Agnieszka W. została matką mając lat 22. Z ojcem dziecka jej się nie ułożyło, ale, jak przekazuje prokuratura, uznał córkę, nosi jego nazwisko. Dobrowolnie płacił też alimenty. Agnieszka natomiast pracowała - wtedy do dziecka przychodziła opiekunka.

Do roli rodzica jednak nie dojrzała.

Krytycznej nocy Torunianka świętowała swoje urodziny. Byli goście, alkohol i marihuana. I była za ścianą domagająca się uwagi matki dwuletnia Wiktoria. Płakała, wzywała mamę, czym tylko ją denerwowała. Jak ustaliła Prokuratora Rejonowa Toruń-Wschód i potwierdził w procesie sąd, Agnieszka W. wtedy biła córeczkę. Śledczym zeznała potem, że tak chciała dziecko „uciszyc".

- Dokonała uszkodzenia ciała małoletniej córki w ten sposób, że kilkukrotnie uderzyła dziecko ręką po prawym i lewym pośladku, po głowie, po obu stronach twarzy, a także szarpnęła za lewą rękę. W wyniku tego pokrzywdzona dziewczynka doznała obrażeń ciała w postaci m. in. licznych zasinień, zadrapań na twarzy, licznych zasinień na twarzy z wybroczynami, nadżerkami, głównie na lewym policzku i skroni, i pod prawym okiem, rozległych zasinień barwy sino-fioletowo-czerwonej na obu pośladkach, a także mocnego zaczerwienienia ucha prawego z zasinieniem wewnątrz - wylicza prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka toruńskiej prokuratury.

## Sąd babci wnuczki nie powierzył

To opiekunka następnego dnia (19 października ubr.) stanęła na wysokości zadania. - Widząc obrażenia u dziecka wymusiła na Agnieszce W. udanie się z nim do szpitala dziecięcego na Skarpie, szantażując wręcz, że jeśli tego nie uczyni, to wezwie policję. Dzięki temu dziewczynka otrzymała pomoc medyczną.

To lecznica zawiadomiła o podejrzeniu pobicia i znęcania się nad dziewczynką organy ścigania - relacjonowała nam prokurator rejonowa Joanna Becińska.

W szpitalu Wiktoria przebywała dłużej, niż było to konieczne ze względu na jej stan zdrowia. Mogłaby by już zostać wypisana, ale nie miała, dokąd wrócić. A konkretnie: liczono, że sąd wskaże rodzinę zastępczą dla malutkiej dziewczynki i nie trafi ona do instytucjonalnej placówki opiekuńczej. Tak się jednak nie stało.

- Wiktoria nadal przebywa w Rodzinnym Domu Dziecka (niespokrewnionym). To ta sama placówka, do której dziewczynka trafiła od razu w ramach zabezpieczenia, po wypisie ze szpitala - informuje prokurator Becińska.

Umieszczenie na dłużej w tym miejscu dziewczynki to wynik decyzji sądu rodzinnego w Toruniu. 20 kwietnia br. rozstrzygnął o losach dziecka. Po pierwsze, pozbawił władzy rodzicielskiej jej rodziców - Agnieszkę W. i Dawida A. władzy rodzicielskiej. Po drugie, umieścił we wspomnianym RDD.

Starania babci Wiktorii - matki jej ojca - o to, by wnuczka trafiła do niej jako rodziny zastępczej, trwały od samego początku. Spełzły na niczym. - Sąd nie uwzględnił tego wniosku - przekazuje nam prokurator.

## 3 lata kontra uniewinnienie

Prokuratura oskarżyła Agnieszkę W. nie tylko o jednorazowe pobicie córeczki, ale też znęcania się nad nią przed krytyczną nocą. Następować miało ono głównie przez zaniedbywanie podstawowych potrzeb dziecka, o czym zeznali śledczym świadkowie.

20 października br., jak piszemy na wstępie, Sąd Rejonowy w Toruniu ogłosił wyrok. Złagodził kwalifikację prawną czynu: znęcanie wykluczył, a uznał Agnieszkę W. za winną spowodowania uszczerbku na zdrowiu córki i naruszenia jej nietykalności. Do tego jeszcze - udzielania marihuany.

Kara łączna dla młodej matki to 8 miesięcy bezwzględnego więzienia i 1 000 zł wpłaty na Fundusz Sprawiedliwości. Sąd orzekł też zakaz zbliżania się na odległość mniejszą niż 100 metrów oraz kontaktowania się (z wyłączeniem kontaktów ustanowionych przez sąd w innych postępowaniach) na okres 8 lat oraz kwotę 5 000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz córki.

Wyrok jest nieprawomocny i już wiadomo, że najprawdopodobniej będą apelacje. I to obu stron! Ich żądania bowiem były i są krajnie różne, czego dowodem były ostateczne wnioski wygłoszone podczas mów kończących proces.

- Prokuratura wnosiła o wymierzenie kary łącznej 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Natomiast oskarżona i jej obrońca - adwokat Ewa Kumin-Orzechowska, wnosiły o uniewinnienie od pierwszego czynu (znęcanie się i uszkodzenie dziecka - red.) i łagodny wymiar kary odnośnie drugiego czynu - przekazuje „Nowościom" sędzia Jędrzej Czerwiński, prezes Sądu Rejonowego w Toruniu. Dodając, że obie strony procesowe wniosły o wydanie uzasadnienia wyroku na piśmie. A to, jak wiadomo, zazwyczaj jest zapowiedzią planowanej apelacji.

Czy i ile lat zatem Agnieszka W. przesiedzi za kratami, dopiero się okaże. Jej losy rozstrzygną się najprawdopodobniej dopiero w drugiej instancji, w Sądzie Okręgowym.

## Młodzi rodzice i ich dzieci. Skala przemocy w Polsce przeraża

Przypadków znęcania się nad dziećmi przez rodziców, w tym przez młode matki, przybywa. W kraju doniesienia o podobnych dramatach pojawiają się regularnie. Minionej zimy PAP informował: „11-miesięczna dziewczynka została przyjęta do Dolnośląskiego Szpitala Specjalistycznego im. T. Marciniaka we Wrocławiu w sobotę. Przywiozła ją jej 20-letnia matka, mieszkanka powiatu dzierżoniowskiego. Lekarzy zaniepokoiły obrażenia na ciele dziecka i powiadomili policję. Kobieta i jej 27-letni konkubent, który nie jest ojcem dziecka, zostali zatrzymani".

Nieco później wyrok usłyszała 19-letnia zaledwie matka Julia W. z Radzynia Chełmińskiego w Kujawsko-Pomorskiem. Za znęcanie się nad synkiem skazana została na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat próby (to okres maksymalny), dozór kuratora, zobowiązanie do podjęcia pracy zarobkowej oraz zakaz jakiegokolwiek kontaktowania się i zbliżania do syna Brajana na okres 5 lat. Zaniedbywała go i biła praktycznie od urodzenia.

To tylko promil zjawiska. Z policyjnych statystyk wynika, że w Polsce wręcz lawinowo rośnie liczba małoletnich, u których występuje prawdopodobieństwo, że są ofiarami przemocy domowej. W 2022 roku było ich 10 982, rok później - 17 039, a w 2024 roku aż 25 723; to właśnie w tym roku weszła w życie „Ustawa Kamilka (luty 2024).

Wzrost liczby zgłoszeń niepokoi, ale - paradoksalnie - świadczy też o lepszym funkcjonowaniu systemu ochrony dzieci, choć nadal istnieje tzw. „ciemna liczba". Częściej reagują też szkoły, służba zdrowia, pracownicy socjalni.




FOT.COLAGE POLSKA RESS

**Otoczenie jest coraz bardziej wrażliwe na płacz dziecka za ścianą, klapsy wymierzane na ulicy, siniaki**

eprasa.pl 3985d2521a

KOLEJE DUŻYCH PRĘDKOŚCI

# Szybka kolej jeszcze nie jeździ, ale już dzieli pasażerów z Bydgoszczy i Torunia

Bydgoszcz kontra Toruń - nic nowego. Teraz mamy wojenkę na torach. Centralna Magistrala Kolejowa - Północ, czyli linia Kolei Dużych Prędkości, połączy Lipno, Toruń i Grudziądz z Trójmiastem. Szybkie pociągi ominą Bydgoszcz?

**Agnieszka Domka-Rybka**

W naszym regionie ma powstać 330 kilometrów nowych linii dla pociągów - zakłada plan Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza. Mowa tutaj przede wszystkim o Centralnej Magistrali Kolejowej Północ, czyli linii Kolei Dużych Prędkości, która połączy Lipno, Toruń i Grudziądz z Trójmiastem - jej realizacja otrzymała wysoki priorytet po 2035 roku. Tory jeszcze nie powstały, a Bydgoszcz z Toruniem już toczą kolejową wojenkę.

Szczegółowy przebieg części Centralnej Magistrali Kolejowej - Północ nadal jest przedmiotem prac. To oznacza, że dokładny przebieg linii w naszym województwie nie jest jeszcze przesądzony.

Jednak internet już płonie!

Oto kilka wpisów z lokalnych grup w mediach społecznościowych:

„Wygląda na to, że szybkie pociągi ominą Bydgoszcz. Żeby nimi pojechać, trzeba będzie najpierw dostać się do Torunia. Zupełnie, jak chcesz skorzystać z autostrady A1 w drodze do Warszawy. Najpierw kierunek: Toruń. Super. Gratulacje".

„Nie wiem z czego Bydgoszczanie mają być zadowoleni. Z tego, że znowu spycha się największe miasto w regionie do roli dodatku, jak z autostradą? Słabo!"




FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Z dworca PKP w Bydgoszczy mamy dojeżdżać w pół godziny do Torunia, dziś trwa to ok. 45 minut

### „To będzie tragedia dla naszego miasta"

„Żałosne, znowu ta dwa razy mniejsza wioska ma być ważniejsza? Jakim (brzydkie słowo) prawem? Nie wyobrażam sobie, żeby większej Bydgoszczy nie było w CMK, a włączono Toruń? I to miasto 50 kilometrów obok... Kto to zaplanował? Co ciekawe, pierwotne założenia CMK - Północ nie przewidywały nawet bezpośredniej obsługi Torunia".

„Ponad 150 lat temu to decyzja o poprowadzeniu linii kolejowej do Berlina przez Bydgoszcz spowodowała ogromny rozwój naszego miasta. Nic nie jest dane na zawsze. To niesamowicie istotny moment w historii miasta. Jeżeli szybka kolej ominie Bydgoszcz, a główny szlak Gdańsk - Wrocław zostanie poprowadzony 50 km na wschód, będzie to tragedia dla naszego miasta. Mam nadzieję że nasi politycy rozumieją powagę tej sprawy i będą chodzić wokół tego tematu".

Tyle komentarze. W grę wchodzi jeszcze jedna Magistrala Bałtyk - Czechy, a ta z kolei ma przebiegać przez Żnin, Szubin, Bydgoszcz i Świecie. CMK - Północ zostanie powiązana z Magistralą Bałtyk – Czechy, co ma wzmocnić połączenia Kujaw i Pomorza zarówno w kierunku północnym, jak i południowym.

Dokument z planem Zintegrowanej Sieci Kolejowej dla Kujaw i Pomorza został opracowany przez Port Polska - wcześniej jeszcze jako Centralny Port Komunikacyjny - we współpracy z Polskimi Liniami Kolejowymi, a także Instytutem Rozwoju Miast i Regionów.

Tak do obaw Bydgoszczan odniósł się Michał Jasiak, zastępca dyrektora Podprogramu Kolejowego Port Polska podczas konferencji prasowej u marszałka województwa kujawsko-pomorskiego: - W ramach Zintegrowanej Sieci Kolejowej dobre powiązanie Bydgoszczy od początku zostało założone. Na planowanej mapie kolejowej mamy linię o wysokich parametrach łączącą Trójmiasto, Bydgoszcz i Poznań. Ten plan wynika z analiz, wielu rozmów i konsultacji, które przeprowadziliśmy. Jak sygnalizują nam marszałek i wojewoda, powinniśmy myśleć, jak włączyć Bydgoszcz szybciej w dokumentację studjalną przyszłych kolei. Jako spółka mamy taką dokumentację dla Centralnej Magistrali Kolejowej - Północ, więc jesteśmy w trakcie analiz, jak uwzględnić Bydgoszcz w tym studium.

Michał Jasiak podkreślił, że jest za wcześnie by mówić o konkretnych rozwiązaniach, jak dokładnie ta linia będzie przebiegała: - To kwestia dalszych prac związanych z szacowanym czasem przejazdu, określeniem możliwości terenowych czy pociągów, które mają kursować na tej trasie. Chęć i potrzeba władz regionu, żeby powiązanie z Bydgoszczą było analizowane kompleksowo, zostaną przez nas uwzględnione.

Dla niewtajemniczonych, dokumentacja studyjna to wstępne opracowanie analityczne, badawcze lub koncepcyjne, które powstaje przed rozpoczęciem właściwych prac projektowych czy inwestycyjnych. Jej głównym celem jest zbadanie uwarunkowań, zebranie danych oraz wykazanie zasadności, wykonalności lub celowości planowanego przedsięwzięcia, jak w tym przypadku Zintegrowanej Sieci Kolejowej.

Z kolei wojewoda Michał Sztybel powiedział, że zmiany na kolejach, nad którymi trwają prace idą w dobrym kierunku, aby włączyć zdecydowaną większość regionu do Kolei Dużych Prędkości: - Diabeł, jak zawsze tkwi w szczegółach. Bydgoszcz zostanie włączona do prac dokumentacyjnych nad CMK Północ. Sprawdzone zostaną różne warianty połączenia miasta z koleją dużych prędkości. To ważne, bo obecnie Bydgoszcz znajduje się w planach magistrali Bałtyk–Czechy. Jej budowa może nastąpić później niż trasy Warszawa–Gdańsk, biegnącej przez okolice Torunia i Grudziądz. Teraz pojawia się szansa, by obie inwestycje powstawały równolegle. Samorząd województwa chce wspólnie z Port Polska sfinansować dodatkową dokumentację. Zapowiedziano podpisanie listu intencyjnego i porozumienia w tej sprawie.

### Bydgoszcz pierwsza, a Toruń poczeka?

Wojewoda dodał, że wspólnie z marszałkiem zgłosili postulat nowej magistrali Warszawa–Włocławek–Toruń–Bydgoszcz–Szczecin.

- Ten pomysł wymaga dalszych rozmów. PKP PLK zapowiadają też modernizację istniejących linii w kierunku Szczecina. Dzięki temu część prac mogłaby ruszyć szybciej niż realizacje w ramach KDP. Nie rezygnujemy jednak z naszego postulatu. Linia Bydgoszcz–Toruń ma zostać dostosowana do prędkości 250 kilometrów na odcinkach, na których będzie to technicznie możliwe - mówił wojewoda.

Marszałek Piotr Całbecki podkreślił, że priorytetem i mocno zaawansowanym już etapem budowy Kolei Dużych Prędkości jest projekt Y: - I może być tak, że to Bydgoszcz, jako pierwsza będzie miała szybką kolej, a Toruń jeszcze poczeka na magistralę Północ. Oczywiście, równolegle budujemy sieć powiązanych ze sobą układów komunikacyjnych, szynowych, które umożliwią mieszkańcom dostęp do Portu Polska.

Przypomnijmy, że projekt Y to planowana w Polsce trasa Kolei Dużych Prędkości (KDP), która ma połączyć Warszawę, Łódź, Sieradz, Wrocław oraz Poznań, tworząc kształt litery „Y".

Marszałek zapowiedział też, że gruntowną modernizację przejdzie linia kolejowa nr 18 między Bydgoszczą a Toruniem, na której podniesiona zostanie prędkość pociągów do 200 kilometrów na godzinę. Poprawi to połączenie naszych dwóch największych miast i skróci czas przejazdu do pół godziny. ©℗

eprasa.pl 3985d2521a

NASZ PATRONAT

0011560090

# **Rozwój gospodarczy wymaga ropy i gazu.** Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy o przyszłości sektora

Znaczenie węglowodorów dla gospodarki, rozwój wydobycia z wykorzystaniem nowych technologii, inwestycje infrastrukturalne i bezpieczeństwo energetyczne - to główne tematy zorganizowanego przez ORLEN Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego, który odbył się w Warszawie.



Dwudniowe wydarzenie zgromadziło przedstawicieli branży z Europy, Ameryki i Afryki – reprezentantów największych spółek naftowych i gazowniczych, przemysłu oraz ekspertów rynku surowcowego. Podczas inauguracji prezes ORLENU Ireneusz Fąfara nawiązał do historii polskiego sektora naftowo-gazowego, podkreślając jego znaczenie dla rozwoju gospodarczego na świecie.

– *Rozmawiamy o przyszłości sektora naftowego i gazowniczego, którego początek nierozłącznie wiąże się z postacią Ignacego Łukasiewicza oraz stusiedemdziesięcioletnim doświadczeniem Polski i Polaków w dziedzictwie poszukiwań, wydobywania i przetwarzania węglowodorów* – mówił Ireneusz Fąfara. Prezes ORLENU zwrócił uwagę, że mimo postępującej transformacji energetycznej ropa i gaz nadal odgrywają istotną rolę w funkcjonowaniu gospodarki. – *Zapowiedzi bliskiego końca branży upstream okazały się przedwczesne* – zaznaczył. Jak podkreślił, węglowodory są niezbędne nie tylko w energetyce, ale również w przemyśle i rolnictwie. Ich znaczenie wykracza poza wykorzystanie jako paliw, obejmując także bazę surowcową dla wielu gałęzi gospodarki.

– *Bez węglowodorów nie ma nowoczesnego przemysłu i rolnictwa. Odpowiedzialna transformacja wymaga stabilnych dostaw energii, przemyślanych decyzji i technologii, które pozwolą nam coraz lepiej wykorzystywać dostępne zasoby. Musimy zapewnić gospodarce bezpieczeństwo dziś, a jednocześnie budować jej przewagę konkurencyjną na przyszłość. Ważną rolę w tym procesie odgrywa gaz ziemny* – powiedział prezes koncernu. ORLEN prowadzi największy w historii polskiej elektroenergetyki program inwestycyjny, na który planuje przeznaczyć 380 mld zł do 2035 roku. Środki mają wspierać m.in. rozwój odnawialnych źródeł i magazynów energii, ale także obszaru upstream. Transformacja energetyczna to nie tylko zmiana źródeł energii, ale również dostosowanie przemysłu do nowych wymagań i ograniczenie jego wpływu na środowisko. Dlatego tak ważny jest rozwój technologii, które pozwalają łączyć bezpieczeństwo dostaw surowców z redukcją emisji, m.in. rozwiązań służących wychwytywaniu i składowaniu $CO_2$ (ang. CCS).

**Polska wzmacnia swoją pozycję na rynku energetycznym**

Podczas kongresu dużo uwagi poświęcono odporności polskiego systemu energetycznego na kryzysy geopolityczne i zakłócenia dostaw. Minister energii Miłosz Motyka podkreślał, że dzięki zaangażowaniu sektora naftowego i gazowniczego Polska jest dziś dobrze przygotowana na sytuacje kryzysowe.

– *Polska dzięki zaangażowaniu całego sektora naftowego, gazowniczego jest znacznie lepiej przygotowana do tych kryzysów, niż inne państwa w Unii Europejskiej* – mówił minister.

Istotnym elementem budowania bezpieczeństwa pozostaje dywersyfikacja źródeł i kierunków dostaw, a także rozwój infrastruktury umożliwiającej transport oraz magazynowanie surowców. Rozwiązania te mają znaczenie nie tylko dla Polski, lecz również dla stabilności energetycznej całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. O skali stojących przed krajem inwestycji mówił także minister aktywów państwowych Wojciech Balczun. Zwracał uwagę na tempo rozwoju polskiej gospodarki oraz możliwości, jakie stwarza realizacja dużych przedsięwzięć infrastrukturalnych. Ważnym zagadnieniem pozostaje przy tym udział polskich przedsiębiorstw w realizacji projektów.

– *Elementem, który jest kluczowy z punktu widzenia bezpieczeństwa, ale też działania na rzecz wzrostu gospodarczego, jest idea local content, czyli wzmacnianie potencjału krajowych podmiotów, włączanie ich w łańcuchy dostaw* – zaznaczył minister aktywów państwowych.

Rozwijanie krajowych kompetencji i zwiększanie udziału rodzimych dostawców może przynosić korzyści zarówno inwestorom, jak i gospodarce. Dla polskich firm oznacza to szansę na zdobywanie nowych zleceń, rozwój technologiczny i udział w projektach o dużej skali.

**Ropa i gaz nadal ważne dla gospodarki**

Znaczenie węglowodorów dla rozwoju gospodarczego było jednym z najczęściej poruszanych tematów kongresu. Wiesław Prugar, Wiceprezes Zarządu ds. Upstream w ORLEN, przedstawił plany inwestycyjne koncernu w sektorze poszukiwań i wydobycia węglowodorów. Spółka koncentruje się na aktywach posiadanych w Polsce i Norwegii, celując w osiągnięcie i utrzymanie wydobycia w kraju na poziomie 4 mld metrów sześciennych rocznie i wzrost rocznej produkcji na Norweskim Szelfie Kontynentalnym do ok. 6 mld metrów sześciennych. – *W Polsce baza złożowa jest dojrzała, a wzrost wydobycia zależy od efektywnego wykorzystania infrastruktury oraz udanych odkryć i zoptymalizowanego zagospodarowania złóż w pobliżu istniejących instalacji. Na Norweskim Szelfie, przy wysokiej konsolidacji rynku, rozwój wymaga kompleksowych planów inwestycyjnych oraz współpracy z partnerami* – informował. Jak podkreślił, te możliwości są nadal duże, a gazociąg z Norwegii do Polski – Baltic Pipe, może zwiększyć przesył o ok. 2 mld metrów sześciennych gazu z własnej produkcji. To sprawia, że rozwijane mogą być kolejne projekty wydobywcze w tym regionie.

– *Węglowodory nadal mają duże znaczenie w zapewnianiu stabilnych dostaw energii i utrzymaniu bazy surowcowej dla przemysłu, a transformacja energetyczna nie polega na prostym zastąpieniu jednego źródła energii drugim z dnia na dzień. To proces stopniowy: odchodzimy od węgla, wykorzystujemy rolę ropy i gazu, a równolegle rozwijamy OZE. Tak rozumiana transformacja pozwala nam zwiększać bezpieczeństwo energetyczne i utrzymywać konkurencyjność gospodarki* – powiedział Wiesław Prugar.

**Młode pokolenie chce współtworzyć energetykę przyszłości**

Ważnym elementem kongresu było zaangażowanie środowiska Young Professionals. Panel „Energia jutra zaczyna się od młodych" poświęcono oczekiwaniom nowego pokolenia pracowników i kompetencjom potrzebnym w zmieniającym się sektorze.

Podczas dyskusji przedstawiono wyniki badania WPC „Future of Oil and Gas", przeprowadzonego wśród 1200 respondentów z 60 krajów. Edyta Stopyra, prezes Polish WPC Energy Young Professionals Committee, zwracała uwagę, że młodych specjalistów przyciągają innowacje, nowoczesne technologie i możliwości rozwoju zawodowego.

– *Młodzi chcą uczestniczyć w rozwoju sektora energetycznego. Przyciągają ich technologie, innowacje i coraz większa rola sztucznej inteligencji w energetyce* – mówiła.

Dla osób rozpoczynających karierę istotne są również możliwość zdobywania nowych kompetencji, udział w procesach decyzyjnych i perspektywy awansu. Przedsiębiorstwa energetyczne muszą więc łączyć doświadczenie wieloletnich specjalistów z umiejętnościami i pomysłami młodszych pracowników.

Branża oferuje przy tym możliwość udziału w złożonych projektach infrastrukturalnych, rozwoju technologii i przedsięwzięciach o międzynarodowym zasięgu. Pozyskiwanie oraz kształcenie nowych kadr będzie jednym z warunków realizacji długoterminowych planów inwestycyjnych.

**Sztuczna inteligencja i biopaliwa zmieniają sektor**

Podczas kongresu dużo miejsca poświęcono cyfryzacji, analizie danych i wykorzystaniu sztucznej inteligencji w działalności wydobywczej. Nowoczesne technologie wspierają zarządzanie złożami, optymalizację procesów i podejmowanie decyzji operacyjnych, zmieniając sposób funkcjonowania sektora upstream.

Równolegle rozwijane są rozwiązania związane z biopaliwami i wykorzystaniem istniejącej infrastruktury przemysłowej do wdrażania nowych technologii. Eksperci zwracali uwagę, że stopniowe dostosowywanie funkcjonujących instalacji do przetwarzania nowych surowców może być uzasadnione zarówno ekonomicznie, jak i technicznie.

Znaczenie mają również krajowe łańcuchy dostaw, dostęp do surowców oraz stabilne warunki regulacyjne. Rozwój nowych segmentów energetyki wymaga bowiem nie tylko inwestycji w technologie, lecz także współpracy przedsiębiorstw, administracji publicznej i lokalnych dostawców.

Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy stał się forum dyskusji o tym, jak zapewnić bezpieczeństwo pozyskiwania i dostaw surowców dla rozwoju przemysłu i wzmacniania konkurencyjności gospodarki. Ropa i gaz pozostają istotne dla wielu sektorów, podczas gdy inwestycje w OZE, biopaliwa, magazyny energii i cyfryzację mają stopniowo zmieniać krajowy system energetyczny.

O powodzeniu tego procesu zdecydują skoordynowane inwestycje, rozwój krajowych przedsiębiorstw oraz zdolność do łączenia nowych technologii z doświadczeniem i kompetencjami obecnymi już w sektorze.

eprasa.pl 3985d2521a

DLA ZDROWIA

# Pół Poznania obserwuje jego odchudzanie. Półmetek akcji „Dziennikarz kontra kilogramy”

Ponad 150 kilogramów na wadze i decyzja, która miała zmienić wszystko. Gdy w marcu rozpocząłem publiczną metamorfozę, nie przypuszczałem, że moje zmagania będą śledzić tysiące mieszkańców Poznania. Po miesiącach walki i blisko 25 kg mniej, wiem jedno: najtrudniejszym przeciwnikiem nie są kilogramy, lecz własne nawyki

**Paweł Antuchowski**

Jedno z najbardziej standardowych pytań, na zadawanie którego każdy dziennikarz ma „licencję” brzmi: jak to się wszystko zaczęło? Otóż zaczęło się to, jak wiele rzeczy w życiu, od przypadku. W trakcie wakacyjnego sezonu ogórkowego latem 2025 roku jeden z poznańskich radnych publicznie pochwalił się swoją metamorfozą w mediach społecznościowych.

### Scena pierwsza, w której radny daje radę

Tomasz Stachowiak z Koalicji Obywatelskiej schudł wtedy 30 kilogramów. Na tę okoliczność spotkaliśmy się przed urzędem miasta przy poznańskim placu Kolegiackim. Nie przyszedł sam, ale ze współwłaścicielem firmy odpowiedzialnej za tę metamorfozę.

– Zobaczyłem zapuchniętego, otyłego i zmęczonego życiem faceta z otyłością olbrzymią. Pomyślałem sobie – warto byłoby się nim zająć. Zwłaszcza, że mieliśmy kilka takich metamorfoz na koncie. I zajęliśmy się – wspomina Michał Kubacki z Lion Group. To o mnie.

Moja metamorfoza została oficjalnie ogłoszona 4 marca, chociaż przygotowania do niej zaczęły się już w połowie lutego.

### Scena druga

Krótki dialog w szatni.

– Myślałem, że już przestałeś – powiedział jeden z ćwiczących.

– Po prostu przychodziłem w innych godzinach – zauważyłem.

Tak to jest, kiedy przychodzisz o różnych porach, w różne dni tygodnia, a twój grafik zmienia się częściej niż program telewizyjny.

### Scena trzecia, w której pół miasta trzyma kciuki

Po ogłoszeniu mojej metamorfozy naliczyłem 2 (słownie: dwa) negatywne komentarze. Pierwszy z nich brzmiał: „nie żryj tyle”, a drugi sugerował, że „Głos Wielkopolski” nie ma już zupełnie o czym pisać, dlatego opisuje własnych dziennikarzy. Zapewniam, że mamy o czym pisać.



FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Spacer z chirurgiem onkologiem prof. Dawidem Murawą (na pierwszym planie po prawej) i jego fanami

A reszta dotyczyła w największym skrócie poparcia dla akcji, wyrażenia gratulacji i słów wsparcia.

Publiczne wyznanie czegoś, co w sumie było widać na pierwszy rzut oka, czyli że choruję na otyłość, obejrzało 19 000 osób.

Robienie metamorfozy publicznie, nad czym się głębiej nie zastanawiałem, kiedy ją zaczynałem, ma taką konsekwencję, że obserwuje cię wiele osób. W moim przypadku jest to mniej więcej pół populacji Poznania, jeśli zsumujemy zasięgi poszczególnych tekstów, rolek i liczne, odbierane przeze mnie osobiście oraz za pośrednictwem mediów społecznościowych gratulacje decyzji, życzenie powodzenia, deklaracje obserwacji, a nawet pocieszanie po porażkach.

„Jak na pierwszy trening - bardzo ładnie, życzę dużo dyscypliny i konsekwencji. Niestety wiąże się (to – red.) z bólem. Cierpliwość jest gorzka, ale jej owoce są słodkie” – przeczytałem pod postem o pierwszym treningu.

I kolejny komentarz:

„Ciężko się spodziewać wydolności komandosa, ale grunt to zacząć, a dalej już będzie tylko lepiej. Przy okazji warto zajrzeć do diabetologa” – napisał komentujący.

Tę radę już dawno wziąłem sobie do serca, będąc pod opieką poradni zaburzeń metabolicznych.

Wiele osób podkreślało przede wszystkim, że warto. A zwłaszcza,

**To z zazdrości. Bo też chciałaby wyglądać tak jak ty, ale musiałaby się ruszyć. I im będziesz bardziej chudł, tym bardziej będą ci zazdrościć.**
**Piotr Chmielarz**
Trener z Lion Group

że to była dobra decyzja. Od początku metamorfozy obiecałem sobie i innym jedno: będę w tym wszystkim szczery.

I chyba także ta szczerość, pokazanie, że nie jest to cukierkowy proces usłany różami i pasmem sukcesów, a głównie jest to walka z samym sobą, swoimi słabościami i pokusami, którymi przez wiele lat się poddawałem (no, ej, III stopień otyłości nie wziął się z powietrza!) w jakiś sposób odbiorców przekonało.

Bo w ostatecznym rozrachunku chodzi o to, żeby o siebie zawalczyć.

### Scena czwarta

– Usłyszałem od jednej osoby, że nie mogła mnie poznać – stwierdziłem.

– To z zazdrości – odpowiedział podczas treningu Piotr Chmielarz, trener i współwłaściciel Lion Group.

– Jakiej zazdrości? – odparłem zdziwiony.

– Bo też chciałaby wyglądać tak jak ty, ale musiałaby się ruszyć. I im będziesz bardziej chudł, tym bardziej będą ci zazdrościć. Sam też to przerabiałem.

### Scena piąta, w której byłem otyłym dzieckiem, zanim to było modne

Miłe złego początki - tak w skrócie można określić moją „drogę” do otyłości olbrzymiej. Mało ruchu, niezdrowe przekąski, słodycze i gazowane napoje. To wszystko okazało się mieszanką, z efektami której zmagam się do dziś.

Przez ostatnie ponad 20 lat miałem momenty lepsze i gorsze, jednak prędzej czy później dopadał mnie, z różnych powodów, tak zwany „efekt jo-jo”.

Dlaczego mnie dopadał? Największym wrogiem każdej metamorfozy jest odpuszczanie. Miliony

eprasa.pl 3985d2521a

osób, które kiedykolwiek schudły, prędzej czy później łapały się na tym, że odpuszczały. Bo przecież mają już swoją upragnioną sylwetkę i wymarzoną wagę. Efekt? Wracają stare nawyki, a wraz z nimi – stara waga.

Istne perpetuum debile.

Mój dietetyk, Stanisław Rydzewski, odgraża się, że wie, jak przebudować moje ciało tak, aby móc względnie bezkarnie jeść to, na co się ma ochotę. Pomóc mają w tym mięśnie, których zapotrzebowanie energetyczne jest pięciokrotnie większe niż tkanki tłuszczowej.

Jednak coraz bardziej dociera do mnie, że ja... nigdy nie będę szczupły!

I nie mam tu na myśli sylwetki czy wagi. Ten grubasek, którym jestem od dziecka, zostanie we mnie na zawsze. A moim zadaniem będzie do końca życia go poskramiać.

Nowe, dobre nawyki, aby ze mną zostały, będą musiały być pielęgnowane. Zamiast kanapy – wizyty na siłowni. Zdrowa, zbilansowana dieta i coś, co w moim przypadku działa najlepiej, czyli liczenie kalorii. Bo próba szacowania co się je i w jakiej ilości „na oko" za każdym razem kończy się tak samo – dodatkowymi kilogramami.

Zwłaszcza jeśli tak jak ja, ktoś tyje od samego patrzenia na jedzenie.



FOT.ROBERT WOŹNIAK

**Razem z Adamem Adamczakiem (z lewej) ugotowaliśmy garnek fit żurku. Potem dostałem go na wynos w wielkim słoiku**

## Scena szósta

Komentarze pod postem o pierwszym potknięciu:

„W drodze po swoje zdrowie na pewno pojawią się niekiedy pokusy i trudności. Pamiętaj jednak o celu, a jedno niepowodzenie nie skreśla całego, wielkiego projektu pt. TWOJE ZDROWIE. Trzymam kciuki za dalszą drogę i wierzę, że Ci się uda!" – napisała Natalia.

„Paweł został skutecznie opieprzony, kiedy dzwonił do żony, żeby kupiła ciastka" – napisała moja redakcyjna koleżanka Justyna Piasecka-Gabryel (rzeczywiście tak było, opieprz był bardzo skuteczny).

„Uspakajając - ta żółta kartka w każdym naszym pokazowym projekcie wystąpiła - bez względu na to, czy odchudzaliśmy ludzi z otyłością olbrzymią, dorosłych czy dzieci „– napisał wtedy Michał Kubacki z Lion Group.

## Zamiast epilogu

Swoje wyzwanie zacząłem ważąc ponad 150 kilogramów.

Punktem początkowym był Światowy Dzień Otyłości. Półmetek, w postaci blisko 25 kilogramów na minusie, przypadł na Światowy Dzień Walki z Otyłością. Koniec tego komediodramatu, w którym bywają momenty rados ne, zabawne, a także trudne, a wręcz łamiące - został wyznaczony w bardzo konkretnym punkcie – mniej niż 100 kilogramów na wadze.

Życzyłbym sobie, żeby ten cykl dopełnił się właśnie 4 marca 2027 roku. Czy to się uda? Nie wiem. Czy to w ogóle realne? Nie wiem.

Wiem tylko, że Wasze słowa wsparcia, otuchy i pozytywny odzew tej akcji są czymś, czego z jednej strony się nie spodziewałem, a z drugiej chyba bardzo tego potrzebowałem.

I za każde takie słowo z całego serca dziękuję.

A każdemu, kto zastanawia się jak zacząć i jak ruszyć z fotela odpowiem wyświechtanym frazesem - żeby ruszyć tyłek, trzeba... ruszyć tyłek. Można też czekać na przypadek i okazję, jak w mim przypadku, ale gdyby on się nigdy nie wydarzył, to nie byłoby tego tekstu oraz całej akcji. Niestety można też się nie doczekać, albo nie skorzystać z okazji.

## Definicja

Otyłość to przewlekła choroba metaboliczna, definiowana przez Światową Organizację Zdrowia jako nieprawidłowe lub nadmierne gromadzenie się tkanki tłuszczowej, stanowiące zagrożenie dla zdrowia.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

**Czasami sił starczyło tylko na siedzenie w oponie...**



FOT.ROBERT WOŹNIAK

**Tak moja sylwetka prezentuje się po 8 miesiącach**

eprasa.pl 3985d2521a

NASZA HISTORIA

# Strzelił pierwszego gola w piłkarskiej lidze. Paweł Gumowski, as TKS Toruń

W 2027 roku minie 100 lat od pierwszej bramki zdobytej w meczu piłkarskiej polskiej ligi. Historyczny gol został strzelony w Toruniu przez Pawła Gumowskiego. Maciej Neumann i Marcin Rygielski odkryli nieznane fakty z biografii piłkarza.

**Daniel Ludwiński**

Historia polskiego futbolu skrywa fascynujące karty, a akurat ta opowieść jest na wskroś toruńska - zarówno z czysto sportowego, jak i ludzkiego punktu widzenia.

O tym, że Paweł Gumowski z TKS Toruń jest autorem pierwszego gola w historycznym pierwszym sezonie polskiej ligi w 1927 roku, wiadomo już od dłuższego czasu - bramka padła w meczu TKS-u z Polonią Warszawa granym na stadionie na Bydgoskim Przedmieściu, po wojnie doskonale znanym jako stadion żużlowy. 3 kwietnia 1927 roku Torunianie wygrali z Polonią 4:3, a Gumowski zdobył bramkę już w 6. minucie.

W tym samym czasie toczyło się spotkanie w Łodzi, ale tam na pierwszego gola trzeba było poczekać pół godziny dłużej.

## Gazety pisały

Informacje o meczu podawała prasa z epoki, natomiast o samym Gumowskim dostępne były tylko strzępki informacji - aż do teraz.

W najnowszym numerze zajmującego się historią futbolu internetowego pisma „Korner", biuletynu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Historyków i Statystyków Piłki Nożnej, Maciej Neumann i Marcin Rygielski opublikowali wyniki swoich poszukiwań i badań nad postacią Gumowskiego. Efekt jest arcyciekawy, zaczynając już od tego, że zagadką jest nawet... pisownia nazwiska zawodnika.

- Dotychczasowy publikowano biogramy, w których znana była właściwie tylko data urodzenia, wymieniano kluby, w których grał, gdzie też nie wszystko się do końca zgadzało, może poza jego meczami zagranymi na najwyższym poziomie ligowym, czyli w TKS-ie i w Polonii Warszawa, bo to akurat jest dość nieźle opracowane. Natomiast reszta informacji była szczątkowa, a momentami nawet błędna, jakby chociażby informacja o śmierci w latach 60. - mówi Maciej Neumann.

Maciej Neumann i Marcin Rygielski dotarli m.in. do rodziny Pawła Gumowskiego - okazało się, że jego najmłodsza córka zmarła dopiero kilka miesięcy temu, w 2026 roku.

- Wiedzieliśmy wcześniej tylko, że po 1941 roku wyjechał do Niemiec, żył w Rostocku i tam zmarł w latach 60. Najpierw Marcinowi, a później mnie, udało się jednak skontaktować z Archiwum Miejskim w Rostocku, a także z zarządem tamtejszego cmentarza. Obie te instytucje były nam bardzo pomocne. Napisałem do nich jako pracownik naukowy Książnicy Kopernikańskiej, więc podejrzewam, że dlatego potraktowali mnie życzliwiej niż np. dziennikarza TVP, który kiedyś też próbował się z nimi kontaktować. Udało się dostać akt zgonu Gumowskiego - okazało się, że zmarł dopiero w 1978 roku. Dostałem też informacje o jego żonie, dzieciach. To wszystko udało się uzupełnić kwerendą archiwalną wykonaną w księgach stanu cywilnego w Toruniu - zajął się tym Marcin, który jest dobry w tego typu genealogicznych tematach. Odszukaliśmy rodzeństwo Pawła, ich małżonków, dzieci. Okazało się, że w dotychczasowych biogramach nie zgadzała się nawet liczba braci - podawano, że był rzekomy brat Ludwik, a w ogóle takiego nie było, z kolei Henryk, który miał być piłkarzem, w rzeczywistości zmarł jako kilkumiesięczne dziecko - opowiada o poszukiwaniach Neumann.

## Gumowski czy Gomowski?

Rozmaite opracowania podają, że autor pierwszego gola w historii polskiej ligi nazywał się Gumowski. Na grobowcu w Rostocku widnieje tymczasem nazwisko Gomowski i ono też powtarza się we wszelkiego rodzaju dokumentach z czasów jego życia, w tym przedwojennych z Torunia, dotyczących zarówno jego, jak i rodziny. Przyszły piłkarz urodził się w 1901 roku i dorastał oraz żył w mieście zarówno polsko- jak i niemieckojęzycznym.

Tu, na Pomorzu, tak jak na Śląsku kwestie narodowościowe były momentami dość skomplikowane.

**Dotychczas publikowano szczątkowe biogramy Gumowskiego: data urodzin, kluby, w których grał - tu też sporo jest błędów - i... do tego nieprawdziwa data śmierci**

**MACIEJ NUEMANN**



FOT. ARCHIWUM

**Zdjęcie Pawła Gumowskiego z jego toruńskich czasów**

Żeby naprawdę określić czyjeś poczucie przynależności narodowej, trzeba by tę osobę zapytać. W przypadku Gumowskiego możemy spróbować coś ustalić tylko na podstawie poszlak.

Przed 1920 roku, czyli zanim tutaj nastała Polska, Gumowscy byli rodziną niemiecką - dwóch braci było powołanych do niemieckiej armii, walczyło w czasie I wojny światowej, jeden z nich wtedy zaginął. Wszyscy płynnie mówili po niemiecku, nawet forma nazwiska Gomowski, której tak naprawdę używali na co dzień, też może o tym świadczyć. Jest masa dokumentów, na których Paweł i jego bracia są zapisani jako Gomowscy, tak samo widnieją w międzywojennych księgach adresowych, tak też sami się podpisywali. Równolegle w prasie funkcjonowała wersja przez „u", z którą Paweł jednak nie walczył - nie było sprostowań, że w relacji z meczu podano, że grał Gumowski.

A wracając do Niemiec - w 1920 roku jeden ze starszych braci Pawła wybrał opcję niemiecką i wyjechał z Torunia. Paweł zdecydował się pozostać w Polsce. Początkowo uczył w niemieckiej szkole podstawowej, bo była taka w Toruniu, a gdy została zamknięta, to przeszedł do polskiego szkolnictwa i po polsku uczył polskie dzieci jako polski nauczyciel. Oznacza to, że musiał mieć jakąś identyfikację z Polską. Grał też w polskim klubie, jakim był TKS Toruń, dla polskich kibiców, chociaż w Grudziądzu i w Bydgoszczy były także kluby niemieckie, w których teoretycznie mógłby zagrać. Z drugiej jednak strony w 1939 roku gładko stał się Niemcem, uczył w niemieckich szkołach, a potem w czasie wojny, już po 1941 roku, wyjechał do Rostocku.

- Dlaczego w tym konkretnie momencie, czy coś go do tego zmusiło? Jego dwaj bracia, Franciszek i Adolf, w lutym 1945 roku zostali potraktowani przez Rosjan jako Niemcy i wywiezieni z Torunia na Syberię, przy czym Adolf prawdopodobnie próbował ucieczki i podczas tej ucieczki został zastrzelony. Franciszek wrócił do Torunia, ale wcześniej jego żona i dzieci wyjechały do Niemiec i stamtąd wyemigrowały do USA.

Po powrocie Franciszek miał proces przed sądem karnym, bo był oskarżany o podpisanie niemieckiej listy narodowościowej i o przynależność do SA. Z tego zarzutu go uniewinniono - nie udało się znaleźć żadnych dokumentów ani żadnego świadka, który by potwierdził, że rzeczywiście do tego SA mógł należeć. Wielu świadków, co ciekawe też świadków oskarżenia, nie tylko obrony, broniło natomiast Franciszka i mówiło, że choć w czasie II wojny światowej był nauczycielem niemieckim, to jednak z Polakami rozmawiał po polsku, pomagał im, był im chętny i uczynny - przybliża historię piłkarza i jego rodziny Maciej Neumann.

Właśnie szkolna karta Pawła Gumowskiego (pozostańmy przy tej formie nazwiska, bo się najbardziej przyjęła) pozwoliła odnaleźć w toruńskim archiwum najwięcej danych: w 20-leciu międzywojennym uczył w szkole przy Jęczmiennej; był nauczycielem śpiewu i „ćwiczeń cielesnych", czyli odpowiednika dzisiejszego wychowania fizycznego.

## Rodzina w Niemczech

A co udało się ustalić w Rostocku? W ostatnich tygodniach Maciej Neumann i Marcin Rygielski znaleźli w internetowym serwisie rostockiej gazety nekrolog informujący o śmierci Eleonory Weidler, z domu Gomowski, której pogrzeb odbył się we wrześniu. Okazało się, że była to najmłodsza córka piłkarza, urodzona już po jego wyjeździe z Torunia.

- Napisałem do tej gazety, to taki ich odpowiednik „Nowości". Spytałem, czy mogą przekazać mój list osobie, która umieściła na ich łamach nekrolog. Ku mojemu zaskoczeniu po kilku dniach odezwał się pan Robert, który napisał, że jest synem Eleonory i wnukiem Pawła. Dziadka pamięta słabo, bo ten zmarł, gdy Robert był dzieckiem. Wiedział, że dziadek przed wojną grał w piłkę, ale nie miał pojęcia, że jest historyczną postacią i strzelcem pierwszego gola w polskiej lidze. Wnuk mieszka już poza Rostockiem, w Erfurcie - wyjaśnia Marcin Rygielski.

Historyczny gol padł w barwach TKS Toruń, ale wcześniej Gumowski bronił barw innych miejskich drużyn - SC Vistula, VfB, Czarnych, Sokoła, a na koniec lat 20. trafił do warszawskiej Polonii. Do Torunia wrócił jeszcze do Toruńskiego Klubu Lawn-Tenisowego, by w latach 30. zająć się pracą trenerską w Gryfie i później KS ZS Strzelec. W 1935 roku wrócił na boisko najwyższej klasy rozgrywkowej, ale jako... sędzia - poprowadził mecz Warta Poznań - Warszawianka.

- Poszukiwania, które prowadziliśmy z Marcinem, zrobiły według mnie kolosalny krok naprzód, jeśli chodzi o tę postać. Traktowałem szukanie śladów Gumowskiego nie tylko jako poszukiwanie piłkarza, ale też człowieka. To ciekawa historia postaci z epoki, w której po prostu wszystko się narodowościowo przenikało. Dla innych historyków piłki nożnej to piłkarz, który strzelił historyczną bramkę, a dla mnie to ktoś, kto jest związany z Toruniem i kto jest częścią naszej lokalnej historii. Co ważne, cały czas pozostaje uchylona furtka do dalszych badań. Może po wojnie Gumowski pracował w Rostocku jako trener? Może rodzina ma jakieś dalsze dokumenty, powojenne zdjęcia, wspomnienia? - kończy Maciej Neumann.

100. rocznica pierwszej ligowej bramki, którą zdobył Paweł Gumowski, minie 3 kwietnia przyszłego roku.

Do tematu będziemy wracali - rocznica ma być bowiem w Toruniu odpowiednio upamiętniona.

eprasa.pl 3985d2521a

**POLITYKA**

# Kandydaci do przymiarki. Chętnych do Sejmu nowej kadencji widać wielu

Jesienią 2027 roku Polacy wybiorą Sejm kolejnej kadencji. Tak, jak po elekcji z 2023 roku, z okręgu nr 5 Toruń pochodzić będzie 13 posłów. Kto może znaleźć się na listach wyborczych i będzie mieć szansę na wejście do nowego Sejmu?

**Marek Nienartowicz**

Trzy lata temu do Sejmu z okręgu nr 5 Toruń weszło pięciu przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości: Jan Krzysztof Ardanowski (dziś koło Demokracja), Joanna Borowiak, Anna Gembicka, Mariusz Kałużny i Krzysztof Szczucki (obecnie Rozwój Plus). Cztery mandaty zdobyła tu Koalicja Obywatelska. Obsadzili je Iwona Hartwich, Krystian Łuczak, Arkadiusz Myrcha i Tomasz Szymański. Dwa z listy Trzeciej Drogi zdobyli Marcin Skonieczka (wtedy Polska 2050, dziś klub Centrum) i Zbigniew Sosnowski (PSL). Posłami zostali też trzy lata temu Przemysław Wipler z Konfederacji i Joanna Scheuring-Wielgus, którą w połowie 2024 roku - po zdobyciu przez nią mandatu europosłanki - zastąpił Piotr Kowal.

## Analityk prognozuje

Jaki będzie układ sił w okręgu toruńskim po przyszłorocznych wyborach? Kilka dni temu możliwy podział mandatów we wszystkich okręgach zaprezentował analityk i politolog Marcin Palade. Zrobił to na podstawie średniej sondażowej, czyli wyników pięciu sondaży z października. Z jego obliczeń wynika, że w okręgu nr 5 Toruń KO może zdobyć pięć mandatów, PiS - trzy, Konfederacja - dwa, a Konfederacja Korony Polskiej, Lewica i Stowarzyszenie Rozwój Plus - po jednym.

W porównaniu z rezultatem wyborów sprzed trzech lat dwa mandaty traci więc PiS - na rzecz KKP i SRP. KO i Konfederacja przejmują zaś po mandacie Trzeciej Drogi.

A kto może znaleźć się na listach wyborczych w okręgu toruńskim i kto ma szansę na wejście z niego do Sejmu nowej kadencji? W przymiarkach na rok przed głosowaniem podpórką niech będzie prognoza Marcina Paladego.

## Szansa dla „jedynek"

Jeśli mandat w okręgu z Toruniem ma zdobyć Stowarzyszenie Rozwój Plus, to kandydatem do objęcia go wydaje się poseł Krzysztof Szczucki, który przeszedł do niego z PiS. W kolejnych wyborach parlamentarnych ponownie ma wystartować, z miejsca nr 1 na liście SRP.

Może się na niej znaleźć były poseł PiS, Zbigniew Girzyński, występujący na wydarzeniach organizowanych przez SRP, mający świetne kontakty w tym środowisku. Pytanie, czy SRP wystawi samo listę, czy jego działacze jednak nie wrócą do PiS-u.



FOT. FACEBOOK

**Grzegorz Karpiński: faworyt do miejsca nr 1 na liście KO**



FOT. FACEBOOK

**Joanna Borowiak zapewne ponownie będzie w czołówce listy PiS**



FOT. X

**Tomasz Mentzen - mocny kandydat na kandydata Konfederacji**

Z Lewicy o kolejną kadencję w Sejmie walczyć będzie poseł Piotr Kowal. Czy jej listę w okręgu toruńskim będzie ciągnął jako „jedynka"? Czy w tej roli wystartuje ponownie Joanna Scheuring-Wielgus, decydując się na porzucenie pracy w Europarlamencie? Trudno przypuszczać, by stanowisko prezydenta Włocławka miał porzucić Krzysztof Kukucki. Dla porządku wspomnieć trzeba o urodzonym w Chełmży, uczącym się niegdyś w Toruniu, ale mieszkającym w Poznaniu wiceministrze rozwoju i technologii Tomaszu Lewandowskim. W ciągu ostatniego roku kilka razy odwiedzał Toruń i okolicę, miał tu otwarte spotkania. Nie brak jednak opinii, że te wizyty były raczej dowodem na słabość miejscowych liderów Lewicy czy też ich brak.

Tak jak w przypadku SRP i Lewicy, szansę na wejście nowego Sejmu z okręgu toruńskiego będzie miała „jedynka" na liście KKP. Jeszcze niedawno wydawało się, że przypadnie Agnieszce Szumilas, znanej z organizowania w centrum Torunia Publicznego Różańca o Odnowę Moralną Narodu Polskiego. Tyle że na początku września z hukiem odeszła z KKP, zarzucając publicznie Grzegorzowi Braunowi i innym partyjnym liderom brak wsparcia w problemach prawnych, wynikających z jej publicznej działalności. Innej tak rozpoznawalnej postaci jak Agnieszka Szumilas brauniści w Toruniu i okolicy nie mają. Można więc uznać za prawdopodobną sytuację, w której „jedynkę" na liście KKP w okręgu toruńskim dostanie ktoś spoza niego.

## Kandydaci nowi i ci znani

Najprawdopodobniej o reelekcję z listy Konfederacji w okręgu toruńskim ubiegać się nie będzie poseł Przemysław Wipler.

To mieszkający w Warszawie bohater kilku bardzo głośnych, opisywanych przez media afer, publicznie niewidziany w Toruniu i okolicy od ponad dwóch lat. Wiadomo, że z okręgu toruńskiego nie wystartuje mieszkający w Toruniu jeden z liderów Konfederacji, prezes współtworzącej ją Nowej Nadziei - Sławomir Mentzen. Ponownie ma być „jedynką" na liście tego ugrupowania w Warszawie. Możliwe, że w okręgu toruńskim będzie nią jego brat, Tomasz. „Jedynką" Konfederacji na tym terenie miał być w 2023 roku. Wygrał prawybory wewnątrz ugrupowania, ale potem zrezygnował ze startu. Na jego miejsce Sławomir Mentzen wskazał wtedy Przemysława Wiplera.

Za kandydata do tzw. biorącego miejsca na liście Konfederacji w przyszłorocznych wyborach do Sejmu w okręgu toruńskim uznać należy Przemysława Binkowskiego, szefa Ruchu Narodowego w województwie. Dowodem jest jego aktywność w przestrzeni publicznej, przy okazji wielu wydarzeń. Kandydatem do czołowych miejsc na liście Konfederacji w okręgu toruńskim jest też Marcin Łasiński, szef Nowej Nadziei na tym terenie.

W PiS-ie mocnymi kandydatami do wejścia do Sejmu w kolejnej kadencji wydają się być posłanki Joanna Borowiak i Anna Gembicka oraz poseł Mariusz Kałużny. Ten ostatni w wyborach i w 2019, i 2023 roku zdobywał mandat z 8. miejsca na liście. Dwa lata temu został szefem PiS-u w okręgu toruńskim. Trudno przypuszczać, by w przyszłorocznych wyborach przystał na powtórkę startu z tak odległego miejsca, jak ósme. Także dlatego, że w najbliższych wyborach do Sejmu nie będzie kandydatem obozu rządzącego, a takim był w poprzednich wyborach, co wiązało się z różnego rodzaju wsparciem. W przypadku listy PiS oczywiście założyć trzeba, że - tak jak w poprzednich wyborach parlamentarnych - prezes Jarosław Kaczyński na czołowe miejsce w okręgu toruńskim wskaże kandydata spoza niego.

## Chętnych wielu

Bardzo ciekawa sytuacja rysuje się w kontekście listy KO w okręgu toruńskim. Praktycznie przesądzona jest „jedynka" dla wiceministra Grzegorza Karpińskiego z Kancelarii Premiera. W jej zajęciu pomocna będzie praca w pobliżu premiera Donalda Tuska i to, że jest bezpośrednim podwładnym posła Jana Grabca, szefa Kancelarii Premiera, uchodzącego za szarą eminencję w KO. Wiceminister Karpiński nie zaryzykuje kolejnej porażki w zabiegach o powrót do Sejmu, czyli następnego startu z niskiej pozycji na liście.

Niższą niż w poprzednich wyborach (był „jedynką") pozycję na liście KO ma otrzymać wiceminister sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha. Może to być miejsce nr 4. Wiceminister Myrcha ma jednak tak dużą rozpoznawalność, że nie powinien mieć problemów z wejściem do Sejmu kolejnej kadencji.

Zgodnie z przyjętym w poprzednich latach w PO/KO parytetem geograficznym i płciowym, miejsca w czubie listy tego ugrupowania powinny przypaść przedstawicielowi Grudziądza oraz kobiecie. Jeśli tak, to zajmą je zapewne wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, poseł Tomasz Szymański oraz posłanka Iwona Hartwich. Ciekawa jest sytuacja z tzw. biorącym miejscem na liście KO dla przedstawiciela Włocławka - liczy na nie poseł Krystian Łuczak. Ma jednak bardzo groźnego konkurenta. Chęć powrotu do Sejmu po latach wyraża były poseł i były prezydent Włocławka, Marek Wojtkowski, obecnie będący członkiem kierowanego przez marszałka Piotra Całbeckiego zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. Co najważniejsze, jest on szefem KO w regionie. W szeregach partii nie jest tajemnicą, że relacje panów Łuczaka i Wojtkowskiego nie układają się dobrze.

Zgodnie z zasadami przyjętymi w KO, także jedno z następnych miejsc na liście KO musi zająć kolejna kobieta. Jest prawdopodobne, że znajdzie się na nim radna wojewódzka Katarzyna Lubańska.

Z szeregów KO słychać, że wreszcie na start w wyborach do Sejmu może się zdecydować Łukasz Walkusz, przewodniczący Rady Miasta Torunia. Słynie on z niezwykle skutecznych kampanii wyborczych i możliwości ich finansowania.

## A może szeroka koalicja?

Wśród kandydatów na kandydatów z listy KO trzeba też widzieć posła Marcina Skonieczkę, niegdyś należącego do Polski 2050, a dziś wspierającego rząd jako działacz partii Unia Centrum. Należy też wziąć pod uwagę, że znajdą się na niej inni przedstawiciele dawnej Trzeciej Drogi, czyli działacze PSL-u. W prawie wszystkich sondażach partia ta znajduje się pod 5-procentowym progiem wyborczym. Możliwa jest więc koalicja wyborcza KO-PSL. Jeśli by powstała, to miejsce w czołówce wspólnej listy w okręgu toruńskim dostanie zapewne poseł Zbigniew Sosnowski, szef PSL-u w województwie.

Nie można też wykluczyć, że taka koalicja zostanie rozszerzona o Lewicę. Wtedy i dla jej przedstawiciela trzeba by znaleźć dobre miejsce na liście. Do utworzenia takiej szerokiej koalicji - czy też po prostu startu obecnej koalicji rządowej z jednej listy - ma dążyć premier Donald Tusk. Ten wariant jest przedstawiany jako najskuteczniejszy sposób na walkę z prawicowymi ugrupowaniami i szansa na utrzymanie władzy w kolejnej kadencji parlamentu.

eprasa.pl 3985d2521a

UKRAINA

# Pierwszy transport pomocy humanitarnej jedzie do mieszkańców w Ołeszkach

oprac. Karolina Wrońska

**Dzisiaj ma dotrzeć pierwszy transport pomocy humanitarnej dla okupowanego przez Rosję miasta Ołeszki, gdzie bez dostępu do wody i żywności przebywa około 2 tys. osób.**

Pierwszy transport pomocy humanitarnej dla okupowanego przez Rosję miasta Ołeszki w obwodzie chersońskim dotrze tam w piątek, po rozminowaniu dróg; porozumienie o wstrzymaniu ognia jest przestrzegane – oświadczył w czwartek rzecznik praw człowieka Ukrainy Dmytro Łubinec.

Łubinec zaznaczył, że porozumienie z Rosją o wstrzymaniu walk w Ołeszkach utrzymuje się już ponad dwie doby. Rzecznik powtórzył też, że utrzymuje stały kontakt z rzeczniczką praw człowieka Federacji Rosyjskiej Janą Łantratową.

„Osobno dziękuję pierwszej damie USA Melanii Trump, która osobiście poświęca swój czas i uwagę misji humanitarnej oraz pomocy ludności cywilnej w Ołeszkach" – oświadczył.

„Kontynuujemy prace nad realizacją ustaleń. Naszym zadaniem jest dostarczenie pomocy humanitarnej ludziom pozostającym w mieście oraz zapewnienie cywilom możliwości bezpiecznego wyjazdu" – napisał Łubinec.

Ołeszki leżą około 4 km od Chersonia na lewym, okupowanym przez Rosję brzegu Dniepru. Według doniesień drogi dojazdowe do miasta zostały zaminowane i stale operowały tam rosyjskie drony, dodatkowo utrudniając mieszkańcom opuszczenie tych terenów. Bez dostępu do żywności i wody pitnej przebywa tam około 2 tys. osób, w tym 50 dzieci.

Dziennik „Financial Times" przekazał, że mieszkańcy Ołeszek, którzy zgodzą się na ewakuację w ramach lokalnego zawieszenia broni, będą najpierw przewożeni na Krym lub do Rosji, zanim będą mogli wrócić na tereny kontrolowane przez Ukrainę.

Rozejm w Ołeszkach ma potrwać do godz. 22.59 w dniu 1 listopada. **PAP**



FOT. PAP/EPA

**Dmytro Łubiniec: Naszym zadaniem jest dostarczenie pomocy potrzebującym**

WOJNA

# Atak rosyjskiego drona na dworzec. Zginęło co najmniej 13 osób

oprac. Jan Nowaczyk

**Co najmniej 13 osób zginęło, a 10 zostało rannych w ataku rosyjskiego drona na dworzec kolejowy w mieście Dniepr w środkowo-wschodniej Ukrainie.**

Do ataku doszło przed południem. „13 osób zginęło w następstwie ataku Rosjan na Dniepr. Rannych zostało co najmniej pięć osób. Medycy udzielają im niezbędnej pomocy" – napisał szef władz obwodu dniepropietrowskiego Ołeksandr Hanża w komunikatorze Telegram. W kolejnym wpisie urzędnik podał, że liczba rannych wzrosła do dziesięciu. „Trzy osoby zostały hospitalizowane w stanie ciężkim. Wśród nich jest 11-letni chłopiec".

Państwowy przewoźnik kolejowy Ukrzaliznycia przekazał, że rosyjski dron uderzeniowy zaatakował dworzec w Dnieprze. Trafił w peron, na którym znajdowali się pasażerowie pociągu Dniepr-Zaporoże.

„Wróg zaatakował dronem odrzutowym dworzec kolejowy w Dnieprze. Trafił w jeden z peronów, przy którym znajdował się wówczas pociąg nr 866 relacji Dniepr-Zaporoże" – przekazał przewoźnik.

„Mimo ogłoszenia podwyższonego zagrożenia, na peronie przebywali ludzie. Są zabici i ranni" – dodała Ukrzaliznycia.

Władze Ukrainy poinformowały też wczoraj, że co najmniej siedem osób zostało rannych w atakach Rosji na Ukrainę ostatniej nocy.

Ukraina w tym czasie także atakowała cele w Rosji; według mediów pod zmasowanym atakiem dronów znalazła się Moskwa.

**PAP**

HISZPANIA

# Kraj w żałobie po katastrofie. Zamieszki w Madrycie

oprac. Karolina Wrońska

**W Hiszpanii rozpoczęła się wczoraj trzydniowa żałoba narodowa po katastrofie kolejowej w miejscowości Urda w prowincji Toledo, w której zginęło 69 osób.**

Wczoraj w całym kraju minutą ciszy uczczono ofiary katastrofy. Hołd zmarłym oddadli m.in. przedstawiciele Kongresu Deputowanych, parlamentów regionalnych i uczelni wyższych. Gesty solidarności z rodzinami poszkodowanych napływają z całej Hiszpanii.

Premier Pedro Sanchez uczestniczył wczoraj w Toledo w posiedzeniu centrum koordynacji działań kryzysowych (CECOPI), poświęconym sytuacji po katastrofie. W spotkaniu wziął udział również minister spraw wewnętrznych Fernando Grande-Marlaska – przekazała agencja EFE.

Tragedia wpłynęła także na życie polityczne kraju. Według EFE niemal wszystkie partie, z wyjątkiem prawicowo-populistycznej Vox, zawiesiły wydarzenia związane z kampanią przed wyborami parlamentarnymi.

Na czwartek zaplanowany był też 24-godzinny strajk maszynistów państwowego przewoźnika Renfe, zorganizowany przez związek zawodowy Semaf w proteście przeciwko opóźnieniom we wdrażaniu uzgodnionych rozwiązań dotyczących bezpieczeństwa na kolei.

### Zamieszki w Madrycie

W środę późnym wieczorem w Madrycie doszło do zamieszek. Jak podała stacja telewizyjna TVE, policja użyła gazu łzawiącego, aby rozpędzić demonstrację, do której wzywały grupy skrajnej prawicy.



FOT. EAST NEWS

**Do katastrofy doszło w środę w miejscowości Urda. W zderzeniu pociągów AVE i Iryo zginęło 69 osób, a 110 zostało rannych**

Przed ministerstwem transportu zebrało się około 1,5 tysiąca osób. Protest wymierzony był w rząd socjaldemokratycznego premiera Pedro Sancheza oraz ministra transportu Oscara Puente, których uczestnicy demonstracji obarczają odpowiedzialnością za środową katastrofę kolejową.

### Zginęło 68 osób

W wyniku zderzenia dwóch pociągów dużych prędkości w miejscowości Urda w prowincji Toledo w środkowej części kraju zginęło co najmniej 68 osób, a 107 zostało rannych, w tym 15 ciężko. Opozycyjna Partia Ludowa (PP) potwierdziła, że wśród ofiar śmiertelnych jest należąca do tego ugrupowania Fatima Banez, była szefowa resortu pracy i opieki społecznej w gabinecie Mariano Rajoya.

Do katastrofy doszło w środę przed godz. 9. Oba składy kursowały na trasie Madryt – Sewilla. Szybki pociąg AVE, należący do państwowego przewoźnika Renfe, dostał zgodę na kontynuowanie jazdy, mimo czerwonego światła z powodu pociągu prywatnego przewoźnika Iryo stojącego na torach z przodu, co stanowiło złamanie protokołu.

Hiszpański minister transportu powiedział, że przyczyną tragedii mógł być błąd ludzki. Podkreślił, że zezwolenie pociągowi Renfe na jazdę po awarii systemu IT, mimo że na torze był inny pociąg, było „niewytłumaczalne".

### Nie pierwsza katastrofa w tym roku

To kolejna poważna katastrofa kolejowa w Hiszpanii w tym roku. W połowie stycznia wykolejenie trzech ostatnich wagonów pociągu dużych prędkości przewoźnika Iryo w pobliżu Adamuz doprowadziło do zderzenia z pociągiem Alvia jadącym z Madrytu do Huelvy. Zginęło 45 osób, a 122 zostały ranne. **PAP**

EDUKACJA

# Prezydent Francji apeluje, by młodzież wróciła do szkół

oprac. Jan Nowaczyk

**Prezydent Francji Emmanuel Macron wezwał licealistów, by od poniedziałku, 3 listopada, wrócili do nauki.**

Szef państwa mówił o tym w wywiadzie w bardzo popularnym wśród młodzieży programie HugoDecrypte, wyemitowanym na platformie YouTube w środę późnym wieczorem. – Chciałbym, by po powrocie do szkół po feriach (trwających do 3 listopada) licea mogły znów być otwarte, ponieważ mówimy o przyszłości naszej młodzieży, ważne jest, by mogła ona wznowić lekcje – powiedział Macron. Jak dodał, chciałby, aby „powrócił spokój" i aby „można było otworzyć licea w dobrych warunkach".

Przekonywał, że należy wziąć pod uwagę, że „młodzież została usłyszana" przez władze. Rząd przedstawił w poniedziałek propozycje działań, które mają być odpowiedzią na postulaty licealistów, demonstrujących od września. Uczniowie domagają się m.in. zwiększenia wydatków na edukację i poprawy warunków nauki. Protesty objęły później kolejne grupy społeczne, a niektóre z nich przekształciły się w gwałtowne zamieszki i starcia z policją.

W ostatnich dniach organizacje licealistów zapowiadały dalszą mobilizację. Wczoraj po południu z przedstawicielami młodzieży spotkał się szef MSW Francji Laurent Nunez. Jednocześnie na 5 listopada zapowiedziano we Francji kolejne demonstracje pod hasłami protestu przeciwko rosnącym kosztom życia. **PAP**

eprasa.pl 3985d2521a

# DROBNE

## Nieruchomości

### MIESZKANIA - SPRZEDAM

**2-POKOJOWE,** 41 m², ul. Lubicka, parter, Toruń cena 285 tyś. zł. rel. 575-655-727

**MIESZKANIE,** I piętro, 3 pokoje, drobny remont, Kraszewskiego. 789-198-511

## Praca

### ZATRUDNIĘ

**SPRZĄTANIE** klatek, emeryt-rencista 509 075 688

## Zdrowie

### STOMATOLOGIA

**NAPRAWA** Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

## Usługi

### BUDOWLANO-REMONTOWE

**BUDOWY** i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

**ZDUN 508-918-006**

### KOMPUTEROWE

**514-042-236.** Informatyk z dojazdem.

## Turystyka

### KRAJ - GÓRY

**Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.**

## Różne

**KASA** za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne przetargi z całej Polski

REKLAMA 0011603654

ALPA

Zakład Pogrzebowy

GŁÓWNA SIEDZIBA

Toruń, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 41

Tel. 56 622 26 59, 791 003 410

Podgórna 16 oraz Okólna 30

biuro@alpa.com.pl www.alpa.com.pl




REKLAMA 0011590624

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

GABINET PSYCHIATRYCZNY

ARKADIUSZ SZMAŃDA

87-100 Toruń, ul. Stefana Srebrnego 1

rejestracja

tel. 56 62 10 811, 516 138 555

wizyty domowe 601 959 392

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**



ibo.polskapress.pl

0011605702

Pani

Kamili Klemańskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

Brata

składa

*Piotr Całbecki*
*Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego*
*wraz ze współpracownikami*

0011605640

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 października 2026 roku odeszła do Domu Pana na wieczny odpoczynek kochana Żona, Mama, Siostra, Szwagierka, Teściowa, Babcia, Prababcia i Przyjaciółka

ŚP

Zofia Pukrop

*z d. Wojcieszek,*

*lat 90*

Wieloletnia nauczycielka II LO w Toruniu, oddana, kochająca młodzież wychowawczyni.
Zasłużona, odznaczona wieloma Honorami pedagog i geograf, przez lata aktywnie związana z ruchem Solidarności Nauczycielskiej.
W życiu prywatnym wzorowa kapłanka Rodziny.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek, 3 listopada 2026 roku o godz. 11.15 modlitwą różańcową, która zostanie odmówiona w kaplicy przy kościele pw. Chrystusa Króla.
O godz. 12.00 w kościele zostanie odprawiona Msza Święta żałobna. Po Mszy Świętej ceremonia pogrzebowa odbędzie się na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Gałczyńskiego (od ul. Sportowej – naprzeciw targowiska).
Pogrążona w smutku *RODZINA*

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.




Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011465600

sotor®

FIRMA POGRZEBOWA

TELEFONY: 56 655 33 50 | +48 509 799 013

Kompleksowe usługi pogrzebowe | Międzynarodowy transport zmarłych | Rozliczenie ratalne | Usługi cmentarne

www.sotor.pl | Toruń, Sowińskiego 5

REKLAMA 0011590543

„ALPA"

Zakład i Dom Pogrzebowy

Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239

CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

eprasa.pl 3985d2521a

usterka, brak / brat Damiana z „Potopu”
indyjska brama sakralna / kotara / Henryk VIII ...
przyjaciółka Muminka
stolica Togo / stawka w grze
ojciec Edypa
gra hazardowa
imię Kolberga / czarna używka
mowa Platona
orzech wodny / roślina na koszyki
tworzywo sztuczne / słomianka
autko wyścigowe
Dioskurowie / zarys, szkic
drapieżnik z tajgi
„Orbit” do żucia
opera Delibesa
22
ojczyzna Odysa
Fabia lub Yeti
rzepakowy do smażenia
imię Bem
cewnik / pojemnik na kliszę
28
13
5
chrześcijanin z Syrii
18
3
miasto nad Odrą
owoc tarniny
opera Rachmaninowa
czeskie miasto nad Opawą
... Disney, twórca kaczora Donalda
okienko na dworcu
czerwony kozak / ślad po pile
tkanina jedwabna
planeta Układu Słonecznego
rywalizowała z Atenami
oszczepem lub młotem
lek przeciwbólowy
imię Łempickiej, malarki
staropolski pan
skupisko krzewów
fotograficzne
wigilijna ryba
rupieciarnia
turecka metropolia
17
roztwory koloidowe
rzadkie imię męskie
... Moore, aktorka z filmu „Uwierz w ducha”
rzeczniekalna
otula szyję
miara drogich kamieni
2
broniona przez Ordona
leśny matecznik
ojczulek / twórczy polot
początek skali
11
tango Marka Grechuty
część przebytej drogi
podwójna lub mieszana w tenisie
1/3 kohorty
stolica Grenlandii
plaster słoniny
wierzba szara
27
stop żelaza z niklem
arabskie imię męskie
kwiat ozdobny, kosaciec
płynie przez Cieszyn
12
4
wizjer w drzwiach celi / barwny dywanik, kilimek
rzeczywistość
informacje na dysku
24
cząstka żaru
8
ekran komputera / imię Rodowicz
przełożony cystersów
symbol władzy papieskiej
16
dźwig portowy
wyparł siennik
14
przyjaciółka Bolka i Lolka
19
otoczony linami
stale przemija
6
ordynus / tytoń do niuchania / dawna siedziba papieży
toporek kuchenny
styl jazzowy
10
podpora stropu w kopalni
Szalom, autor powieść „Przed potopem”
ozdobny krzew parkowy
dzwonek w talii kart
piękny koń
widmo, zmora
klacz Józefa Piłsudskiego / eskimoskie sanki
islandzki jogur / klub z Bergamo
węgierska wódka owocowa / zna kulturę krajów Wschodu
szara papuga z Afryki
26
głos Ładysza / ... Koźmian
wynik dodawania
grono-rost / siostra Baala
trujący gaz bojowy
słupy do zawieszania żagli
7
cios, uderzenie
muszkieter z powieści Dumasa
bankowy skarbiec
ssak ze słuchami
miejsce zebrań i uroczystości zakonnych
1
pętla przy siodle kowboja
wada obiektywów
dzień + noc
odkryty wagon kolejowy
gaz dominujący w powietrzu
drobna ryba, ciernik / źródłowe jezioro Nilu
bokobrody, faworyty / grzanka z opiekacza
23
kierunek w sztuce
sarmacki deser
wysłannik / silnik
21
ropucha olbrzymia, kururu / duże miasto w Kirgistanie
Josip Broz ...
20
rzeka w Petersburgu
pas ziemi uprawnej
9
część świątyni greckiej
karabinek powtarzalny
głos męski / ssak morski
15
wojskowy transporter
grecki portyk kolumnowy
polska pieśń patriotyczna
25
zając morski
biurowe dokumenty
zrzęda, mantyka

AUTOPROMOCJA 0210990326
NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI
w prenumeracie z Tele Magazynem
56 451 91 04




SŁOWNIK: AKIA, KASZT, MANIPUL, NUUK, OSZ, SARGAS, TORANA.

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

**Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie: myśl Fiodora Dostojewskiego.**

ROZWIĄZANIE: TANIEC TO NIEME WYZNANIE MIŁOSNE.

eprasa.pl 3985d2521a

PIŁKA NOŻNA

# Zawisza i Olimpia wyjeżdżają po komplety punktów

Marcin Kozłowski

**Sympatycy futbolu w regionie w najbliższy weekend nie powinni narzekać na nudę.**

Piłkarze Betclic 2. Ligi rozegrają 14. kolejkę. Już w piątek (godz. 19.30) Olimpia zmierzy się na wyjeździe z Sandecją. W dalekim Nowym Sączu biało-zieloni zakończą maraton trzech meczów w ciągu sześciu dni. W sobotę w ligowym spotkaniu pokonali 2:1 na wyjeździe Hutnika Kraków, a we wtorek odpadli z STS Pucharu Polski przegrywając 0:1 w Świeciu z I-ligową Termaliką Niecieczą.

- W ostatnich spotkaniach jesteśmy dobrze zorganizowani w obronie i rywale nie stwarzają sobie zbyt wielu sytuacji do zdobycia goli. Z kolei przy dośrodkowaniach i uderzeniach z dystansu często pomaga nam bramkarz dobrymi interwencjami. Niestety, bywa że sami komplikujemy sobie życie i w prezencie dajemy gole przeciwnikom. Z meczu na mecz gramy coraz bardziej dojrzale, jesteśmy intensywni w pressingu i szybko potrafimy przejść do ataku - mówi Dawid Pędziałek, trener biało-zielonych.

W lidze Grudziądzanie notują serię czterech meczów bez porażki (3 wygrane i remis) i z dorobkiem 22 pkt. (6 zwycięstw, 4 remisy, 3 porażki) awansowali już na 4. miejsce w tabeli. Z kolei Sandecja mając na koncie 19 „oczek" (5, 4, 4) jest 7.

Mecz w Nowym Sączu w piątek o godz. 19.30. Transmisja na stronie sport.tvp.pl.



FOT. DARIUSZ BLOCH

Zawiszę Bydgoszcz i Olimpię Grudziądz czeka w weekend twarda walka o kolejne ligowe punkty

### We Wrocławiu pójść za ciosem

Zawisza przed tygodniem przełamał serię sześciu spotkań bez wygranej - pokonał 4:2 Świt Szczecin i po raz pierwszy od 29 sierpnia dopisał sobie do tabeli komplet punktów. W sobotę (godz. 14) we Wrocławiu w starciu ze Śląskiem II niebiesko-czarni zamierzają wygrać po raz szósty w sezonie. W grze beniaminka jest wciąż jednak wiele elementów do poprawy.

- Mamy swój model gry i chcemy go kontynuować, choć nie zawsze wszystko wychodzi. Musimy przede wszystkim poprawić grę w obronie przy dośrodkowaniach rywali bo często brakuje nam asekuracji i tracimy gole. Ta treningach trzeba też będzie sporo popracować nad wyprowadzaniem piłki sprzed własnej bramki. Stwarzamy sobie wiele okazji do zdobycia goli, ale brakuje nam też skuteczności. Chcemy w końcu zagrać mecz, w którym będziemy kontrolować przebieg wydarzeń na boisku od pierwszej do ostatniej minuty. - mówi Adrian Stawski, trener Zawiszy.

Na przygotowania do meczu z rezerwami Śląska beniaminek miał aż 8 dni. Szkoleniowiec drużyny mógł więc zaplanować dłuższy mikrocykl. Takiego komfortu nie miał rywal, który w środę przegrał 1:3 w 1/16 STS Pucharu Polski z dobrze znaną w Bydgoszczy III-ligową Polonią Środa Wielkopolska.

Po 13. kolejkach zmagań Betclic 2. Ligi niebiesko-czarni z dorobkiem 19 pkt. (5, 4, 4) zajmują 6. lokatę w tabeli. Z kolei gospodarze zdobyli dotychczas zaledwie 10 „oczek" (3, 1, 9) i wyprzedzają tylko Świt oraz Resovię Rzeszów. Ostatni raz Śląsk II wygrał 20 września.

Mecz we Wrocławiu w sobotę o godz. 14. Transmisja na stronie pzpnplus.pl.

### Wda i Elana u siebie, wyjazd Chemika

Zespoły Betclic 3. Ligi rozegrają 15. kolejkę. Trzecia w tabeli Wda podejmować będzie w sobotę (godz. 13.30) Bałtyk Koszalin. Świecianie po małym kryzysie wrócili do wygrywania i mają już na koncie 27 pkt. Beniaminek wywalczył 8 „oczek" mniej i jest 5 lokat niżej.

Elana zmierzy się u siebie (sobota, godz. 13) z Victorią Września. Żółtoniebiescy są już niepokonani od 12 września, a w ostatnich sześciu kolejkach aż cztery razy wygrali i dwukrotnie zremisowali. Torunianie z dorobkiem 19 pkt. awansowali już na 9. miejsce. Rywal mając na koncie zaledwie 12 pkt. jest dopiero 16.

Chemik Bydgoszczy wybiera się w sobotę (godz. 13) do Czarnkowa na spotkanie z Notecią. Beniaminek z Glinek po trzech przegranych z rzędu zdobył na razie tylko 12 pkt. i plasuje się na 16. lokacie. Rywal ma 8 „oczek" więcej i jest osiem miejsc wyżej w tabeli.

**14. kolejka 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej - sobota:** Unia Solec Kujawski - Sparta Brodnica (godz. 11), Start Pruszcz - Cuiavia Inowrocław (11), Pomorzanin Toruń - Skrwa Skrwilno (11), Łokietek Brześć Kujawski - Orlęta Aleksandrów Kujawski (11), Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Mustang Ostaszewo (12), Lech Rypin - Victoria Czernikowo (12), Pogoń Mogilno - Unia Wąbrzeźno (14), Tłuchowia Tłuchowo - Kujawiak Kowal (11), Rawys Raciąż - Noteć Gębice (14.30).

©℗

PIŁKA NOŻNA

# „Lewy" pogratulował Kane'owi, a potem zmierzył się z Griezmannem

Jacek Kmiecik

**Robert Lewandowski dwa dni po ceremonii wręczenia „Złotej Piłki" w Londynie pogratulował Harry'emu Kane'owi odebrania nagrody dla najlepszego piłkarza minionego sezonu.**

„Lewy" zamieścił na Instagramie krótki wpis skierowany w stronę kibiców Bayernu Monachium: „Gratulacje! Mia san mia (co po polsku znaczy: Jesteśmy tym, kim jesteśmy)" - napisał pod postem niemieckiego klubu sprzed dwóch dni, w którym ogłoszono zwycięstwo napastnika drużyny, Anglika Harry'ego Kane'a. „Mia san mia" to motto Bayernu, w którym polski napastnik występował w latach 2012-2022.

Z Bawarczykami kapitan naszej reprezentacji ośmiokrotnie triumfował w Bundeslidze, zdobył trzy Puchary Niemiec i pięć Superpucharów Niemiec, a w sezonie 2019/2020 wygrał Ligę Mistrzów. „Lewy" nigdy jednak nie sięgnął po „Złotą Piłkę", choć był tego bliski w 2021 roku. Zajął wtedy drugie miejsce – za Argentyńczykiem Lionelem Messim. A rok wcześniej, gdy był głównym faworytem do dobycia nagrody, redakcja „France Footboll" postanowiła nie przyznawać „Złotej Piłki" z powodu pandemii COVID-19, która sparaliżowała rozgrywki ligowe w 15 krajach w Europie.

Sukcesu Kane'owi pogratulowało wielu zawodników, ale wśród nich długo nie było Lewandowskiego, którego zabrakło w tym roku na 30-osobowej liście nominowanych. Media w Niemczech krytykowały Polaka, że pozostawał jedną z nielicznych legend Bayernu, które nie odniosły się do nagrodzenia Anglika. „Lewy" przerwał więc milczenie po 48 godzinach, po czym wybiegł na boisko w meczu MLS Chicago Fire – Orlando City, który był swoistym pojedynkiem z innym legendarnym zawodnikiem – Francuzem Antoine'em Griezmannem.



FOT. EAST NEWS

Robert Lewandowski na gola w MLS czeka już od 10 września

Lewandowski, na którego gole kibice „Strażaków" czekają już od 50 dni (ostatni raz 38-letni Polak trafił do siatki 10 września w domowym meczu Interem Miami 2:2), znowu zanotował tak zwany pusty przebieg. Spotkanie z Orlando było więc już ósmym meczem w Fire bez bramki. W Chicago Lewandowski strzelił dotychczas 7 goli (w tym 6 w MLS i jeden w Pucharze Ligi), co nie jest jakimś wybitnym osiągnięciem.

Fani „Strażaków" mogą czuć się zawiedzeni snajperską niemocą Polaka, który tym razem dwukrotnie był bliski wpisania się na listę strzelców na początku meczu. Uderzenie piłki głową w prawy dolny róg bramki wybronił niesamowitą interwencją golkiper Orlando, a przy stanie 0:1 Robert popisał się nożycami, po których trafił w słupek. Zdecydowanie lepiej spisał się Griezmann. Francuski napastnik, który rywalizował z Lewandowskim w La Lidze jako zawodnik Atletico Madryt zaliczył asystę i gola.

Następną okazję do poprawienia statystyk i nastroju wokół siebie „Lewy" będzie miał już 1.11 w wyjazdowym spotkaniu z Colorado Rapids.

eprasa.pl 3985d2521a

# Sport

**Żużel.** Stanisław Chomski nadal będzie prowadził reprezentację Polski. W sezonie 2027 głównym celem będzie zwycięstwo w Speedway of Nations w szwedzkim Vastervik.

SIATKÓWKA

## Toruńskie Anioły coraz bliżej fotela lidera. W sobotę znowu zagrają we własnej hali

MZ, JP

**CUK Anioły Toruń bez straty seta ograły MCKiS Jaworzno i pną się w tabeli PLS 1. Ligi.**

**CUK ANIOŁY TORUŃ - MCKIS JAWORZNO 3:0**
**Sety:** 25:20, 25:18, 25:19
**ANIOŁY:** Jankowski 9, Podleśny 1, Śliwka 9, Radziwon 4, Paolinetti 12, Krysiak 12, Dzierżyński (libero), Tynecki, Patecki 4, Majewski-Nowak, Urbańczyk 1
**MCKiS:** Magnuszewski 3, Kraut 6, Pietras 7, Kupka 12, Czerny 7, Żeliński 4, Dereń (libero), Serewis 2, Wojtaszkiewcz, Cichosz-Dzyga 3

Toruninanie świetnie wywiązali się z roli faworyta. Pierwszy seta zaczął się od wyrównanych wymian, na dobrą akcję gospodarzy, tym samym odpowiadali goście. Obie drużyny zmieniały się też na prowadzeniu, choć bez wyraźnej przewagi. Im dłużej jednak trwała ta partia, tym lepiej i pewniej grali gospodarze. Końcówka w ich wykonaniu była już bezbłędna. Gospodarze poszli za ciosem. Mimo ambitnej postawy przeciwników, w dwóch kolejnych setach kontrolowali już przebieg wydarzeń na boisku, notując kolejne zwycięstwo za trzy punkty. Toruniannie awansowali na trzecie miejsce w tabeli, mają mecz mniej i tylko 2 punkty straty do lidera.

Teraz z MCKiS zmierzą się siatkarze BKS Bydgoszcz, ale to dopiero w poniedziałek i w Jaworznie. A już w sobotę kolejny mecz w Toruniu. Tym razem CUK Anioły zagrają z Avią Sędziszów Małopolski (początek meczu o godz. 15.00).

W weekend kolejne mecze siatkarek z Tauron Lidze. Metalkas Pałac Bydgoszcz we własnej hali zmierzy się z Budowlanymi Łódź (sobota, 12.00, Polsat Sport 1). To starcie sąsiadujących zespołów w tabeli, bydgoszczanki mają na koncie punkt więcej. Z kolei Sokół&Hagric Mogilno w poniedziałek podejmie Netland MKS Kalisz. Rywalkido tej pory wygrały ylko jeden mecz, więc są widoki na premierowy sukces w tym sezonie Sokolanek.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

**Siatkarze CUK Aniołów wygrali pięć z sześciu meczów w tym sezonie.**

KRÓTKO

Hokej

### Finał coraz bliżej

W sobotę KH Energa Toruń może praktycznie przyklepać awans do turnieju finałowego Pucharu Polski. W czwartek po zamknięciu wydania zakończył się domowy mecz z GKS Tychy, a w sobotę toruninanie zmierzą się na wyjeździe z GKS Katowice. To okazja do rewanżu za najsłabszy mecz w tym sezonie, na Tor-Torze było 0:7. Właśnie GKS K. jest piąty w tabeli i jest jednym z najgroźniejszych rywali naszej drużyny. Dla niego będzie to już jednak ostatnie spotkanie w drugiej rundzie Tauron Hokej Ligi, po której poznamy finalistów Pucharu Polski, a KH Energa ma jeszcze trzy mecze do rozegrania. Toruninanie po raz ostatni w finałowej czwórce Pucharu Polski był w 2021 roku, gdy w decydującym meczu przegrali 0:3 z Cracovią. **JP**

Żużel

### Motor w Gnieźnie?

Wszystko wskazuje na to, że nie w Tarnowie, a w Gnieźnie żuzlowcy Motoru Lublin będą podejmować swoich rywali w sezon 2027. Czasowa przeprowadzka jest spowodowana modernizacją stadionu żużlowego w Lublinie. **JP**

KOSZYKÓWKA

## Mają coś do udowodnienia w ten weekend. Będą emocje!

Joachim Przybył

**Anwil Włocławek w roli faworyta w Hali Mistrzów, Arriva Lotto Toruń u siebie z wicemistrzem Polski, a Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz wybiera się do Sopotu.**

- Myślę, że niewielu trenerów spotkało się z taką sytuacją w swojej karierze - powiedział trener Vedran Bosnić. Cztery pierwsze mecze sezonu Anwilu kończyły się różnicą jednego punktu. Społeczność internetowa natychmiast sprawdziła statystyki i okazało się, że to rekord nie tylko w PLK, ale nawet w NBA nie było takiego przypadku. Użytkownik portalu X Damian P. doniósł, że serii trzech meczów 1-punktowych było za oceanem dziewiętnaście, ale czterech nie było ani razu.

- Te mecze pokazują, że jesteśmy na dobrej drodze, musimy jedynie w końcówkach zadbać o doszlifowania kilku elementów. W ostatnim meczu zabrakło nam spokoju w końcówkach kwartach. Pierwszą połowę kończyliśmy małymi błędami i pozwoliliśmy rywalowi poczuć się komfortowo w jego własnej hali. Jak już złapiemy rytm, to musimy to kontynuować - mówi Szymon Wójcik.

Są jednak i dobre wieści z Anwilu. Kontuzja Lennarda Freemana z meczu w Zielonej Górze okazała się niegroźna i podstawowy środkowy wrócił już do normalnych treningów z drużyną. Nadal poza kadrą meczową pozostają Jack Forrest i Isaiah Strong.

Anwil w piątek zmierzy się u siebie ze Stalą Ostrów i to nie będzie łatwe zadania. Ekipa trenera Andrzeja Urbana ma już na koncie dwa wyjazdowe zwycięstwa w Lublinie i Słupsku.

Początek meczu w Hali Mistrzów w sobotę o godz. 20.15. Transmisja w Polsacie Sport.

W swojej hali zagrają także Twarde Pierniki, które podejmą Zastal Zielona Góra. Wicemistrzowie Polski przegrali na inaugurację w Bydgoszcz, do Torunia przyjadą już jednak po trzech kolejnych zwycięstwach i z pewnością w roli faworyta.

Trener Srdjan Subotić ma sporo kłopotów na głowie i drużyna z pewnością nie gra zgodnie z jego oczekiwaniami. Brakuje fizyczności, defensywa należy do najgorszych w lidze, a w Gliwicach w dodatku toruninanie fatalnie zaprezentowali się także w ofensywie, co dotąd było ich najmocniejszą stroną.

- To nie był nasz dzień, 35 procent skuteczności najlepiej to pokazuje. Ten mecz nam nie wyszedł i chcemy w kolejnym meczu zaprezentować się z zupełnie innej strony - mówi Paweł Sowiński.

Zastal to najlepszy duet obwodowych w lidze w osobach Andrzeja Mazurczaka i Conleya Garrisona, do tego dynamiczny rzucający Trazarien White oraz skrzydłowi Beau Beech i Gautier Denis. Gospodarzy czeka bardzo trudne zadanie.

Początek meczu w Arenie Toruń w sobotę o godz. 20.00. Transmisja w Polsacie Sport 2.

Niezwykle ważny mecz wyjazdowy rozegra Enea Łaciate Astoria Bydgoszcz, która zmierzy się na wyjeździe z Treflem Sopot. Rywale to jeden z dwóch zespołów bez zwycięstwa w tym sezonie, więc są szanse na pierwszą wyjazdową zdobycz beniaminka. Bo jak nie teraz, to kiedy?



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

**Damian Kulig kontra Jalen Thomas w derbach w Toruniu**

Do tego trzeba spełnić kilka warunków. Jordan Ogundiran musi zagrać bardziej odpowiedzialnie i nie kończyć udziału w meczu już w trzeciej kwarcie, Jaylen Taylor musi bardziej zaangażować się w defensywę i wreszcie ograniczyć liczbę strat, no i trzeba wypełnić lukę na pozycji skrzydłowego po stracie Kacpra Kłaczka.

W Treflu wszystko na razie zaczyna i kończy się na Jakubie Schenku. Z powodu kontuzji wciąż poza składem jest Michał Michalak. W Sopocie zagrają dwie z trzech najsłabszych jak dotąd defensyw w PLK, więc możemy spodziewać się dużego wyniku.

Początek meczu Trefl - Astoria w sobotę o 12.30, transmisja na kanale PLK na Youtube.

W Basket Lidze Kobiet tym razem zagra tylko Energa Toruń. Prowadzące w tabeli „Katarzynki" zaczynają serię z naprawdę wymagającymi rywalami. Na początek domowe starcie ze Ślęzą Wrocław (bilans 3-2), której nie udało się toruniankom pokonać od grudnia 2022 roku. Początek emocji w hali treningowej Arenie Toruń w sobotę o godz. 18.00.

eprasa.pl 3985d2521a